

# Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

galicyjskiego Sejmu krajowego

21. posiedzenia I. sesyi IX. peryodu

z dnia 19. października 1908.

## TREŚĆ.

Spis petycyj. Głos p. Szweda na poparcie petycji l. s. 2679.

Wniosek nagły p. Stanisława hr. Tarnowskiego w sprawie wysłania telegramu hołdowniczego do Papieża z powodu 50-letniego jubileuszu kapłańskiego. Uzasadnienie i uchwalenie wniosku wraz z treścią telegramu.

Pierwsze czytanie wniosku posła Lea i tow. o reorganizację c. k. straży policyjnej w miastach galicyjskich. Uzasadnienie wniosku.

Sprawozdanie komisji budżetowej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie dalszego wyposażenia kraj. drogowego funduszu pożyczkowego. Uchwalenie wniosku komisji.

Sprawozdanie komisji budżetowej w sprawie podwyższenia dotacji rocznej na cele popierania budowy kolei niższorzędnych z 750.000 kor. na 900.000 kor. Uchwalenie wniosku komisji.

Sprawozdanie komisji budżetowej o petycji gminy król. stoł. miasta Lwowa w sprawie zaciągnięcia pożyczki w kwocie 4.000.000 K na pokrycie kosztów budowy miejskiej kolei elektrycznej i nowej elektrowni miejskiej. Uchwalenie wniosku komisji.

Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego w przedmiocie ustanowienia fachowych pań-

stowych inspektorów piwnie winnych. Głosy p. p. Wasunga i sprawozdawcy. Uchwalenie wniosku komisji oraz rezolucyi p. Wasunga.

Sprawozdanie komisji przemysłowej o wniosku posłów Halbana i Kolischera w sprawie utworzenia oddziału technicznego przy c. k. Starostwie w Drohobyczu. Uchwalenie wniosków komisji.

Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego o krajowej szkole gospodarstwa lasowego. Uchwalenie wniosków komisji.

Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego o melioracyach i wniosku posła Kędziora. Głosy pp. Kędziora, Maryewskiego, Wasunga, Bernadzikowskiego i sprawozdawcy. Uchwalenie wniosków komisji oraz wniosku p. Maryewskiego.

Sprawozdanie komisji budżetowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie objęcia na własność kraju szpitala dla ubogich dzieci pod nazwą św. Zofii we Lwowie. Uchwalenie wniosków komisji.

Sprawozdanie komisji prawniczej o wniosku p. Keweluka i tow. w sprawie utworzenia Sąd

- powiatowego w Chorostkowie. Uchwalenie wniosku komisji.
- Sprawozdaniu komisji prawniczej o wniosku p. Oleśnickiego i tow. w sprawie założenia Sądu powiatowego w Strzeliskach nowych. Uchwalenie wniosku komisji.
- Sprawozdanie komisji gminnej w przedmiocie wyłączenia osady Nowy Tyczyn ze związku gminy Zazdrość, powiatu trembowelskiego i utworzenia z niej samoistnej gminy administracyjnej. Uchwalenie wniosku komisji.
- Sprawozdanie komisji gminnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie wyłączenia przysiółka Bielowice ze związku gminy Dąbrówka niemiecka i przydzielenia do gminy Dąbrówka polska. Uchwalenie wniosku komisji.
- Sprawozdanie komisji gminnej o petycji Reprezentacji miejskiej w Uściu solnem (powiat Bochnia) o poddanie jej pod ustawę z 3. lipca 1896 dz. u. kr. Nr. 51. Uchwalenie wniosku komisji.
- Sprawozdanie komisji drogowej o wniosku p. Tracza i tow. w przedmiocie przełożenia części drogi państwowej Kossów-Piśtyń. Uchwalenie wniosków komisji.
- Sprawozdanie komisji drogowej w przedmiocie petycji Wydziału powiatowego w Śniatynie o podwyższenie subwencji krajowej na budowę drogi Tułuków-Stecowa. Uchwalenie wniosku komisji.
- Sprawozdanie komisji drogowej w przedmiocie petycji Wydziału Rady powiatowej starosamborskiej o udzielenie subwencji na budowę drogi Ławrów-Nanczółka wielka-Nanczółka mała-Tycha. Uchwalenie wniosku komisji.
- Sprawozdanie komisji drogowej o petycji Wydziału powiatowego w Grybowie w sprawie podwyższenia subwencji krajowej na drogę Grybów-Krynica. Uchwalenie wniosku komisji.
- Sprawozdanie komisji drogowej o petycji Reprezentacji powiatu lwowskiego w sprawie podwyższenia subwencji krajowej na drogę Sichów-Siedliska i Barszczowice-Gaje. Uchwalenie wniosku komisji.
- Sprawozdanie komisji górniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie spraw górniczych. Głosy p. p. Halbana, Wasunga, Bandrowskiego, Jahla, Hanczakowskiego, Korola i sprawozdawcy.
- Pierwsze czytanie wniosku p. Lewickiego i tow. w sprawie zmiany niektórych postanowień ustawy gminnej i o ordynacji wyborczej gminnej z 12. sierpnia 1866 Dz. u. kr. Nr. 19. Uzasadnienie wniosku.
- Pierwsze czytanie wniosku p. Lewickiego i tow. o utworzenie gimnazjum z ruskim językiem wykładowym w Rohatynie. Uzasadnienie wniosku.
- Pierwsze czytanie wniosku p. Bernadzikowskiego i tow. w sprawie zbadania rentowności i użyteczności linii kolejowej łączącej stację kolejową Słotwina-Brzesko z N. Sączem, względnie Marcinkowicami. Uzasadnienie wniosku.
- Pierwsze czytanie wniosku p. Tymoteusza Starucha i tow. w sprawie dostarczenia soli bydlęcej mieszkańcom powiatu brzeżańskiego. Uzasadnienie wniosku.
- Pierwsze czytanie wniosku p. Makucha i tow. w sprawie zmiany art. 9. ustawy z 11. czerwca 1905. Nr. 73. Dz. u. kr. o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego w szkołach ludowych. Uzasadnienie wniosku.
- Pierwsze czytanie wniosku p. Dumki i tow. w sprawie dostarczenia soli dla bydła mieszkańcom powiatu tarnopolskiego. Uzasadnienie wniosku.
- Pierwsze czytanie wniosku p. Kurowca i tow. w sprawie poszukiwania za sylvinem w kopalniach kałuskich, celem ewentualnej eksploatacji. Uzasadnienie wniosku.
- Pierwsze czytanie wniosku p. Krynickiego i tow. w sprawie przyjęcia budowy drogi Słotwina-Nadwórna na fundusz krajowy Uzasadnienie wniosku.
- Pierwsze czytanie wniosku p. Krynickiego i tow. w sprawie budowy mostu na rzece Maniawka w gminie Kryczka powiatu bohorodczańskiego. Uzasadnienie wniosku.
- Pierwsze czytanie wniosku p. Jampolskiego i tow. w sprawie częściowej zmiany ustawy z dnia 19. lipca 1905 Dz. u. kr. Nr. 73. o stosunkach prawnych nauczycieli w publicznych szkołach ludowych. Uzasadnienie wniosku.
- Pierwsze czytanie wniosku p. Merunowicza i tow. w sprawie środków, zmierzających do ekonomicznego i kulturalnego podniesienia powiatów. Uzasadnienie wniosku.
- Pierwsze czytanie wniosku p. Jedynaka i tow. w sprawie budowy mostu na rzece Wisłoce koło Dębicy. Uzasadnienie wniosku.
- Pierwsze czytanie wniosku p. Tertila i tow. w sprawie trwałego urzędowania komisji sejmowej dla reformy wyborczej. Uzasadnienie wniosku.
- Pierwsze czytanie wniosku p. Antoniego Starucha i tow. w sprawie przyjęcia na kraj powiatowej drogi Ustrzyki dolne-Lutowiska do Cisny. Uzasadnienie wniosku.

- Pierwsze czytanie wniosku p. Bisa i tow. w sprawie udzielenia soli kamiennej gminom powiatu niskiego. Uzasadnienie wniosku.
- Pierwsze czytanie wniosku p. Szweda i tow. w sprawie rekonstrukcyi drogi gminnej, prowadzącej od Radziechowa do granicy węgierskiej. Uzasadnienie wniosku.
- Pierwsze czytanie wniosku p. Lewickiego i tow. w sprawie regulacyi rzeki Świrza w powiecie rohatyńskim. Uzasadnienie wniosku.
- Pierwsze czytanie wniosku p. Styły i tow. w sprawie powszechnego ubezpieczenia na starość i na wypadek niezdolności do pracy. Uzasadnienie wniosku.
- Pierwsze czytanie wniosku p. p. Kędziora, Sękowskiego i tow. o utworzenie sądu powiatowego w Przecławiu powiatu mieleckiego. Uzasadnienie wniosku.
- Pierwsze czytanie wniosku p. Winniczuka i tow. o zapomogę dla gminy Opryszowce na odbudowanie zniszczonej powodzią drogi. Uzasadnienie wniosku.
- Pierwsze czytanie wniosku p. Cielucha i tow. w sprawie budowy drogi Jastrzębia Bieśnik. Uzasadnienie wniosku.
- Pierwsze czytanie wniosku p. Jedynaka i tow. w sprawie utworzenia sądu powiatowego w Wielopolu skrzyńskim powiatu ropezyckiego. Uzasadnienie wniosku.
- Pierwsze czytanie wniosku p. Bisa i tow. w sprawie obwałowania rzeki Sanu w powiecie niskim. Uzasadnienie wniosku.
- Pierwsze czytanie wniosku p. Winniczuka i tow. o przyspieszenie regulacyi rzeki Bystrzycy nadwórniańskiej w powiecie stanisławowskim. Uzasadnienie wniosku.
- Pierwsze czytanie wniosku p. Kleskiego i tow. o zaliczenie miasta Kołomyi do 2. klasy dodatku aktywalnego dla urzędników państwowych. Uzasadnienie wniosku.
- Pierwsze czytanie wniosku p. Senyka i tow. w sprawie zmiany formy topki soli. Uzasadnienie wniosku.
- Pierwsze czytanie wniosku p. Skrzyńskiego i tow. o utworzenie c. k. Starostwa w Dynowie. Uzasadnienie wniosku.
- Pierwsze czytanie wniosku p. Myroniuka Zajaczuka i tow. w sprawie regulacyi dopływów rzeki Prutu w powiatach kołomyjskim i peceziżyńskim. Uzasadnienie wniosku.
- Pierwsze czytanie wniosku p. Rutowskiego i tow. w sprawie utworzenia krajowego szpitala dla chorób zakaźnych we Lwowie. Uzasadnienie wniosku.
- Pierwsze czytanie wniosku p. Górskiego i tow. w sprawie obwałowania rzeczki Stradomki na przestrzeni gruntów miejskich w Łapanowie (powiat Bochnia). Uzasadnienie wniosku.
- Wniosek p. Tracza i tow. w sprawie budowy mostu na Czeremoszu między Jasienowem i Krasnołą.
- Wniosek p. Tracza i tow. w sprawie regulacyi rzeki Rybnicy i Pistańki.
- Interpelacya do c. k. Rządu p. Oleśnickiego i tow. w sprawie zaprowadzenia przez Radę szkolną okręgową w Buczaczu języka wykładowego polskiego w szkole w Bielawinicach.
- Interpelacya do c. k. Rządu p. Tracza i tow. w sprawie przyspieszenia regulacyi rzeki Czeremoszu białego i czarnego w powiecie kossowskim.
- Interpelacya do c. k. Rządu p. Tracza i tow. w sprawie wyznaczenia rocznych jarmarków na następne dnię po niedzielach i świętach.
- Interpelacya do c. k. Rządu p. Lewickiego i tow. w sprawie wyboru zwierzchności gminnej we wsi Rakowie pow. dolińskiego.
- Wniosek p. Styły i tow. w sprawie poszukiwania i wydobywania skarbów podziemnych w zachodniej części kraju.
- Wniosek p. Bisa i tow. w sprawie budowy drogi dojazdowej do stacyi kolei w Łętowni.
- Interpelacya do c. k. Rządu p. Bednarskiego i tow. w sprawie założenia Sądu obwodowego w Nowym Targu.
- Interpelacya do c. k. Rządu p. Krężła i tow. w sprawie wymiaru podatku zarobkowego od młynarstwa Józefowi Kizierowi w Dąbiu.
- Interpelacya do c. k. Rządu p. Krężła i tow. w sprawie przypisania podatku zarobkowego Józefowi Charzmusowi recte Erazmusowi w Zassowie.
- Interpelacya do c. k. Rządu p. Wasunga i tow. w sprawie kwaterowego dla nauczycielek szkół ludowych.

Porządek dzienny.

**(Początek posiedzenia o godzinie 10. min. 35 przed południem).**

Przewodniczący: JE. **Marszałek** krajowy Stanisław hr. **Badeni**.

Ze strony c. k. Rządu: C. k. Wiceprezydent Namiestnictwa Włodzimierz hr. **Łoś**

Sekretarze: Mieczysław **Urbański**, Stanisław Henryk **Badeni**, Jan **Wasung**, Zacharyasz **Skwarko**.

Obecnych posłów 131.

**Marszałek**. Sejm w komplecie, otwieram posiedzenie.

Protokół z 19-go posiedzenia uważam za przyjęty, gdyż nie wniesiono przeciw niemu żadnych zarzutów, protokół z 20-go posiedzenia jest złożony w biurze sejmowem do przejrzenia.

Proszę p. Sekretarza o odczytanie spisu petycyi.

Sekretarz p. **Urbański** (*czyta*).

Spis petycyi wniesionych po dzień 19. października 1908.

1971. L. s. 2655. Różycki Ludomir, profesor we Lwowie p. p. Pinińskiego o subwencyę na wydawnictwo — do Wydziału krajowego.

1972. L. s. 2656. Gimnastyczne Towarzystwo Sokół w Żydaczowie p. p. J. Brunickiego o subwencyę — do Wydziału krajowego.

1973. L. s. 2657. Komitet budowy domu polskiego w Cięcinie p. p. Szweda o pożyczkę bezprocentową na budowę domu — do Wydziału krajowego.

1974. L. s. 2658. Mirski Kazimierz we Lwowie p. p. Głębińskiego o subwencyę na kształcenie się w muzyce — do Wydziału krajowego.

1975. L. s. 2659. Komitet budowy kościółka w Boryczówce p. p. Skarbka o subwencyę — do Wydziału krajowego.

1976. L. s. 2660. Komitet budowy kościółka w Podhajczykach justynowych p. p. Skarbka o subwencyę — do Wydziału krajowego.

1977. L. s. 2661. Sala Jan, palacz przy maszynie w szpitalu św. Łazarza w Krakowie p. p. Leę o stabilizacyę — do Wydziału krajowego.

1978. L. s. 2662. Głowacki Józef, dyetaryusz szpitala w Krakowie p. p.

Leę o veniam aetatis — do komisyi petycyjnej.

1979. L. s. 2663. Dyetaryusze szpitala św. Łazarza w Krakowie p. p. Leę o uregulowanie plac — do Wydziału krajowego.

1980. L. s. 2664. Urzędnicy szpitala św. Łazarza w Krakowie p. p. Leę o z równanie z urzędnikami Wydziału krajowego — do Wydziału krajowego.

1981. L. s. 2665. Zgromadzenie zakonnice SS. Prezentek u św. Jana w Krakowie p. p. Lea o subwencyę — do Wydziału krajowego.

1982. L. s. 2666. Sołga Józefa, wdowa po dozorey szpitala św. Łazarza w Krakowie p. p. Leę o zapomogę — do Wydziału krajowego.

1983. L. s. 2667. Wydział stowarzyszenia „Pomoc szkolna“ we Lwowie p. p. Kolischerera o subwencyę — do Wydziału krajowego.

1984. L. s. 2668. Gerulak Teodor, emerytowany nauczyciel w Horodence p. p. Sandulaka o zapomogę — do Wydziału krajowego.

1985. L. s. 2669. Kotlarczyk ze Stronczów Ernestyna, nauczycielka w Lesiecznikach p. p. T. Cieńskiego o policzenie lat służby — do komisyi szkolnej.

1986. L. s. 2670. Czechowa Marya, wdowa po nauczycielu w Hermanowie p. p. Michałowskiego o kwartał pośmiertny — do komisyi szkolnej.

1987. L. s. 2671. Gałaszewska Rozalia, wdowa po nauczycielu w Przemyślu p. p. Dolińskiego o podwyższenie pensyi — do Wydziału krajowego.

1988. L. s. 2672. Frankiewicz Ludwika, wdowa po nauczycielu w Trembowli p. p. Skarbka o podwyższenie pensyi — do Wydziału krajowego.

1989. L. s. 2673. Gminy powiatu Limanowskiego p. p. Marszałkowicza o utworzenie Sądu pow. w Tymbarku, do komisyi administracyjnej.

1990 L. s. 2674. Wydział powiatowy w Wadowicach p. p. K. Lubomirskiego o subwencyę na wykończenie drogi gminnej I. kl. Biertowice-Zembrzyce — do komisyi drogowej.

1991. L. s. 2675. Mieszkańcy przysiółka Gilip i Wołowy pow. Kołomyja p. p. Kleskiego o utworzenie samoistnej gminy — do komisji gminnej.

1992. L. s. 2676. Wydział powiatowy w Kałuszu p. p. Kurowca w sprawie fabryki szutru — do komisji gospodarstwa krajowego.

1993. L. s. 2677. Gmina Siedliska powiat Bóbrka p. p. Oleśnickiego o odpisanie podatków z powodu klęsk elementarnych — do komisji podatkowej.

1994. L. s. 2678. Gmina Wola rzędz. i Wola podgórska p. p. Witosa o rozszerzenie przystanku kolej. w Woli rzędz. — do komisji kolejowej.

1995. L. s. 2679. Gmina miasta Sucha i okolice p. p. Szweda o kreowanie Starostwa w Suchej — do komisji administracyjnej.

**Marszałek.** Celem poparcia tej petycji ma głos p. Szwed.

**P. Szwed.** Petycja gminy Sucha o utworzenie Starostwa w Suchej zasługuje na uwzględnienie, bo miasto Sucha i okolice Suchej jest od starostwa w Żywcu o 45. kilometrów oddalona, a przystęp dla ludności jest daleki i niedogodny.

Podobnie i gminy powiatu Wadowickiego Sleszawice, Tarnawa, Skawce, Zembrzyce i Marcówka mają też samo daleko do Wadowic, a do Suchej mają blisko i komunikację dogodną.

W Suchej jest starożytny zamek niegdyś własnością Wielopolskich, a dziś własnością hrabiego Branickiego będący, jest sąd powiatowy, urząd podatkowy, szkoły i zakłady przemysłowe.

Sucha stanowi centrum okolicy, ma kolej w 3 kierunkach i komunikację bardzo dogodną.

Sucha jest miastem handlowym, odbywają się tu sławne Jarmarki co dni 14 i lud z okolicy licznie się zgromadza. Z tych powodów utworzenie starostwa w Suchej jest bardzo pożądane.

Proszę petycję tę odesłać do komisji administracyjnej.

Sekretarz p. **Urbański** (czyta *pis dalszych petycji*).

1996. L. s. 2680. Franciszek Kraus, Helena Baruch i tow. w Tarnowie p. p. Tertila o zasiłek na drenowanie

gruntów w Strusinie — do Wydziału krajowego.

**Marszałek.** Przed przejściem do porządku dziennego zażądał głosu JE. p. Stanisław Tarnowski. Udzielam mu głosu.

**P. Stanisław Tarnowski.** Wysoki Sejmie!

Wczoraj odbył się w tem mieście obchód na cześć Ojca św. Piusa X. z powodu rocznicy 50-tej Jego kapłaństwa.

Tę rocznicę obchodzi cały świat katolicki, z całego świata odzywają się głosy wierności i czci, składają się hołdy. Byłoby źle, gdyby pomiędzy temi hołdami naszego miało zabraknąć.

Winniśmy go głowie kościoła, namiestnikowi Chrystusa Pana, winniśmy go swojej wierze, swojej wiekowej narodowej tradycji

(*Brawa*)

winniśmy sobie samym, ze względu na obecną chwilę i na naszą przyszłość.

Parę tygodni temu uczciliśmy pamięć bohatera, który całym życiem bronił wiary i Ojczyzny i w ich obronie położył głowę.

Tym obchodem zaświadczyliśmy, że choć warunki naszej służby są inne, to przecie duch w nas nie wygasł.

(*Brawa*).

Nie zasłaniamy dziś chrześcijaństwa od nawał tureckich, nie odpieramy nawałów tatarskich, ale do obrony jesteśmy powołani i obowiązani, bo otoczone jest niebezpieczeństwem innym jak wtedy, ale nie mniej groźnym.

Różnemi połączonymi siłami przypuszcza się do chrześcijaństwa, przede wszystkim do kościoła katolickiego szturm taki potężny, tak szeroko rozpostarty tak, głęboko sięgający, jak może nigdy.

W jednych krajach jest już tak pewny swego zwycięstwa, że się otwarcie przyznaje do swego celu i stąta się go urzeczywistnić ustawami, którym daje nazwę praw, w innych krajach jeszcze nie taki śmiały, nie taki pewny siebie, nie postępuje otwarcie, nie zamyka kościołów nie burzy kościoła, ale jego fundamenta podkopuje i podmywa z tym samym świadomym celem systematycznie i podstępnie.

Wiemy, że nie bez skutku, wiemy co się dzieje, wiemy n. p., że wystarczy

znieważyc papieża, bluźnić Jezusowi Chrystusowi, by być wyniesionym wysoko na sztandar, a koło tego sztandaru kupią się ich krzykliwe rzesze.

Innych przykładów możnaby wliczyć wiele, ale nie o tem tu mowa.

Ale dzisiejszy stan Kościoła w Europie przypomina tę burzę na jeziorze Genezaret, kiedy fale były w łódź tak, że zdawała się tonąć.

Nie zatonała wtedy, nie zatonie nigdy; nie może zatonać, ale potrzeba na tej łodzi być temu, kto sam zatonać nie chce.

My dziś nie bronimy chrześcijaństwa od Bisurmanów, ale bronić je jesteśmy obowiązani i możemy nie mieczem, ale wiernością, świadomością, czujnością i staraniem w sobie samych i u siebie.

Jawne wyznawstwo jest także obroną, słowo wypowiedziane jest świadectwem na zewnątrz, a na wewnątrz w duszy ono obowiązuje i utwierdza.

Więc kiedy wichry i burze chcą zatopić łódź, zwróćmy się do jej sternika, do sternika mądrego, mężnego roztropnego, który wszystkim burzom stawia czoło a zaleknionym dodaje ducha i odwagi i powiedzmy mu, że na tej łodzi jesteśmy, być na niej chcemy i da Pan Bóg zawsze będziemy.

Na całej przestrzeni dawnej Rzeczypospolitej jesteśmy jedynem ciałem prawodawczem z wyborów, jedynem, które ma prawo przemawiać w imieniu narodu.

Które z ciał parlamentarnych prawodawczych w całym świecie poczuło się do tego obowiązku?

Podobno żadne.

Tem bardziej, tem konieczniej powinniśmy to zrobić my.

Jeżeli to ma być wyjątek, to wyjątek będzie chwalebny i na zaszczyt nam wyjdzie, że my jesteśmy wyjątkiem tym.

Żółkiewski, Sobieski, w podobnych okolicznościach z pewnością nie omieszkaliby złożyć hołdu głowie Kościoła, zrobimy w ich duchu to, co oni zrobiliby gdyby byli na naszym miejscu.

Z tych powodów pozwalam sobie wniesić:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

(czyta):

„Sejm prosi p. Marszałka, żeby w Jego imieniu przesłał Ojcu świętemu następujące oświadczenie:

Sejm królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem. składa u stóp Waszej Świątobliwości wyznanie i przyrzeczenie wiary, wierności Kościołowi, czci i posłuszeństwa dla Jego Głowy.

W pięćdziesiątą rocznicę kapłaństwa Twojego racz Ojczy Świąty przyjąć życzenia iżby Bóg Wszchemogący wspierał Cię swoją łaską od niebezpieczeństw i nieprzyjaciół bronił, w zamiarach i przedsięwzięciach błogosławił, a nam wiernym żeby dał długo jeszcze zostawać pod stem takimiego Pasterza“.

(Długotrwałe oklaski).

**Marszałek.** Czy w sprawie nagłości żąda kto głosu? (Nikt). Przystępujemy zatem do głosowania. Kto uznaje wniosek za nagły zechce powstać. (Większość. Nagłość wniosku uznano. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu co do samego) wniosku (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce powstać. (Wszyscy posłowie powstała). Konstatuję, że wniosek został jednomyślnie przyjęty.

(Oklaski)

Przystępujemy do porządku dziennego, którego pierwszym punktem jest:

Pierwsze czytanie wniosku posła Lea i tow. o reorganizację c. k. straży policyjnej w miastach galicyjskich (Aieg. 306).

Dla uzasadnienia wniosku głos ma p. Leo.

**P. Leo.** Wysoka Izbo!

Gorszące i oburzające, a zarazem demoralizujące zajścia publiczności z organami władzy słusznie domagają się, ażeby zbadać przyczyny tego smutnego stanu rzeczy i obmyśleć jak najprędzej środki sanacyi.

Lada aresztowanie, wybryk pijaka, bójka uliczna lub pochód, wywołuje zbiegowisko, widowisko brutalnego borykania się, częste bitki między aresztowanymi i jego przyjaciółmi, a organami policyjnymi.

Niejednokrotnie w następstwie tego powstaje rozlew krwi i to często osób niewinnych wmieszanych przypadkowo w takie zajścia.

Najjaskrawiej występuje to przy sposobności manifestacji publicznych na ulicach i placach większych miast zwłaszcza wtedy, kiedy w manifestacjach tych bierze udział gorąca i krewka młodzież, albo zorganizowane masy robotnicze.

Jednym z takich smutnych zajść, które miały miejsce niedawno we Lwowie, było zajście między pochodem robotniczym prowadzonym przez przywódców socjalistycznych, a organami straży policyjnej we Lwowie.

Sledztwo przeprowadzone bardzo energicznie, sprężyście i bezstronnie, dało wynik taki, że stwierdzonem zostało w sposób nie ulegający żadnej kwestyi, że organa policyi dobiły broni bez naku i upoważnienia i że raniły kilkanaście osób, a z tych kilka w plecy, a więc w chwili kiedy te osoby nie występowały czynnie przeciwko organom, lecz ustępowały pod naporem i rozkazami straży policyjnej.

Nie chcemy bynajmniej przeczyć, że często bardzo przyczyną takich ubolewaniach godnych wypadków jest zachowanie się samego społeczeństwa, tj. szerokich mas ludności w miastach.

Niski stosunkowo stan kulturowy wielu nieletnich jednostek wywołujących bardzo chętnie awantury uliczne, agitacja niesumiennych agitatorów nie zdających sobie sprawy z następstw takiego dowolnego przekraczania przepisów obowiązujących, wreszcie nastroj nieprzyjazny dla reprezentantów władzy policyjnej, odziedziczony niejako po dawnych smutnych czasach antikonstytucyjnych, kiedy w każdym takim organie dopatrywano się reprezentanta wrogiego pod względem narodowym i wolnościowym rządu, wywołały w szerszych warstwach naszych, zwłaszcza publiczności wielkomińskiej nastroj, który często bardzo znajduje wyraz w zachowaniu się opornem wobec usprawiedliwionego rozkazu organów Rządu. Przyznając to i przyznając, że obok owego nastroju jest pewna wina i to często po stronie przywódców, którzy często narażają masy świadomie lub nieświadomie na niebezpieczeństwo starcia się z policyą, to jednak trzeba z drugiej strony przyznać, że część winy spada także na zachowanie się tych organów policyjnych.

Nie będę tutaj opisywał faktów, ogólnie znanych nie będę przytaczał szczegółów ostatniego sledztwa, ale muszę

z ubolewaniem stwierdzić, że usiłowania reprezentacji dwóch największych miast naszych tj. Lwowa i Krakowa o poprawę stosunków, które są złe, ubolewania godne i jak najprędzej sanowane być winny, dotychczas nie osiągnęły rezultatu.

Mamy u nas w kraju pod względem organizacji policyi wielkomińskiej zupełnie wyjątkowe stosunki, jakich niema w żadnym innym kraju koronnym.

Policya u nas jest policyą rządową, i jest policyą wojskową i jest policyą zupełnie pod względem ilościowym nie wystarczającą na potrzeby bezpieczeństwa.

Co się tyczy pierwszego t. j. że mamy ograniczenie autonomii wielkich miast, albowiem policya znajduje się w ręku Rządu, to z faktem tym na razie przynajmniej liczyć się musimy.

Musimy liczyć się z tym faktem tem bardziej, że Lwów jest jednym z największych w monarchii a Kraków i Przemysł także do większych miast w państwie należą i są największymi fortecami.

Przyjmując jednak to ograniczenie autonomii na razie, musimy z całą stanowczością domagać się, ażeby organizacja państwowej i rządowej policyi stała na wysokości zadania.

Otóż fakt, że jest dualizm władz, że obok władzy cywilnej policyjnej jest władza wojskowa w tych organach, wywołuje nieraz takie nieporządki i nieprawidłowości, że w interesie dobrego funkcjonowania organów policyjnych domagać się należy, ażeby ten dualizm został bezzwłocznie zniesiony. Wojskowość nie powinna mieszać się do spraw policyi miejskiej. Nigdzie w monarchii oprócz naszych trzech miast, o których wspominałem, takiego wyjątku in peius nie ma i my tolerować go nie mamy ani zamiaru ani chęci, a mamy prawo domagać się, ażeby u nas na równi z innymi krajami wprowadzono instytucję policyjną cywilną, któraby pod każdym względem stała na wysokości zadania.

Policya cywilna nad wojskową jest wyższą pod wielu względami, wojskowe bowiem organa nie mają kwalifikacji do pełnienia tej ciężkiej, trudnej a pełnej odpowiedzialności służby. Przyjmuje się bowiem zazwyczaj każdego, kto się zgłosi z wojska do korpusu policyjnego, nie

bacząc, czy ma on odpowiednie przygotowanie, wiedzę, doświadczenie i wiek odpowiedni. Są to przeważnie rekruci, świeżo do wojska zaciągnięci, młodzi, niedoświadczeni, nie znający stosunków lokalnych, niewyszkoleni, często bez żadnego nawet elementarnego wykształcenia — tak że korpusy policyjne w tych miastach nie odpowiadają wymogom dobrej, sprężystej i umiejętnej policji.

Dlatego postulatem naszym jest, ażeby policja została przyjętą na etat Ministerstwa spraw wewnętrznych, ażeby straciła charakter wojskowy i została zamienioną, na wzór korpusów istniejących w innych miastach monarchii, na korpusy straży cywilno-policyjnej.

Jednocześnie żądamy, ażeby pod względem ilościowym policja we Lwowie, Krakowie i Przemyśle została postawioną na równi z owymi innymi miastami w Monarchii, ażeby nie można się wyrażać, że brak wykszolenia jest usprawiedliwionym brakiem ilościowym żołnierzy policyjnych, których nie można w odpowiedni sposób przygotować do pełnienia służby.

Leży to w interesie nie żadnego stronnictwa politycznego, ale w interesie porządku prawnego, ażeby ten stosunek jaki dziś istnieje między publicznością, mieszkańcami miast, a strażą policyjną, zmienił się na lepszy, leży w interesie przedewszystkiem Rządu, iżby miał organa, które będą postępowały taktownie, z powagą i rozwagą, nie będą przyczyniały się do wywołania niepotrzebnych konfliktów i zająć i zachowaniem się swoim zapewnią rozporządzeniom władzy i przepisom prawa takie poszanowanie, jakie pragnęlibyśmy widzieć i u nas na wzór innych wyżej pod względem kultury stojących miast zachodniej Europy.

Wreszcie kilka słów jeszcze na zakończenie, celem poparcia naszych postulatów ze stanowiska administracji miejskiej.

Policja w dużych miastach jest nie tylko do tego, aby utrzymywała porządek i bezpieczeństwo na ulicach i placach, ale także, ażeby wykonywała wszelkie zarządzenia magistratów, dotyczące różnego rodzaju agend policji miejscowej, albowiem magistraty innych organów policji prawie że nie mają. Jak długo korpus policyjny wojskowy liczyć będzie w swem gronie w przeważnej części jednostki do wykonywania tej służby zupeł-

nie niezdolne, tak długo o wykonywaniu przepisów administracyjno-policyjnych przez magistraty większych miast nie może być mowy.

Najlepsze chęci i usiłowania dyrektorów policji oraz naczelników straży wojskowo-policyjnej, którzy nieraz wysilają się, ażeby uczynić zadość słusznym żądaniom zarządów miast pozostaną bez skutku dla tego ponieważ nie rozporządzają należycie wyszkolonym korpusem policyjnym.

I gła tego, kto pragnie, ażeby nasze większe miasta nabrały pod względem porządku i czystości charakteru wyższej cywilizacji i stanęły na wyzynie zarządów miejskich w państwach zachodnich, ten musi poprzeć usiłowania, ażeby służbę policyjną i w tym kierunku ulepszyć.

A jeszcze względ finansowy — ponieważ to przytaczano jako przyczynę, dlaczego, pomimo usiłowań rad miejskich reorganizacja policji nie nastąpiła. Otóż z powodów finansowych reorganizacja nie powinna natrafić na żadne trudności. Jeżeli wyjdziemy z tej zasady, że Galicya ma być traktowaną na równi z innymi krajami koronnymi, to przyjmując stosunek przyczyniania się na utrzymanie policji między skarbem państwa a miastem, jaki istnieje w Wiedniu i Pradze, nasze miasta nie będą przeciążone wydatkami na policję cywilną i chętnie je poniosą, ażeby raz wreszcie ustał stan rzeczy, który nie zadowalnia nikogo i staje się co chwila powodem, że przepisy prawne nie bywają szanowane, bo nie ma organów, któreby zdołały wśród publiczności zdobyć dla nich szacunek i poważanie.

Z tych powodów proszę, ażeby przedłożony wniosek W. Izba odesłała do komisji gminnej z poleceniem, by jeszcze na bieżącej sesji złożyła sprawozdanie i przedstawiła odpowiednie wnioski.

W ten sposób cała Izba będzie miała sposobność uchwałą swą — spodziewam się jednomyślną — poprzeć usiłowania naszych dużych miast, by stan rzeczy we Lwowie, Krakowie i Przemyśle, nie zadawał nikogo — zmienił się na lepszy.

Z tego punktu widzenia upraszam Wysoką Izbę, ażeby raczyła wniosek odesłać do komisji gminnej, a zarazem



dać mu aprobatę jako zmierzającemu do poprawy stosunków miejskich.

(*Brawa i oklaski*).

**Marszałek.** Rozprawa pod względem formalnym otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto jest za odesłaniem wniosku do komisji gminnej, zechce rękę podnieść. (*Większość*.) Jest przyjęty.

Następuje sprawozdanie komisji budżetowej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie dalszego wyposażenia krajowego drogowego funduszu pożyczkowego. (Al. 307.)

Sprawozdawca poseł Jędrzejowicz ma głos.

Sprawozdawca p. Jędrzejowicz (*czyta* sprawozdanie).

Sekretarz p. Urbański. Wnoszę uwolnienie p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek.** Jest wniosek uwolnienia p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość*.) Jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosków komisji.

Sprawozdawca p. Jędrzejowicz (*czyta*):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z dnia 30. czerwca 1908 l. 82.705 w przedmiocie dalszego wyposażenia krajowego drogowego funduszu pożyczkowego, ustanowionego uchwałą Sejmu z dnia 13. października 1882.

II. Sejm postanawia, że niewpłacona dotychczas reszta 200.000 K z uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu z dnia 27. marca 1899 dotacyi w sumie 600.000 K będzie wpłacona do krajowego drogowego funduszu pożyczkowego w dwóch ratach rocznych po 100.000 K w latach 1909 i 1910 i wstawia z tego tytułu 1 ratę 100.000 koron do rubr. VIII lit. D poz. 10. wydatków budżetu krajowego na rok 1909.

III. 1) Sejm postanawia uposażyć krajowy drogowy fundusz pożyczkowy dalszą dotacją w sumie 800.000 kor.

2) Ta dotacya w sumie 800.000 kor. będzie wpłacona do krajowego drogowego funduszu pożyczkowego w ośmiu bezpośrednio po sobie następujących ratach rocznych po 100.000 koron począwszy od r. 1911.

IV. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby począwszy od r. 1911 do r. 1918 włącznie wstawiał do budżetu krajowego po 100.000 kor. rocznie tytułem dotacyi dla krajowego drogowego funduszu pożyczkowego, ustanowionego uchwałą sejmową, z dnia 13. października 1882.

**Marszałek.** Rozprawa ogólna otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. Jędrzejowicz (*czyta*):

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z dnia 30. czerwca 1908 l. 82.705 w przedmiocie dalszego wyposażenia krajowego drogowego funduszu pożyczkowego, ustanowionego uchwałą Sejmu z dnia 13. października 1882.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość*.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca poseł Jędrzejowicz (*czyta*):

II. Sejm postanawia, że niewpłacona dotychczas reszta 200.000 K. z uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu z dnia 27. marca 1899 dotacyi w sumie 600.000 K. będzie wpłacona do krajowego drogowego funduszu pożyczkowego w dwóch ratach rocznych po 100.000 K. w latach 1909 i 1910 i wstawia z tego tytułu 1-ratę 100.000 K. do Rubr. VIII. lit. D poz. 10. wydatków budżetu krajowego na rok 1909.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca poseł Jędrzejowicz (*czyta*):

III. 1) Sejm postanawia uposażyć krajowy drogowy fundusz pożyczkowy dalszą dotacją w sumie 800.000 kor.

2) Ta dotacya w sumie 800.000 kor. będzie wpłacona do krajowego drogowego funduszu pożyczkowego w ośmiu bezpłatnie po sobie następujących ratach rocznych po 100.000 koron począwszy od r. 1911.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Sprawozdawca poseł **Jędrzejowicz** (*czyta*).

IV. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby począwszy od roku 1911 do roku 1918 włącznie wstawiał do budżetu krajowego po 100.000 kor. rocznie tytułem dotacyi dla krajowego drogowego funduszu pożyczkowego, ustanowionego uchwałą sejmową z dnia 13 października 1882.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Następuje sprawozdanie komisji budżetowej w sprawie podwyższenia dotacyi rocznej nacele popierania budowy kolei niższorzędnych z 750.000 kor. na 900.000 kor. (**Aleg. 308**).

Sprawozdawca poseł Skołyszewski nieobecny.

W zastępstwie ma głos p. Jędrzejowicz.

Sprawozdawca p. **Jędrzejowicz** (*zaczyna czytać sprawozdanie*).

Sekretarz p. **Urbański.** Wnoszę uwolnienie p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek.** Jest wniosek uwolnienia p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Proszę o odczytanie wniosków komisji.

Sprawozdawca poseł **Jędrzejowicz** (*czyta*).

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. 1) Upoważnia się Wydział krajowy do wstawienia w preliminarz fundu-

szu krajowego na cele popierania budowy kolei niższorzędnych w myśl ustawy krajowej z 17 lipca 1893. Dz. u. kr. Nr. 42, rocznej dotacyi w kwocie 900.000 K. słowami: dziewięćsto sto tysięcy koron przez lat 75 (siedmdziesiąt pięć) począwszy od r. 1909 (dziewiątego).

2) Wszelkie oszczędności w tej rubryce i wpływy od dłużników i z tytułów kolejowych przez kraj nabytych tak w kapitale jak i w odsetkach, wpływać będą do funduszu kolejowego, który osobno ma być zarachowywany i administrowany.

3. Uchwały sejmowe z 15 lutego 1894 i z 17 marca 1899, ustanawiające dotacje dla funduszu kolejowego w rocznej kwocie 750.000 K., uchyla się niniejszem w całej osnowie.

II. Sejm oznacza zwolnienie rocznego obciążenia krajowego funduszu kolejowego przez dochody kolei lokalnych przez kraj gwarantowanych w sumie rocznej 500.000 K., słowami: pięćset tysięcy koron.

**Marszałek.** Rozprawa ogólna otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca poseł **Jędrzejowicz** (*czyta*).

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. 1) Upoważnia się Wydział krajowy do wstawiania w preliminarz funduszu krajowego na cele popierania budowy kolei niższorzędnych w myśl ustawy krajowej z 17 lipca 1893 Dz. u. kr. Nr. 42, rocznej dotacyi w kwocie 900.000 K., słowami: dziewięćsto sto tysięcy koron przez lat 75 (siedmdziesiąt pięć) począwszy od r. 1909 (dziewiątego).

2) Wszelkie oszczędności w tej rubryce i wpływy od dłużników i z tytułów kolejowych przez kraj nabytych tak w kapitale jak i w odsetkach wpływać będą do funduszu kolejowego, który osobno ma być zarachowywany i administrowany.

3) Uchwały sejmowe z 15 lutego 1894 i z 17 marca 1899, ustanawiające dotacje dla funduszu kolejowego w rocznej kwocie 750.000 K., uchyla się niniejszem w całej osnowie.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępu-

jemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Sprawozdawca poseł **Jędrzejowicz** (*czyta*):

II. Sejm oznacza zwolnienie rocznego obciążenia krajowego funduszu kolejowego przez dochody kolei lokalnych przez kraj gwarantowanych w sumie rocznej 500.000 K., słowami: pięćset tysięcy koron.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Następuje sprawozdanie komisji budżetowej o petycji gminy król. stoł. miasta Lwowa w sprawie zaciągnięcia pożyczki w kwocie 4,000.000 kor. na pokrycie kosztów budowy miejskiej kolei elektrycznej i nowej elektrowni miejskiej. (**Al. 309**).

Sprawozdawca poseł Skołyszewski nieobecny — w zastępstwie ma głos p. Jędrzejowicz.

Sprawozdawca p. **Jędrzejowicz** (*zaczyna czytać sprawozdanie.*)

Sekretarz p. **Urbański.** Wnoszę uwolnienie p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek.** Jest wniosek uwolnienia p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Proszę o odczytanie wniosku komisji.

Sprawozdawca poseł **Jędrzejowicz** (*czyta*):

Wysoki Sejm raczy uchwalić następujący projekt ustawy.

Ustawa

z dnia . . . . . o poręczeniu przez kraj pożyczki król. stoł. miasta Lwowa w sumie 4,000.000 kor. na rozszerzenie miejskiej kolei elektrycznej.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego

Królestwa Galicji i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim postanawiam, co następuje:

Art. I.

Kraj Królestwa Galicji i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim poręcza za pożyczkę w wysokości czterech milionów (4,000.000) koron, którą gmina król. stoł. miasta Lwowa zamierza w Banku krajowym we Lwowie zaciągnąć w obligacjach kolejowych tegoż Banku.

Pożyczka ta jest przeznaczoną na rozszerzenie sieci miejskiej kolei elektrycznej i budowę nowej elektrowni miejskiej.

Art. II.

Raty amortyzacyjne od tej pożyczki obowiązana jest Rada król. stołecznego miasta Lwowa przez cały czas okresu umorzenia wstawiać do budżetu i obowiązana jest przy uchwaleniu budżetu uchwalić stosowne środki pokrycia niedoboru budżetowego. Gdyby Rada miejska tego obowiązku nie dopełniła, Wydział krajowy wstawi raty amortyzacyjne od niniejszej pożyczki w budżet gminy miasta Lwowa i nałoży stosowne dodatki gminne do podatków na pokrycie pożyczkowych rat amortyzacyjnych, względnie na pokrycie niedoboru budżetowego.

Budżet przez Radę miejską uchwalony przedłoży Magistrat król. stoł. miasta Lwowa Wydziałowi krajowemu corocznie najpóźniej 15 grudnia przed rokiem przedmiotowym.

Zamknięcie rachunków z ubiegłego roku, przez radę miejską sprawdzone i przyjęte, przedłoży Magistrat Wydziałowi krajowemu corocznie najpóźniej 1. września.

Art. III.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu.

**Marszałek.** Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sekretarz p. **Urbański.** Wnoszę przyjęcie tej ustawy en bloc.

**Marszałek.** Jest wniosek przyjęcia tej ustawy en bloc. Czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda.

rozprawa zamknięta, przystępujemy o głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*.) Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę en bloc, zechce rękę podnieść. (*Większość*.) Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. **Jędrzejowicz**.

Wnoszę o przyjęcie tej ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

**Marszałek**. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*.) Jest przyjęty. Kto przyjmuje ustawę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (*Większość*.) Jest przyjęta.

Następuje sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego w sprawie podniesienia chowu koni.

Sprawozdawca poseł Czartoryski ma głos.

(*Głos*. Nie ma go na sali.)

Wobec tego usuwam go, przystępujemy do dalszego punktu, którym jest: sprawozdanie komisji drogowej w przedmiocie wniosków posłów Korola i Ptaka o zniesienie myt na drogach i mostach krajowych.

Sprawozdawca poseł Doliński ma głos.

(*Głos*. Niema go na sali.)

Wobec tego usuwam i ten punkt, przystępujemy zatem do następnego punktu porządku dziennego, który opiewa: Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego w przedmiocie ustanowienia fachowych państwowych inspektorów piwnic winnych. (*Alg. 310.*)

Sprawozdawca poseł Antoni Theodorowicz ma głos.

Sprawozdawca p. A. Theodorowicz (*zaczyna czytać sprawozdanie.*)

Sekrekarz p. **Urbański**. Wnoszę uwolnienie p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek**. Jest wniosek uwolnienia p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu (*Nikt*.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek,

zechce rękę podnieść. (*Większość*.) Jest przyjęty.

Proszę o odczytanie wniosku komisji.

Sprawozdawca p. A. **Theodorowicz** (*czyta.*)

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Zastrzeżony w §. 13 ustawy państwowej z d. 12. kwietnia 1906 r. Dz. u. p. Nr. 210, o kupczeniu winem, moszczem winnym i zacierem winnym, wpływ na mianowanie państwowych inspektorów piwnic winnych przelewa Sejm na Wydział krajowy.

**Marszałek**. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. **Wassung**. Proszę o głos.

**Marszałek**. Głos ma p. Wasung.

P. **Wasung**. Wysoka Izbo!

Sprawozdanie zaznacza w jednym miejscu, że dla Galicyi zamianował rząd tylko 2 inspektorów piwnic winnych, podczas gdy w Czechach jest 3 a jeden dla Szlązka.

Jeżeli ta ustawa, która jest dla konsumentów wielkiem dobrodziejstwem ma być dokładnie wykonaną, będzie to możliwe tylko wówczas, jeżeli będzie odpowiednia ilość inspektorów, czuwających nad odpowiedniem wykonaniem ustawy.

Jeśli tylko 2 inspektorów się zamianuje dla całej Galicyi, to niema mowy o tem, aby był jakiś pożytek z tego, bo lustracya n. p. szynków i piwnic winnych, choćby tylko w Tarnowie, czy Tarnopolu absorbować będzie tych 2 lustratorów przez cały czas. Z tej prostej przyczyny musimy się zwrócić do Wydziału krajowego z prośbą, ażeby się u sfer rządowych postarał o zamianowanie dla Galicyi 3 lub 4 inspektorów.

Dlatego pozwalam sobie postawić następującą rezolucję

(*czyta*):

Wzywa się c. k. Rząd do pomnożenia posad inspektorów piwnic winnych do liczby 4.

**Marszałek**. Kto popiera tę rezolucję, zechce rękę podnieść. (*Dostateczna ilość.*) Jest poparta.

Czy żąda kto głosu? (*Nikt*.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta.

Głos ma p. Sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Theodorowicz**. Już w sprawozdaniu wyrażone jest zdanie, które odpowiada życzeniu p. Wasunga, dlatego też na jego rezolucję się godzę.

**Marszałek**. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje wniosek komisji wraz z rezolucją p. Wasunga, na którą się p. Sprawozdawca zgodził, zechce rękę podnieść (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje sprawozdanie komisji górniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie spraw górniczych.

Sprawozdawca poseł Zamoyski ma głos.

(**Głosy**. Niema go na sali.)

Wobec tego następuje sprawozdanie komisji przemysłowej o wniosku posłów Halbana i Kolischera w sprawie utworzenia oddziału technicznego przy c. k. Starostwie w Drohobyczu (**Alg 311**).

Sprawozdawca poseł Halban ma głos.

Sprawozdawca p. **Halban** (*aczyna czytać sprawozdanie*).

Sekretarz p. **Urbański**. Wnoszę uwolnienie p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek**. Jest wniosek uwolnienia p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Proszę o odczytanie wniosków komisji.

Sprawozdawca p. **Halban** (*czyta*):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Wzywa się c. k. Rząd, aby jak najrychlej ustanowił oddział techniczny przy c. k. Starostwie w Drohobyczu, tymczasem zaś przydzielił temuż c. k. Starostwu przynajmniej dwie siły techniczne.

2. Wzywa się c. k. Rząd, aby celem pozyskania i pomnożenia sił technicznych przystąpił do reorganizacji tej gałęzi służby publicznej.

**Marszałek**. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Proszę o odczytanie wniosku pierwszego.

Sprawozdawca p. **Halban** (*czyta*).

1. Wzywa się c. k. Rząd, aby jak najrychlej ustanowił oddział techniczny przy c. k. Starostwie w Drohobyczu, tymczasem zaś przydzielił temuż c. k. Starostwu przynajmniej dwie siły techniczne.

**Marszałek**. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Halban** (*czyta*)

2. Wzywa się c. k. Rząd, aby celem pozyskania i pomnożenia sił technicznych przystąpił do reorganizacji tej gałęzi służby publicznej.

**Marszałek**. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego o krajowej szkole gospodarstwa lasowego (**Alg. 312**).

Sprawozdawca poseł Cipser ma głos.

Sprawozdawca p. **Cipser** (*zaczyna czytać sprawozdanie*)

Sekretarz p. **Urbański**. Wnoszę uwolnienie p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek**. Jest wniosek uwolnienia p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Proszę o odczytanie wniosków komisji.

Sprawozdawca p. **Cipser** (*czyta*):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowej szkole gospodarstwa lasowego we Lwowie za r. 1906/7 przyjmuje się do wiadomości.

2. Sejm ustanawia w miejsce dotychczasowego następujący etat osób i

plące w krajowej szkole gospodarstwa lasowego we Lwowie:

a) dyrektor z płacą 4.800 koron, dodatkiem aktywnym 1.288 koron i prawem do poboru pięciu dodatków pięcioletnich, każdy po 500 koron rocznie;

b) trzech profesorów fachowych z płacą po 3.280 koron, dodatkiem aktywnym 960 koron i prawem do poboru pięciu dodatków pięcioletnich, każdy po 500 koron;

c) trzech profesorów adjunktów z płacą po 2.400 koron, dodatkiem aktywnym 720 koron i prawem do poboru pięciu dodatków pięcioletnich każdy po 400 koron.

3. Sejm przyjmuje do wiadomości postanowienie Wydziału krajowego co do zmiany nazwy „Krajowa szkoła gospodarstwa lasowego we Lwowie“ na nazwę „Wyższa szkoła lasowa we Lwowie.“

4. Sejm uchwała, by Wydział krajowy ogłosił konkurs na napisanie fachowych podręczników szkolnych lasowych w języku polskim.

5. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby na przyszłej sesji przedłożył projekt rozszerzenia budynku obecnej lwowskiej szkoły lasowej.

**Marszałek.** Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. **Cipser** Wnoszę przyjęcie tych wniosków en bloc.

**Marszałek.** Jest wniosek przyjęcia tych wniosków en bloc. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Kto przyjmuje te wnioski en bloc, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Następuje sprawozdanie komisji sanitarnej o sprawozdaniu Departamentu V. Wydziału krajowego za czas od 1. grudnia 1906 do 15 maja 1908.

Sprawozdawca poseł Mars ma głos. (**Głosy** Niema go na sali)

**Marszałek.** Wobec tego następuje sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajo-

wego o melioracyach i wniosku posła Kędziora (**Alg. 313.**)

Sprawozdawca poseł Gorayski ma głos.

Sprawozdawca p. **Gorayski** (*zaczyna czytać sprawozdanie*).

Sekretarz p. **Urbański.** Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek.** Jest wniosek uwolnienia p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść (*Większość*). Jest przyjęty.

Proszę o odczytanie wniosków komisji.

Sprawozdawca p. **Gorayski.** (*Czyta*):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sprawozdanie Wydziału krajowego z dnia 11. sierpnia 1908 l. 76.740 Sejm przyjmuje do wiadomości.

II. Sejm przyznaje na popieranie mniejszych robót melioracyjnych w myśl uchwały swej z dnia 26. listopada 1889 w rubr. IX. poz. 16. wydatków następujące zasiłki:

Na rok 1908:

a) na konserwację osuszania bagien Rudnicich (do r. 1908) 2.800 K.

b) na konserwację osuszania bagien Stojanowskich (do r. 1914) 1.200 K.

c) na konserwację osuszania bagien Oleskich (do r. 1925) 1.000 K.

d) na drenowanie gruntów włościańskich VIII. rata (z 10-lecia) 200.000 K.

e) na zabudowanie potoków Harbutówki i Gościbki w pow. Myślenickim III. rata (ostatnia) oraz kredyt dodatkowy 40.300 K.

f) na regulację potoku Mikoszki w Rzeszowie III. rata (z 5-lecia) 6.432 K.

g) na osuszanie gruntów w gminie Bojaniec w powiecie Żółkiewskim III. rata (ostatnia) 12.000 K.

h) na osuszenie gruntów w gminie Żydaczów III. rata (ostatnia); 9.367 K.

i) na zabudowanie potoku Stańkowskiego (powiat Nowy Sącz) II. rata (ostatnia) 6.425 K.

k) na zabudowanie potoku Biczyczanki (powiat Nowy Sącz) II. rata (ostatnia) 15.000 K.

l) na zabudowanie potoku Dubień w gminie Spas (powiat Stary Sambor) II. rata (ostatnia) oraz kredyt dodatkowy 19.500 K.

m) na regulację potoku Wolanki 6.150 K.

n) na zabudowanie potoku Psarki (kredyt dodatkowy) 1.000 K.

o) na zabudowanie potoku Łączki 6.000 K.

p) na regulację Prutu pod Łan-  
czynem I. rata z (2-lecia) 16.000 K.

r) na budowę rowów osuszających w gminie Borki nizińskie (pow. Mielec) 7.800 K.

s) na obwałowanie Sanu w Bielińcu (pow. Nisko) 8.500 K.

t) na osuszenie gruntów w Deme-  
szkowcach (pow. Rohatyn) 2.835 K.

u) na osuszenie gruntów włościań-  
skich w Małnowie (powiat Mościska) 6.478 K.

w) na osuszenie łąk włościańskich w Oleszycach starych (powiat Cieszanów) 3.800 K.

x) na regulację potoku „Stara rze-  
ka“ w gminach Dąbrowiec i Łozina (pow. Gródek) 2.333 K.

y) na regulację potoku Olszanicy w gm. Zwierzyn (pow. Lisko) 2.200 K.

z) na budowę wodociągu w Koła-  
czycach 8.000 K.

aa) do dyspozycji Wydziału krajo-  
wego 75.000 K.

Ogółem 460.120 K.

Na rok 1909:

a) na konserwację osuszania bagien Stojanowskich (do r. 1914) 1.200 K.

b) na konserwację osuszania bagien Oleskich (do r. 1925) 1.000 K.

c) na drenowanie gruntów włościań-  
skich IX. rata z (10-lecia) 200.000 K.

d) na regulację potoku Mikoszki w Rzeszowie IV. rata (z 5-lecia) 6.432 K.

e) na regulację Prutu pod Łan-  
czynem II. rata (z 2-lecia) 16.000 K.

f) na osuszenie gruntów w Deme-  
szkowcach (pow. Rohatyn) II. rata (z 2-lecia) 2.835 K.

g) na osuszenie gruntów włościań-  
skich w Małnowie (pow. Mościska) II. rata (z 3-lecia) 6.478 K.

h) na osuszenie łąk włościańskich w Oleszycach starych (pow. Cieszanów) II. rata (z 2-lecia) 3.800 K.

i) na regulację potoku „Stara rze-  
ka“ w gminach Dąbrowiec i Łozina (pow. Gródek) II. rata (z 2-lecia) 2.333 K.

k) na zabudowanie potoku Stańko-  
wskiego (pow. Nowy Sącz) kredyt do-  
datkowy 800 K.

l) na osuszenie gruntów włościań-  
skich w gminie Budy łańcuckie i Święto-  
niów (pow. Łańcut) 7.667 K.

m) na budowę wodociągu w Kal-  
waryi zebrzydowskiej 15.000 K.

n) na regulację kanału Bucowskie-  
go (pow. Przemyśl) I. rata (z 3-lecia) 15.000 K.

o) na regulację Potoku Wolanki (zasilek dodatkowy) 3.280 K.

p) do dyspozycji Wydziału krajo-  
wego 75.000 K.

Ogółem 356.825 K.

III. Sejm przyznaje na popieranie doświadczeń z kulturą torfowisk w rubr. IX. poz. 17. wydatków następujące zasiłki.

Na rok 1908:

1. w Rzochowie III. rata (ostatnia) 500 K.

2. w Chyszewicach I. rata (z 3-lecia) 250 K.

3. w Dmytrowie 500 K.

4. w Połoniczynie 1.000 K.

5. w Sielcu II. rata (z 3-lecia) 500 K.

6. w Kuliczkowie II. rata (z 3-lecia) 500 K.

7. w Peczeni II. rata (z 3-lecia) 500 K.

8. w Rzęśni polskiej na gruntach Dra Tadeusza Marsa II. rata (z 3-lecia) 500 K.

9. na nawozy mineralne na grunta torfowe włościańskie: w perymetrze bagien Oleskich i Stojanowskich po 1.000 K, w perymetrze regulacji Pustej 2.000 K, w perymetry bagien Rzemieńskich, tudzież regulacji Błotni i górnej Trzeźniówki po 500 K, 5.500 K.

Ogółem 9.750 K.

Na rok 1909.

Na popieranie doświadczeń z kulturą torfowisk:

1. w Chyszewicach II. rata (z 3-lecia) 250 K.

2. w Sielcu III. rata (ostatnia) 500 K.

3. w Kuliczkowie III. rata (ostatnia) 500 K.

4. w Peczeni III. rata (ostatnia) 500 K.

5. w Rzęśni polskiej na gruntach

Dra Tadeusza Marsa III. rata (ostatnia) 500 K.

6. na nawozy mineralne na grunta torfowe włościańskie w perymetrze bagien Oleskich i Stojanowskich po 1.000 K, w perymetrze regulacji Pustej 2.000 K, a w perymetrze bagien Rzemieńskich, tudzież regulacji Błotni i górnej Trzeźniówki po 500 K, czyli razem 5.500 K.

Ogółem 7.750 K.

IV. Sejm powiększa personal techniczny krajowego biura melioracyjnego o dwóch etatowych starszych inżynierów dwóch etatowych inżynierów I. klasy i dwóch etatowych inżynierów II. klasy i upoważnia Wydział krajowy do obsadzenia tych posad z dniem 1. stycznia 1909.

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, żeby na najbliższej sesji przedłożył wnioski wydatniejszego pomnożenia etatu Biura melioracyjnego.

V. Sejm ustanawia w biurze melioracyjnym posadę radcy w VI. klasie rangi dla referenta administracyjno-prawnego.

VI. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby zbadał przyczyny opóźniania się władz politycznych w zawiązywaniu spółek wodnych dla publicznych przedsiębiorstw melioracyjnych i aby poczynił odpowiednie skuteczne zarządzenia ku możliwie najspieszniejszemu załatwianiu tych spraw.

VII. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by w r. 1909 zarządził zdjecia i wypracowanie planów dla regulacji rzek Worony, Gołogórki i Łososiny.

VIII. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby zasiłki dla drenowania gruntów włościańskich z funduszu krajowego wymierzał w wysokości  $33\frac{1}{3}\%$  sumy kosztorysowej i w tej samej wysokości wyjednał z państwowej dotacji dla drobnych melioracji.

IX. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby w myśl dwukrotnych uchwał Sejmu dolno-austriackiego, do których to uchwał przyłączyły się Wydziały innych krajów, przedłożył Radzie państwa projekt ustawy o zużytkowaniu sił wodnych dla wytwarzania energii elektrycznej i oddaniu sił wodnych w posiadanie krajów.

X. Sejm uchwała następujące projekty ustaw:

1. o regulacji potoku Macochy z dopływami;

2. o osuszeniu bagien Rzeszowskich;

3. o regulacji rzeki Sołokii z dopływami;

4. o regulacji potoków Kłodnicy (Nieżachówki) i Brydnicy z dopływami.

XI. Sejm upoważnia Wydział krajowy do wydatkowania kwot preliminowanych w dziale B) rubr. IX. na rok 1908 do końca lutego 1910, takichże zaś kwot preliminowanych na rok 1909 do końca lutego 1911.

XII. Wojciechowi Spiewakowi, dozorca melioracyjnemu udziela się veniam aetatis.

XIII. Petycja LLss. 425, 1692, 2391, 1771, 542, 1044, 1236, 1784 i 1981 odstępuje się c. k. Rządowi do zbadania i możliwego uwzględnienia;

XIV. Petycje i wnioski LLss. 293, 1395, 1332, 1338, 1339, 1370, 1800, 700, 1810, 1693, 1694, 1653, 1632, 1853, 1899, 841, 1903, 1976, 1977, 108, 559, 561, 834, 847, 925, 1060, 1108, 953, 1055, 2154, 2155, 2153, 1659 i 2271 odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i możliwego uwzględnienia.

### Ustawa

z dnia . . o regulacji potoku Macochy z dopływami.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam, co następuje:

#### §. 1.

Regulacya potoku Macochy od mostu na drodze gminnej w Kętach do ujścia do Soly wraz z dopływami ma być wykonaną jako przedsiębiorstwo przymusowej spółki wodnej, mającej się zawiązać na podstawie §. 45. krajowej ustawy wodnej z dnia 14. marca 1875, Dz. u. kraj. Nr. 38. subwencyonowane z funduszu krajowego.

#### §. 2.

Za podstawę techniczną tej regulacji służyć ma projekt Wydziału krajowego z r. 1907, który preliminuje kosztów robót na 1,166.000 koron.

Wydział krajowy zostaje jednak upoważniony do poczynienia zmian w tym projekcie w porozumieniu z Admi-



nistracją państwa w granicach powyższej sumy kosztorysowej.

### §. 3.

Koszta budowy wraz z wydatkami na utrzymanie w czasie budowy i kosztami zarządu pokryte będą z mającego się w tym celu utworzyć funduszu regulacyjnego.

Do pokrycia tych kosztów mają się przyczynić :

a) fundusz krajowy bezzwrotnym zasiłkiem w wysokości czterdziestu procent prelininowanych kosztów;

b) państwowy fundusz melioracyjny w myśl §. 6. ustępu 2. i §. 4. ustępu 2. a) ustawy z dnia 30. czerwca 1884. Dz. u. p. Nr. 116. bezzwrotnym zasiłkiem w wysokości czterdziestu procent kosztów, z zastrzeżeniem konstytucyjnego zezwolenia.

c) wreszcie właściciele gruntów i zakładów, które położone są w okręgu konkurencyjnym przez władzę administracyjną oznaczyć się mającym, resztą prelininowanych kosztów budowy, a to w myśl §. 66. krajowej ustawy wodnej z dnia 14. marca 1875 Dz. u. kr. 38. według stosunku korzyści, których oczekiwać należy, w miarę wielkości niebezpieczeństwa, które ma być usunięte, albo też, o ile rozkład kosztów na tej podstawie nie da się oznaczyć, według wartości tych gruntów i zakładów.

### §. 4.

Termin rozpoczęcia robót i czas trwania budowy, tudzież wysokość i termin płatności corocznych rat datków kraju, państwa i stron interesowanych w §. 3. pod c) wymienionych, oznaczy Wydział krajowy wspólnie z Administracją państwa.

### §. 5.

Dla utrzymania wykonanych robót ma być utworzony oddzielny fundusz.

Fundusz ten składać się będzie :

1. z dochodów uzyskanych z wdzierżawiania skarp potoku Macochy i dopływów;

2. z grzywien nakładanych za przekroczenia wodne przy tem przedsiębiorstwie, w myśl art. I. ustawy z dnia 4. stycznia 1903, Dz. u. kraj. Nr. 12;

3. z corocznych dodatków kraju i prestacyi konkurencyjnych.

Dalsze postanowienia co do wysokości datków kraju i prestacyi konkurencyjnych na konserwację, oraz co do zarządzeń potrzebnych dla utrzymania wykonanych budowli, wydane zostaną w drodze ustawodawstwa krajowego.

### §. 6.

Zarząd budowy oraz funduszu regulacyjnego i konserwacyjnego obejmie Wydział krajowy.

Sposób, w jaki ma być utworzony Wydział Spółki wodnej, tudzież liczbę członków tego Wydziału określi statut, mający się ułożyć przez władzę polityczną.

Sposób wykonania przedsiębiorstwa i ostateczny kosztorys oznaczyć ma Wydział krajowy w porozumieniu z Namieśtnictwem, któremu podobnie jak i stronom interesowanym przyznany będzie wpływ odpowiedni na tok spraw technicznych i ekonomicznych przedsiębiorstwa.

Blizsze szczegóły co do zakresu i sposobu wywierania tego wpływu, oraz co do ewentualnego bezpośredniego współdziałania państwowych organów technicznych przy wykonaniu tego przedsiębiorstwa określi rozporządzenie wykonawcze, które ułoży Wydział krajowy, wspólnie z administracją państwa.

### §. 7.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi rolnictwa.

### Ustawa

z dnia . . . . o osuszeniu bagien Rzeszowskich.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, rozporządzam, co następuje :

### §. 1.

Osuszenie bagien w gminach i obszarach dworskich: Dąbrowa, Trzciana, Mrowla, Świlcza, Bratkowice, Lipie, Rogóżnica, Rudna mała i Rudna wielka powiatu rzeszowskiego, tudzież w gminie i obszarze dworskim Klęczany powiatu Ropczyckiego ma być wykonane jako przedsiębiorstwo przymusowej spółki wodnej, mającej się zawiązać na podstawie §. 45. krajowej ustawy wodnej z 14. mar-

ca 1875 Dz. u. kr. Nr. 38, subwencyonowane z funduszu krajowego.

### §. 2.

Za podstawę techniczną tej melioracji służyć ma projekt Wydziału krajowego z roku 1905, który preliminuje kosztą robót na 460.000 K.

Wydział krajowy zostaje jednak upoważniony do poczynienia zmian w tym projekcie w porozumieniu z Administracją państwa w granicach powyższej sumy kosztorysowej.

### §. 3.

Koszta budowy wraz z wydatkami na utrzymanie w czasie budowy i kosztami zarządu pokryte będą z mającego się w tym celu utworzyć funduszu budowy.

Do pokrycia tych kosztów mają się przyczynić:

a) fundusz krajowy bezzwrotnym zasiłkiem w wysokości czterdziestu procent preliminowanych kosztów;

b) państwowy fundusz melioracyjny w myśl §§. 6. i 4. ustawy z dnia 30. czerwca 1884, Dz. u. p. Nr. 116 bezzwrotnym zasiłkiem w wysokości czterdziestu procent kosztów z zastrzeżeniem konstytucyjnego zezwolenia;

c) wreszcie właściciele gruntów i zakładów, które położone są w okręgu konkurencyjnym przez władze administracyjne oznaczyć się mającym, resztą preliminowanych kosztów budowy, a to w myśl §. 66. kraj. ustawy wodnej z dnia 14. marca 1875, Dz. u. kr. Nr. 38 według stosunku korzyści, których oczekiwać należy, lub w miarę wielkości niebezpieczeństwa, które ma być usunięte, albo też, o ile rozkład kosztów na tej podstawie nie da się oznaczyć, według wartości tych gruntów i zakładów.

### §. 4.

Termin rozpoczęcia i czas trwania budowy, tudzież wysokość i termin płatności corocznych rat datków kraju, państwa i stron interesowanych w §. 3. pod c) wymienionych oznaczy Wydział krajowy wspólnie z Administracją państwa.

### §. 5.

Wykonanie robót oraz zarząd funduszu budowy obejmie Wydział krajowy.

Sposób, w jaki ma być utworzony

Wydział spółki wodnej, tudzież liczbę członków tego Wydziału określi statut mający się ułożyć przez władzę polityczną.

Sposób wykonania przedsiębiorstwa oznaczyć ma Wydział krajowy w porozumieniu z Administracją państwa, której podobnie jak i Wydziałowi spółki wodnej przyznany będzie wpływ odpowiedni na tok spraw technicznych i ekonomicznych przedsiębiorstwa.

Bliższe szczegóły co do zakresu i sposobu wywierania tego wpływu, oraz co do ewentualnego bezpośredniego współdziałania państwowych organów technicznych przy wykonaniu tego przedsiębiorstwa określi rozporządzenie wykonawcze, które ułoży Wydział krajowy wspólnie z Administracją państwa.

### §. 6.

Dla utrzymania wykonanych robót ma być utworzony oddzielny fundusz, którym zarządzać będzie Wydział spółki.

Fundusz ten składać się będzie:

1. z dochodów uzyskanych z wdzierzawiania skarp potoków i rowów;

2. z grzywien nakładanych za przekroczenia wodne przy tem przedsiębiorstwie w myśl Art. I. ustawy z dnia 4. stycznia 1903, Dz. u. kr. Nr. 12;

3. z corocznych datków spółki wodnej, które mają być rozłożone na członków spółki według miary ustanowionej w statucie.

### §. 7.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi rolnictwa.

### Ustawa

z dnia . . . o regulacji rzeki Sołokii z dopływami.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam, co następuje:

### §. 1.

Regulacya rzeki Sołokii od jazu w Korniach do ujścia do Bugu z dopływami ma być wykonana jako przedsiębiorstwo przymusowej spółki wodnej, mającej się zawiązać na podstawie §. 45.

krajowej ustawy wodnej z dnia 14. marca 1875 Dz. u. kr. Nr. 38, subwencyonowane z funduszu krajowego.

### §. 2.

Za podstawę techniczną tej regulacji służyć ma projekt Wydziału krajowego z roku 1908, który preliminuje kosztą robót na 6,000.000 K.

Wydział krajowy zostaje jednak upoważniony do poczynieniu zmian w tym projekcie w porozumieniu z Administracją państwa w granicach powyższej sumy kosztorysowej.

### §. 3.

Koszta budowy wraz z wydatkami na utrzymanie w czasie budowy i kosztami zarządu pokryte będą z mającego się w tym celu utworzyć funduszu regulacyjnego.

Do pokrycia tych kosztów mają się przyczynić:

a) fundusz krajowy bezzwrotnym zasiłkiem w wysokości czterdziestu procent preliminowanych kosztów;

b) państwowy fundusz melioracyjny w myśl §. 6. ustępu 2. i §. 4. ustępu 2 a) ustawy z dnia 30. czerwca 1884 Dz. u. p. Nr. 116 bezzwrotnym zasiłkiem w wysokości czterdziestu procent kosztów z zastrzeżeniem konstytucyjnego zezwolenia;

c) wreszcie właściciele gruntów i zakładów, które położone są w okręgu konkurencyjnym przez władzę administracyjną oznaczyć się mającym, resztą preliminowanych kosztów budowy, a to w myśl §. 66. krajowej ustawy wodnej z dnia 14. marca 1875 Dz. u. kr. Nr. 38. według stosunku korzyści, których oczekiwać należy, lub w miarę wielkości niebezpieczeństwa, które ma być usunięte, albo też, o ile rozkład kosztów na tej podstawie nie da się oznaczyć, według wartości tych gruntów i zakładów.

### §. 4.

Termin rozpoczęcia robót i czas trwania budowy, tudzież wysokość i termin płatności corocznych rat datków kraju, państwa i stron interesowanych w §. 3. pod c) wymienionych oznaczy Wydział krajowy wspólnie z administracją państwa.

### §. 5.

Dla utrzymania wykonanych robót ma być utworzony oddzielny fundusz.

Fundusz ten składać się będzie:

1. z dochodów uzyskanych z wydzierżawiania szkarp rzeki Sołokii i dopływów;

2. z grzywien nakładanych za przekroczenia wodne przy tem przedsiębiorstwie w myśl art. 1. ustawy z dnia 4. stycznia 1903 Dz. u. kr. Nr 12;

3. z corocznych datków kraju i prestacyj konkurencyjnych.

Dalsze postanowienia co do wysokości datków kraju i prestacyj konkurencyjnych na konserwację, oraz co do zarządzeń potrzebnych dla utrzymania wykonanych budowli wydane zostaną w drodze ustawodawstwa krajowego.

### §. 6.

Zarząd budowy oraz funduszu regulacyjnego i konserwacyjnego obejmie Wydział krajowy.

Sposób, w jaki ma być utworzony Wydział spółki wodnej, tudzież liczbę członków tego Wydziału określi statut mający się ułożyć przez władzę polityczną.

Sposób wykonania przedsiębiorstwa i ostateczny kosztorys oznaczyć ma Wydział krajowy w porozumieniu z Namiestnictwem, któremu podobnie jak i stronom interesowanym przyznany będzie wpływ odpowiedni na tok spraw technicznych i ekonomicznych przedsiębiorstwa.

Bliższe szczegóły co do zakresu i sposobu wywierania tego wpływu, oraz co do ewentualnego bezpośredniego współdziałania państwowych organów technicznych przy wykonaniu tego przedsiębiorstwa określi rozporządzenie wykonawcze, które ułoży Wydział krajowy wspólnie z Administracją państwa.

### §. 7.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi rolnictwa.

### Ustawa

z dnia . . . . . o regulacji potoków Kłodnicy (Niezachówki) i Brydnicy z dopływami.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam, co następuje:

## §. 1.

Regulacja potoku Kłodnicy (Niezachówki) od mostu na gościńcu państwowym w Niezuchowie do ujścia do Dniestru, tudzież potoku Brydnicy z dopływami ma być wykonaną jako przedsiębiorstwo przymusowej spółki wodnej, mającej się zawiązać na podstawie §. 45. krajowej ustawy wodnej z dnia 14. marca 1875 Dz. u. kr. Nr. 38., subwencyonowane z funduszu krajowego.

## §. 2.

Za podstawę techniczną tej regulacji służyć ma projekt Wydziału krajowego z r. 1907, który preliniuje koszta robót na 1,750.000 kor.

Wydział krajowy zostaje jednak upoważniony do poczynienia zmian w tym projekcie w porozumieniu z administracją państwa w granicach powyższej sumy kosztorysowej.

## §. 2.

Koszta budowy wraz z wydatkami na utrzymanie w czasie budowy i kosztami zarządu pokryte będą z mającego się w tym celu utworzyć funduszu regulacyjnego.

Do pokrycia tych kosztów mają się przyczynić;

a) fundusz krajowy bezzwrotnym zasiłkiem w wysokości czterdziestu procent preliniowanych kosztów;

b) państwowy fundusz melioracyjny w myśl §. 6. ustępu 2. i §. 4. ustępu 2 a) ustawy z dnia 30. czerwca 1884 Dz. u. p. Nr. 116. bezzwrotnym zasiłkiem w wysokości czterdziestu procent kosztów z zastrzeżeniem konstytucyjnego zezwolenia.

c) wreszcie właściciele gruntów i zakładów, które położone są w okręgu konkurencyjnym przez władze administracyjne oznaczyć się mającym, resztą preliniowanych kosztów budowy, a to w myśl §. 66. kraj. ustawy wodnej z dnia 14. marca 1875. Dz. u. kr. Nr. 38. według stosunku korzyści, których oczekiwać należy, lub w miarę wielkości niebezpieczeństwa, które ma być usunięte, albo też, o ile rozkład kosztów na tej podstawie nie da się oznaczyć, według wartości tych gruntów i zakładów.

## §. 4.

Termin rozpoczęcia robót i czas

trwania budowy, tudzież wysokość i termin płatności corocznych rat datków kraju państwa i stron interesowanych w §. 4. pod c) wymienionych oznaczy Wydział krajowy wspólnie z administracją państwa.

## §. 5.

Dla utrzymania wykonanych robót ma być utworzony oddzielny fundusz.

Fundusz ten składać się będzie:

1. z dochodów uzyskanych z wydzierżawienia skarp potoków Kłodnicy (Niezachówki) i Brydnicy z dopływami;

2. z grzywien nakładanych za przekroczenia wodne przy tem przedsiębiorstwie w myśl art. I. ustawy z dnia 4. stycznia 1903 Dz. u. kr. Nr. 12;

3. z corocznych datków kraju i prestacyj konkurencyjnych.

Dalsze postanowienia co do wysokości datków kraju i prestacyj konkurencyjnych na konserwację, oraz co do zarządzeń potrzebnych dla utrzymania wykonanych budowli, wydane zostaną w drodze ustawodawstwa krajowego.

## §. 6.

Zarząd budowy oraz funduszu regulacyjnego i konserwacyjnego obejmie Wydział krajowy.

Sposób, w jaki ma być utworzony wydział Spółki wodnej, tudzież liczbę członków tego Wydziału określi statut, mający się ułożyć przez władzę polityczną.

Sposób wykonania przedsiębiorstwa i ostateczny kosztorys oznaczyć ma Wydział krajowy w porozumieniu z Namiestnictwem, któremu podobnie jak i stronom interesowanym przyznany będzie wpływ odpowiedni na tok spraw technicznych i ekonomicznych przedsiębiorstwa.

Bliższe szczegóły co do zakresu i sposobu wywierania tego wpływu oraz co do ewentualnego bezpośredniego współdziałania państwowych organów technicznych przy wykonaniu tego przedsiębiorstwa, określi rozporządzenie wykonawcze, które ułoży Wydział krajowy wspólnie z administracją państwa.

## §. 7.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi rolnictwa.

**Marszałek.** Rozprawa ogólna otwarta.

Głos ma p. Kędzior.

**P. Kędzior.** Wysoki Sejmie!

Pozwalam sobie zwrócić uwagę Wysokiego Sejmu, że przed laty 30, dnia 14 października 1878, Czcigodny p. referent pierwszy przedstawił Wysokiemu Sejmowi wnioski w sprawie otwarcia biura melioracyjnego, wykształcenia niższego personelu technicznego i utworzenia stypendyów dla inżynierów melioracyjnych, celem wykształcenia ich w tym zawodzie.

Początki były bardzo słabe; czcigodny p. referent miał bardzo wielkie trudności. Musiał zwalczać sprzeciwienia się najpoważniejszych posłów. Kiedy przychodziły na stół obrad Sejmu sprawy melioracyjne, to utrzymywały się zaledwie większością kilku głosów.

Jeżeli dziś doszliśmy do takich rezultatów, jeżeli potrzeba melioracji jest powszechnie uznawaną i miliony koron przeznaczają się rocznie melioracye, to wielką zasługą w sprawie rozwoju tego działu gospodarstwa krajowego jest właśnie poparcie sprawy przez czcigodnego p. referenta.

*(Brawa.)*

Z tego powodu pozwalam sobie w imieniu Biura melioracyjnego złożyć mu najserdeczniejsze podziękowania i życzyć, ażeby jeszcze przez wiele lat tę sprawę w Wysokim Sejmie referował.

*(Brawa.)*

Oprócz tego w imieniu posłów ludowych pozwalam sobie złożyć najserdeczniejsze podziękowania p. referentowi że przychylnie przyjął nasz wniosek co do podwyższenia zasiłków na drenowanie gruntów włościańskich i przedstawił ten wniosek do uchwały.

*(Brawa na ławach ludowców.)*

**Marszałek.** Głos ma p. Maryewski.

**P. Maryewski.** Wysoki Sejmie!

Korzystając ze sprawozdania komisji gospodarstwa krajowego, chcę tylko zwrócić uwagę Wysokiego Sejmu na sprawę zabezpieczenia kraju przed powodzią, która zdaje się jest jednym z najważniejszych postulatów.

Po pamiętnej powodzi w r. 1903 pod presją opinii całego kraju, pod presją

rezolucyi, jakie Wysoka Izba uchwaliła, c. k. rząd zdecydował się nareszcie, ażeby przystąpić energicznie do zabezpieczenia kraju przed powodzią, do uregulowania rzek i do ich obwałowania.

Ówczesny minister, Körber poszedł pod względem ustaw wodnych bardzo, a bardzo daleko.

Niestety przyrzeczenia byłego prezesa ministrów, dobre chęci rządu, jak dotychczas są tylko na papierze, bo my w większej części kraju jakichkolwiek zarządzeń odpowiednich nie odczuwamy.

Jedynym z punktów, który w r. 1903 najwięcej przez powódź był dotknięty, to nie ulega kwestyi, była okolica Krakowa i staraniami posłów krakowskich musimy zawdzięczać, że rząd w sprawie zabezpieczenia Krakowa, Podgórze i ich okolic od powodzi wydał osobne ustawy.

Jednakże przypatrzmy się, co dotychczas zrobiono.

Oprócz robót około przeniesienia koryta Rudawy, co zawdzięczamy zabiegom śp. hr. Potockiego, jak dotychczas, ani nad brzegami Wisły, ani nad brzegami Wilgi c. k. rząd nic, a nic jeszcze nie zrobił, co więcej stanął w wielu kwestiach na przeszkodzie Wydziałowi krajowemu w jego czynnościach.

I w tem miejscu muszę stwierdzić i wyrazić podziękowanie Wydziałowi krajowemu, że od chwili, kiedy usunięte zostały trudności niwelaty wałów nadwiślańskich, przystąpił bezwzględnie do tychże budowy.

Dziś cały brzeg prawy w mieście Podgórze jest już obwałowany i w roku b. zawdzięczamy tym wałom, że większa część Podgórze i okolicy nie została zalana, zawdzięczamy kierownictwu biura Wydziału krajowego, że z całą energią do budowy tych wałów przystąpiło.

Lecz cóżby pomogły wały w dolnej części Wisły wybudowane, jeżeli górna część nie jest obwałowana.

Gdyby w roku b. woda była podniosła się o 1 m. albo o pół m. wyszłaby ona z górnej części Wisły i nietylko zalała Podgórze i okolice, ale z wielkim kosztem zbudowane wały mogłaby uszkodzić.

O ile mi wiadomo, zabezpieczenie Podgórze i Krakowa od powodzi spoczywa obecnie w 3 rękach t. j. w Wydziale krajowym, który do robót już przystąpił

w Dyrekcyi dróg wodnych, która robi już zabiegi o wykupno gruntów w celu obwałowania Wisły po lewej i prawej stronie, i nareszcie w ręku ministerstwa rolnictwa, które ma przystąpić do obwałowania Wisły od ujścia Wilgi do Wisły do pieców wapiennych w Dębnikach, aż po klasztor zwierzyński.

Ta ostatnia część obwałowania Wilgi jest w przedłożeniu Wydziału krajowego, a przedłożenia biura technicznego Namiestnictwa od 2 lat spoczywają w ministerstwie.

Ministerstwo wynajduje zaś ciągle trudności już to finansowe już to techniczne.

Jeżeli zważymy, że nad brzegami Wisły i Wilgi powstają z rokiem każdym większe fabryki, że brzegi te z każdym rokiem zabudowują się, możemy sobie wyobrazić, co za szkody może wyrządzić powódź takich rozmiarów, jak w r. 1903.

Zwrócić chcę uwagę na rzekę Wilgę, noszącą na sobie charakter rzeki górskiej, która wzbiera prawie rok rocznie. Wezbranie wody na Wildze jest nadzwyczaj szybkie, raptowne, bieg wody wartki i wyrządza w okolicy tak rolnikom, jak i przemysłowcom niewymowne szkody.

Jeżeli zważymy, że są 3 wielkie fabryki, odlewnia żelaza, fabryka sody i nawozów sztucznych, gdzie w roku b. powódź Wilgi spowodowała kilkadziesiąt tysięcy koron szkody, to Wysoki Sejm uwzględni, że musimy z całą natężoną domagać się od rządu, ażeby raz tę piekącą kwestyę zechciał załatwić.

Jeżeliby ktoś zarzucił przemysłowcom, dlaczego budują fabryki nad brzegami Wisły i Wilgi w tak bezpośrednim sąsiedztwie, to zwracam uwagę, że w okolicy Krakowa i Podgórze wody studzienne zawierają wiele gipsu, siarczanu wodnego i soli, które szkodliwie oddziałują na kotły i dlatego fabryki czerpać jej nie mogą i zmuszone są czerpać wodę z Wisły i Wilgi. Z tego powodu też nad ich brzegami się zabudowują.

Jeżeli więc idzie nam o to, by przemyśl ten poprzeć, trzeba ochronić go od wylewów Wilgi i w tym względzie stawiam następującą rezolucyę.

Wzywa się c. k. Rząd, aby w najkrótszym możliwie czasie przystąpił do obwałowania Wisły od ujścia Wilgi do pieców wapiennych w Dębnikach, tudzież obwałowania Wilgi od jej ujścia do Wi-

śły wstecz, przynajmniej do goścince rządowego.

**Marszałek.** Czy żąda kto jeszcze głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt, rozprawa ogólna zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Gorayski.** Wysoki Sejmie!

Co się tyczy rezolucyi proponowanej przez p. Maryewskiego, to choć nie mam upoważnienia od komisji — jako sprawozdawca nie mam jej nic do zarzucenia i popieram ją z mojej strony.

Zresztą nie było żadnego głosu, któryby w treść sprawozdania wchodził, nie mam więc nic do zauważenia — jak tylko tym panom posłom, którzy raczyli mnie swoją życzliwością obdarzyć, zwrócić uwagę na to, że to nie moja zasługa, tylko tej Wys. Izby — że ta bardzo wielka i ważna gałąź gospodarstwa krajowego dziś już w tem stadium rozwoju się znajduje, iż wyżej jak 7 milionów koron na cele regulacji i melioracji rocznie się przeznaczają. Jest to zasługą tej Wys. Izby, która z całą gotowością sprawę tę podjęła i poparła.

Na tem moja odpowiedź kończę.

**Marszałek.** Przystępujemy do rozprawy szczegółowej. Czy żąda kto głosu do wniosku I. do V. komisji? (*Nikt.*) Proszę p. Sprawozdawcę o odczytanie tych wniosków.

Sprawozdawca p. **Gorayski** (*czyta*).

I. Sprawozdanie Wydziału krajowego z dnia 11. sierpnia 1908 l. 76.740 Sejm przyjmuje do wiadomości.

II. Sejm przyznaje na popieranie mniejszych robót melioracyjnych w myśl uchwały swej z dnia 26. listopada 1889 w rubr. IX. poz. 16. wydatków następujące zasiłki:

Na rok 1908.

- a) na konserwacyę osuszenia bagien Rudnickich (do r. 1908) 2.800 K.
- b) na konserwacyę osuszenia bagien Stojanowskich (do r. 1914) 1.200 K.
- c) na konserwacyę osuszenia bagien Oleskich (do r. 1925) 1.000 K.
- d) na drenowanie gruntów włósciańskich VIII. rata (z 10-lecia) 200.000 K.
- e) na zabudowanie potoków Harbutówki i Gościbki w pow. Myślenickim III. rata (ostatnia) oraz kredyt dodatkowy 40.300 K.

f) na regulację potoku Mikoszki w Rzeszowie III. rata (z 5-lecia) 6.432 koron.

g) na osuszenie gruntów w gminie Bojaniec w powiecie Żółkiewskim III. rata (ostatnia) 12.000 K.

h) na osuszenie gruntów w gminie Żydaczów III. rata (ostatnia) 9.367 K.

i) na zabudowanie potoku Stańkowskiego (powiat Nowy Sącz) II. rata (ostatnia) 6.425 K.

k) na zabudowanie potoku Biczyczanki (powiat Nowy Sącz) II. rata (ostatnia) 15.000 K.

l) na zabudowanie potoku Dubeń w gminie Spas (powiat Stary Sambor) II. rata (ostatnia) oraz kredyt dodatkowy 19.500 K.

m) na regulację potoku Wolanki 6.150 K.

n) na zabudowanie potoku Psarki (kredyt dodatkowy) 1.000 K.

o) na zabudowanie potoku Łączki 6.000 K.

p) na regulację Prutu pod Łanczy-nem I. rata (z 2-lecia) 16.000 K.

r) na budowę rowów osuszających w gminie Borki nizińskie (pow. Mielec) 7.800 K.

s) na obwałowanie sanu w Bielińcu (pow. Nisko) 8.500 K.

t) na osuszenie gruntów w Demeszkwowcach (pow. Rohatyn) 2.835 K.

u) na osuszenie gruntów włościańskich w Małnowie (pow. Mościska) 6.478 K.

w) na osuszenie łąk włościańskich w Oleszycach starych (pow. Cieszanów) 3.800 K.

x) na regulację potoku „Stara rzeka“ w gminach Dąbrowiec i Łozina (pow. Gródek) 2.333 K.

y) na regulację potoku Olszanicy w gminie Zwierzyn (pow. Lisko) 2.200 kor.

z) na budowę wodociągu w Kołaczycach 8.000 K.

aa) do dyspozycji Wydziału krajowego 75.000 K.

Ogółem 460.120 K

Na rok 1909.

a) na konserwację osuszenia bagien Stojanowskich (do r. 1914) 1.200 K.

b) na konserwację osuszenia bagien Oleskich (do r. 1925) 1.000 K.

c) na drenowanie gruntów włościańskich IX. rata (z 10-lecia) 200.000 K.

d) na regulację potoku Mikoszki w Rzeszowie IV. rata (5-lecia) 6.432 K.

e) na regulację Prutu pod Łanczy-nem II. rata (z 2-lecia) 16.000 K.

f) na osuszenie gruntów w Demeszkwowcach (pow. Rohatyn) II. rata (z 2-lecia) 2.835 K.

g) na osuszenie gruntów włościańskich w Małnowie (pow. Mościska) II. rata (z 3-lecia) 6.478 K.

h) na osuszenie łąk włościańskich w Oleszycach starych (pow. Cieszanów) II. rata (z 2 lecia) 3.800 K.

i) na regulację potoku „Stara rzeka“ w gminach Dąbrowiec i Łozina (pow. Gródek) II. rata (z 2-lecia) 2,333 K.

k) na zabudowanie potoku Stańkowskiego (pow. Nowy Sącz) kredyt dodatkowy 800 K.

l) na osuszenie gruntów włościańskich w gminie Budy łańcuckie i Świętoniów (pow. Łańcut) 7.667 K.

m) na budowę wodociągu w Kalwaryi zebrzydowskiej 15.000 K.

n) na regulację kanału Bucowskiego (pow. Przemyśl) I. rata (z 3-lecia) 15.000 K.

o) na regulację potoku Wolanki (zasilek dodatkowy) 3.280 K.

p) do dyspozycji Wydziału krajowego 75.000 K.

Ogółem 356.825 K.

III. Sejm przyznaje na popieranie doświadczeń z kulturą torfowisk w rubr. IX. poz. 17 wydatków następujące zasiłki:

Na rok 1909:

1. w Rzochowie III. rata (ostatnia) 500 K.

2. w Chyszewicach I. rata (z 3-lecia) 250 K.

3. w Dmytrowie 500 K.

4. w Połoniczynie 1.000 K.

5. w Sielcu II. rata (z 3-lecia) 500 K.

6. w Kuliczkwowie II. rata (z 3-lecia) 500 K.

7. w Peczeni II. rata (z 3-lecia) 500 K.

8. w Rzęśni polskiej na gruntach Dr. Tadeusza Marsa II. rata (z 3-lecia) 500 K.

9. na nawozy mineralne na grunta torfo-we włościańskie; w perymetrze bagien Oleskich i Stojanowskich po 1.000 K, w perymetrze regulacji Pustej 2.000 K, w perymetrze bagien Rzemieńskich, tudzież

regulacji Błotni i górnej Trześniówki po 500 K 5.500 K.

Ogółem 9.750 K.

Na rok 1909.

Na popieranie doświadczeń z kulturą torfowisk:

1. w Chyszewicach II. rata (z 3-lecia) 250 K.

2. w Sielcu III, rata (ostatnia) 500 K.

3. w Kuliczkowie III. rata (ostatnia) 600 K.

4. w Peczeni III. rata (ostatnia) 500 K.

5. w Rzęśni polskiej na gruntach Dr. Tadeusza Marsa III. rata (ostatnia) 500 K.

6. na nawozy mineralne na grunta torfowe włościańskie w perymtrze bagien Oleskich i Stojanowskich po 1.000 K w perymtrze regulacji Pustej 2.000 K, a w perymtrze bagien Rzemieńskich, tudzież regulacji Błotni i górnej Trześniówki po 500 K, czyli razem 5.500 K.

Ogółem 7.750 K,

Sejm powiększa personal techniczny krajowego biura melioracyjnego o dwóch etatowych starszych inżynierów, dwóch etatowych inżynierów I. kl. i dwóch etatowych inżynierów II. kl. i upoważnia Wydział krajowy do obsadzenia tych posad z dniem 1. stycznia 1909.

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, żeby na najbliższej sesji przedłożył wnioski wydatniejszego pomnożenia etatu Biura melioracyjnego.

V. Sejm ustanawia w biurze melioracyjnym posadę radcy w VI. klasie rangi dla referenta administracyjno-prawnego.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje wniosek I.—V zechce rękę podnieść. (*Większość*) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. **Górski** (*czyta.*)

VI. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby zbadał przyczyny opóźniania się władz politycznych w zawiązywaniu spółek wodnych dla publicznych przedsiębiorstw melioracyjnych, i aby poczynił odpowiednie skuteczne zarządzenia ku możliwie najspieszniejszemu załatwianiu tych spraw

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. **Wasung.** Proszę o głos!

**Marszałek.** Głos ma p. Wasung.

P. **Wasung.** Wysoka Izbo!

W rezolucyi 6-tej Sejm wzywa rząd, by przyspieszył zawiązanie spółek wodnych, gdyż w tym kierunku opieszalność starostw i namiestnictwa była wzorową.

Każdemu kto przeżył sprawozdanie Wydziału krajowego o biurach melioracyjnych, musi wpaść w oczy, że jeżeli jakaś sprawa wodna przychodzi z namiestnictwa do Wydziału krajowego, jest w krótkim terminie załatwiona.

Natomiast rozporządzenia wykonane co do ustaw już sankcyonowanych zalegają miesiącami i latami całymi w Namiestnictwie.

Jeżeli skarżyć się musimy, że nie mamy egzekutywy na Ministerstwo rolnictwa, to żądać musimy od Namiestnictwa, by organom swoim podwładnym poleciło byz inną niż dotychczas życzliwością do każdej sprawy się odnosiły, i by nie pozwalało na takie zwłoki, jakie się teraz zdarzają.

Wogóle możnaby powiedzieć, że ze strony organów wodnych Namiestnictwa nie widzi się tej troskliwości, tego gorącego poczucia obywatelskiego i pospiechu, jaki się sprawom regulacji należy.

Z niektórych ustępów sprawozdania można skonstatować, że organa te pozwalają sobie w pismach do stron na polemikę z rezolucjami i uchwałami Wysokiego Sejmu.

W tym kierunku rezolucyi żadnej nie stawiamy, dlatego, że w ostatnich miesiącach pewna poprawa w tym kierunku nastąpiła, ale zanosimy do JE. p. Namiestnika gorącą prośbę, aby w tym względzie zechciał dalej zwracać baczną uwagę i podwładne sobie organa wodne zmusił, by wolę Sejmu inaczey niż dotychczas respektowały i w innym tempie na pisma Wydziału krajowego odpowiadały.

**Marszałek.** Czy żąda do punktu VI kto jeszcze głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Czy pan sprawozdawca żąda głosu? (*zaprzeczenie*). Skoro p. sprawozdawca głosu nie żąda, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje wniosek VI. zechce rękę podnieść (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Gorayski** (*czyta.*)



VII. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by w r. 1909 zarządził zdjęcia i wypracowania planów dla regulacji rzek Worony, Gołogórki i Łososiny.

VIII. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby zasiłki dla drenowania gruntów włościańskich z funduszu krajowego wymierzał w wysokości  $33\frac{1}{3}\%$  sumy kosztorysowej i w tej samej wysokości wyjednał z państwowej dotacji dla drobnych melioracji.

IX. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby w myśl dwukrotnych uchwał Sejmu dolno-austriackiego, do których to uchwał przyłączyły się Wydziały innych krajów, przedłożył Radzie państwa projekt ustawy o zużytkowaniu sił wodnych dla wytwarzania energii elektrycznej i oddaniu sił wodnych w posiadanie krajów.

XI. Sejm upoważnia Wydział krajowy do wydatkowania kwot preliminowanych w dziale B) rubr. IX. na rok 1908 do końca lutego 1910, takichże zaś kwot preliminowanych na rok 1909 do końca lutego 1911.

XII. Wojciechowi Spiewakowi, dorozorcy melioracyjnemu udziela się veniam aetatis.

Również Wysoki Sejm przydzielił tejże Komisji cały szereg petycji i wniosków, których załatwienie należy po części do kompetencji c. k. Namiestnictwa, po części zaś do kompetencji Wydziału krajowego, Komisya zatem proponuje odstąpić je c. k. Rządowi względnie Wydziałowi krajowemu do zbadania i możliwego uwzględnienia.

Do zakresu działania c. k. Namiestnictwa należą sprawy poruszone w petycjach:

1. Ls. 426 gmin Kalembina i Kożuchów o oddanie starych łożysk Wisłoka

2. Ls. 1692 gminy Smolarzyny powiatu Łańcuckiego o przyspieszenie regulacji rzeki Wisłok;

3. Ls. 2391 gmin i obszarów dworskich o regulację Mieczki;

4. Ls. 1771 gminy Miejsce Piastowe o regulację i obwałowanie potoku Lubatówka;

5. Ls. 542, 1044, 1236 Franciszka Kości, Franciszka Szczepaniaka, Tomasz Barborka, 1784 i 1981 Michała Papli i Jana Wojcieszka w Kaniowie bestwińskim pow. Białskiego o reklasyfikację

i odpisanie podatków z gruntów, zajętych pod obwałowanie Wisły.

Do zakresu działania Wydziału krajowego należy załatwienie następujących petycji:

1. Ls. 293 gminy Podmichałowce, Ls. 1394 gminy Hrehorów i Ls. 1395 gminy Żurów powiatu Rohatyńskiego o regulację Swierza;

2. Ls. 1332 gminy Żabno o regulację Wątku Żabińskiego;

3. Ls. 1338 gminy Wierzchosławice pow. Tarnowskiego o odwodnienie 500 morgów gruntów zabagnionych ulewnymi deszczami dla umożliwienia uprawy;

4. Ls. 1339 gmin Strzeszyce i Krosna powiatu Limanowskiego o zabudowanie potoku Krośnieńskiego;

5. Ls. 1370 gminy Zemianów, Ls. 1396 gminy Korostowice, Ls. 1800 gminy Bołszowce powiatu Rohatyńskiego, gminy Chorostków, Tustan i Halicz, tudzież obszaru dworskiego Chorostków powiatu Stanisławowskiego i Ls. 700 gminy Korostowice oraz Ls. 1810 wniosku p. Winniczuka o regulację rzeki Gniłej Lipy;

6. Ls. 1693 gmina Wólka mazowiecka i Ls. 1694 gminy Hujcze pow. Rawskiego, tudzież wniosek Ls. 1653 posła ks. Kołpaczkiwicza o przyspieszenie regulacji rzeki Raty;

7. Ls. 1632 gmina Szczawnica niżna pow. Nowotarskiego o regulację potoku Bryjarka;

8. Ls. 1853 obszaru dworskiego Monasterzec o zabudowanie potoku Spryni;

9. Ls. 1899 gminy Sulistrowa pow. Krośnieńskiego o regulację potoku Równia;

10. Ls. 841 i Ls. 1903 15 gmin powiatów Rudeckiego, Samborskiego i Starosamborskiego o przyspieszenie regulacji potoku Błóżewki;

11. Ls. 1976 i 1977 Wydziału powiatowego w Wieliczce o odwodnienie gruntów nad Wisłą, Rabą, Skawinką i Wilgą dla umożliwienia uprawy;

12. Ls. 108 gminy Brzegi o regulację Strwiąża;

13. Ls. 559. gminy Bogumiłowice w sprawie sprzedaży trawy na wałach Dunajca;

14. Ls. 561 gminy Wał-Ruda o regulację Olszówki;

15. Ls. 834 gminy nowy Kałusz o regulację Siwki;

16. Ls. 847 Wydziału powiatowego w Dobromilu o regulację Wiaru powyżej Łomny;

17. Ls. 935 gminy Ropczyce Ls. 1060 Kółka rolniczego w Niedźwiadzie i Ls. 1108 Wydziału pow. w Ropczycach o regulację potoków Wielopólki i Niedźwiadki;

18. Ls. 953 gminy Zaborów o przyspieszenie regulacji Borowej-strugi;

19. Ls 1055 Komisji zdrojowej w Szczawnicy o regulację potoku Szczawnego;

20. Ls. 2154. włościan z Trześniowa Michała i Maryi Kaczorów, Antoniego Rymarowicza, Katarzyny Rymarowicz, Wojciecha Kaczora i spadkobierców śp. Rozalii Kaczor o przyjęcie pokrycia resztujących kwot datków konkurencyjnych na regulację Wisłoka, lub ewentualnie ich odroczenia na lata późniejsze;

21. Ls. 2155. Michała Papli z Kaniowa bestwińskiego w pow. Bialskim o zarządzenie wypłaty odszkodowania za umieszczenie kuźni na jego gruncie przez kierownictwo regulacji Wisły;

22. Ls. 2153. Franciszka Kości z Kaniowa w pow. bialskim o uwzględnienie jego realności przy obwałowaniu Wisły;

23. Ls. 1658. wniosek p. Kleśkiego o przystąpienie do regulacji potoków Rydelówki, Czarnego i Kołomyjki;

24. Ls. 2271. gminy Jasionka Mamiowa pow. Turczańskiego o zabudowanie potoku Jasioniczka.

XIII. Petycje LLss. 425, 1692, 2391, 1771, 542, 1044, 1236, 1784 i 1981 odstępuje się c. k. Rządowi do zbadania i możliwego uwzględnienia.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te wnioski komisji od VII. do IX. i od XI. do XIII., zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. **Gorayski** (czyta):

XIV. Petycje i wnioski LLss. 293, 1395, 1333, 1338, 1339, 1370, 1800, 700, 1810, 1693, 1694, 1653, 1632, 1853, 1899 841, 1903, 1976, 1977, 108, 559, 561, 834,

847, 925, 1060, 1108, 953, 1055, 2154 2155, 2153, 1659 i 2271 odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i możliwego uwzględnienia.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. **Bernadzikowski.** Proszę o głos.

**Marszałek.** Głos ma p. Bernadzikowski.

P. **Bernadzikowski.** Wysoki Sejmie!

Zaraz z początku sesji sejmowej wniosła gmina Zaborów i okoliczne petycję do Wysokiego Sejmu w sprawie przyspieszenia regulacji rzeki t. zw. Borowej Strugi. Rzeczulka ta, bo nie można jej nazwać rzeką — w zwykłych warunkach nieszkodliwa i spokojnie płynąca — przy bardzo nieznacznej podniesieniu się stanu wody staje się formalnym nieszczęściem dla Zaborowa i sąsiadujących z nią gmin.

Od r. 1873, kiedy pierwsze kroki zaczęto stawiać na polu regulacji rzek, wtenczas już zaznaczono ze strony kompetentnej — mianowicie inżynier Radwan to uczynił, że chcąc uchronić ludność mieszkającą nad Uszwicą i Borową strugą od częstych zalewów należy przede wszystkim uregulować tę ostatnią. Zabezpieczy się przez to kilkaset morgów najurodzajniejszej ziemi już nie od sporadycznych, ale od rok rocznie kilka razy powtarzających się wylewów.

Borowa Struga nie posiadając żadnych wałów a mając przy tem brzegi niskie, wylewa już przy miernie ulewnych deszczach, zalewa wodą pola okoliczne i dalsze, przez co, jak przed chwilą powiedziałem, staje się nieszczęściem dla ludności okolicznej.

Obecnie, kiedy rozpoczęto obwałowania Uszwicy w dalszym jej biegu i utrudniono przez to odpływ wód z pól zalanych, położenie ludności stało się jeszcze gorsze. Zalewy te i zabagnienie gruntów powtarza się rok rocznie i dlatego, że szluzы odprowadzające wodę z Borowej strugi są tak wąskie, że tą drogą nie może absolutnie nadmiar wody odpłynąć.

Nie wchodząc w to, jak regulacja Borowej Strugi będzie przeprowadzona, śmiem tylko imieniem ludności interesowanej apelować do Wysokiej Izby, by zechciała jak najprzychylniej sprawę regulacji Borowej Strugi traktować i zwracam się do Wydziału krajowego z pro-

śba, by przy regulacji Uszwicy i jej dopływów zajął się w pierwszej linii regulacją Borowej Strugi.

**Marszałek.** Czy do p. XIV. żąda kto jeszcze głosu? (*Nikt*). Jeżeli nikt, rozprawa zamknięta — głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Gorayski.** Wysoki Sejmie!

Borowa Struga jest rzeczywiście potokiem nadzwyczaj niebezpiecznym i nie-dobrym i bardzo wielkie szkody przynosi, ale jako dopływ Uszycy musi przyjść pod regulację dopiero wtedy, gdy ta regulacja do niego dojdzie, co niedłuziej zapewne jak za 2 lata nastąpi. Niewiem czy jest możliwe, by stało się to prędzej, zanim Uszyca do tego punktu w regulacji dojdzie.

**Marszałek.** Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść (*Większość*). Jest przyjęty.

Zgłoszoną jest następnie rezolucya p. Marywskiego następującej treści (*czyta*).

Wzywa się c. k. Rząd, aby w najkrótszym możliwie czasie przystąpił do obwałowania Wisły od ujścia Wilgi do pieców wapiennych w Dębnikach, tudzież obwałowania Wilgi od jej ujścia do Wisły wstecz, przynajmniej do gościńca rządowego.

P. Sprawozdawca przyjął tę rezolucję, kto przyjmuje tę rezolucję, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Rezolucya jest przyjęta.

Przechodzimy do p. X. wniosków, mianowicie do ustaw o

1. o regulacji potoku Macochy z dopływami;
2. o osuszeniu bagien Rzeszowskich;
3. o regulacji rzeki Sołokii z dopływami;
4. o regulacji potoków Kłodnicy (Niezachówki) i Brydnicy z dopływami.

Proszę p. sprawozdawcę o odczytanie tekstu ustaw.

Sprawozdawca p. **Gorayski.** Wysoki Sejmie!

Zanim przystąpię do odczytania tekstu projektowanych i przedłożonych tu ustaw, muszę sprostować omyłki, jakie się w projekcie wszystkich czterech ustaw wkładły.

Mianowicie w artykule ostatnim każdej ustawy zamiast:

„Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi rolnictwa“ ma być „wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom rolnictwa i skarbu“.

Ustawy zaś brzmią:

(*czyta*)

Ustawa

z dnia . . . o regulacji potoku Macochy z dopływami.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam, co następuje:

§. 1.

Regulacja potoku Macochy od mostu na drodze gminnej w Kętach do ujścia do Soły wraz z dopływami ma być wykonaną jako przedsiębiorstwo przymusowej spółki wodnej, mającej się zawiązać na podstawie §. 45. krajowej ustawy wodnej z dnia 14. marca 1875, Dz. u. kraj. Nr. 38. subwencyonowane z funduszu krajowego.

§. 2.

Za podstawę techniczną tej regulacji służyć ma projekt Wydziału krajowego z r. 1907, który preliminuje kosztów robót na 1,166.000 koron.

Wydział krajowy zostaje jednak upoważniony do poczynienia zmian w tym projekcie w porozumieniu z Administracją państwa w granicach powyższej sumy kosztorysowej.

§. 3.

Koszta budowy wraz z wydatkami na utrzymanie w czasie budowy i kosztami zarządu pokryte będą z mającego się w tym celu utworzyć funduszu regulacyjnego.

Do pokrycia tych kosztów mają się przyczynić:

a) fundusz krajowy bezzwrotnym zasiłkiem w wysokości czterdziestu procent preliminowanych kosztów;

b) państwowy fundusz melioracyjny w myśl §. 6. ustępu 2. i §. 4. ustępu 2. a) ustawy z dnia 30. czerwca 1884. Dz.

u. p. Nr. 116. bezzwrotnym zasiłkiem w wysokości czterdziestu procent kosztów, z zastrzeżeniem konstytucyjnego zezwolenia.

c) wreszcie właściciele gruntów i zakładów, które położone są w okręgu konkurencyjnym przez władze administracyjne oznaczyć się mającym, resztą preeliminowanych kosztów budowy, a to w myśl §. 66. krajowej ustawy wodnej z dnia 14. marca 1875 Dz. u. kr. 38. według stosunku korzyści, których oczekiwać należy, w miarę wielkości niebezpieczeństwa, które ma być usunięte, albo też, o ile rozkład kosztów na tej podstawie nie da się oznaczyć, według wartości tych gruntów i zakładów.

#### §. 4.

Termin rozpoczęcia robót i czas trwania budowy, tudzież wysokość i termin płatności corocznych rat datków kraju, państwa i stron interesowanych w §. 3. pod c) wymienionych, oznaczy Wydział krajowy wspólnie z Administracją państwa.

#### §. 5.

Dla utrzymania wykonanych robót ma być utworzony oddzielny fundusz.

Fundusz ten składać się będzie:

1. z dochodów uzyskanych z wydzierżawiania skarp potoku Macochy i dopływów;

2. z grzywien nakładanych za przekroczenia wodne przy tem przedsiębiorstwie, w myśl art. I. ustawy z dnia 4. stycznia 1903, Dz. u. kraj. Nr. 12;

3. z corocznych podatków kraju i prestacyi konkurencyjnych.

Dalsze postanowienia co do wysokości datków kraju i prestacyi konkurencyjnych na konserwację, oraz co do zarządzeń potrzebnych dla utrzymania wykonanych budowli, wydane zostaną w drodze ustawodawstwa krajowego.

#### §. 6.

Zarząd budowy oraz funduszu regulacyjnego i konserwacyjnego obejmie Wydział krajowy.

Sposób, w jaki ma być utworzony Wydział Spółki wodnej, tudzież liczbę członków tego Wydziału określi statut, mający się ułożyć przez władzę polityczną.

Sposób wykonania przedsiębiorstwa

i ostateczny kosztorys oznaczyć ma Wydział krajowy w porozumieniu z Namiestnictwem, któremu podobnie jak i stronom interesowanym przyznany będzie wpływ odpowiedni na tok spraw technicznych i ekonomicznych przedsiębiorstwa.

Bliższe szczegóły co do zakresu i sposobu wywierania tego wpływu, oraz co do ewentualnego bezpośredniego współdziałania państwowych organów technicznych przy wykonaniu tego przedsiębiorstwa określi rozporządzenie wykonawcze, które ułoży Wydział krajowy, wspólnie z administracją państwa.

#### §. 7.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom rolnictwa i skarbu.

**Marszałek.** Rozprawa ogólna otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. **Gorayski**.

Wnoszę przyjęcie tej ustawy en bloc.

**Marszałek.** Jest wniosek przyjęcia tej ustawy en bloc. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*) Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę en bloc, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. **Gorayski**.

Wnoszę przyjęcie tej ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

**Marszałek.** Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Czy żąda kto głosu. (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Kto przyjmuje ustawę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (*Większość*) Jest przyjęta,

Sprawozdawca p. **Gorayski** (*c. yta*).

Ustawa

z dnia . . . . o osuszeniu bagien Rzeszowskich.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodońeryi wraz

z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, rozporządzam, co następuje:

### §. 1.

Osuszenie bagien w gminach i obszarach dworskich: Dąbrowa, Trzciana, Mrowla, Świleza, Bratkowice, Lipie, Rogóżnica, Rudna mała i Rudna wielka powiatu rzeszowskiego, tudzież w gminie i obszarze dworskim Klęczany powiatu Ropczyckiego ma być wykonane jako przedsiębiorstwo przymusowej spółki wodnej, mającej się zawiązać na podstawie §. 45. krajowej ustawy wodnej z 14. marca 1875 Dz. u. kr. Nr. 38, subwencyonowane z funduszu krajowego.

### §. 2.

Za podstawę techniczną tej melioracji służyć ma projekt Wydziału krajowego z roku 1905, który preliminuje kosztów robót na 460.000 K.

Wydział krajowy zostaje jednak upoważniony do poczynienia zmian w tym projekcie w porozumieniu z Administracją państwa w granicach powyższej sumy kosztorysowej.

### §. 3.

Koszta budowy wraz z wydatkami na utrzymanie w czasie budowy i kosztami zarządu pokryte będą z mającego się w tym celu utworzyć funduszu budowy.

Do pokrycia tych kosztów mają się przyczynić:

a) fundusz krajowy bezzwrotnym zasiłkiem w wysokości czterdziestu procent preliminowanych kosztów;

b) państwowy fundusz melioracyjny w myśl §§. 6. i 4. ustawy z dnia 30. czerwca 1884, Dz. u. p. Nr. 116 bezzwrotnym zasiłkiem w wysokości czterdziestu procent kosztów z zastrzeżeniem konstytucyjnego zezwolenia;

c) wreszcie właściciele gruntów i zakładów, które położone są w okręgu konkurencyjnym przez władze administracyjne oznaczyć się mającym, resztą preliminowanych kosztów budowy, a to w myśl §. 66. kraj. ustawy wodnej z dnia 14. marca 1875, Dz. u. kr. Nr. 38 według stosunku korzyści, których oczekiwać należy, lub w miarę wielkości niebezpieczeństwa, które ma być usunięte, albo też, o ile rozkład kosztów na tej podstawie nie da się oznaczyć, według wartości tych gruntów i zakładów.

### §. 4.

Termin rozpoczęcia i czas trwania budowy, tudzież wysokość i termin płatności corocznych rat datków kraju, państwa i stron interesowanych w §. 3. pod c) wymienionych oznaczy Wydział krajowy wspólnie z Administracją państwa.

### §. 5.

Wykonanie robót oraz zarząd funduszu budowy obejmie Wydział krajowy.

Sposób, w jaki ma być utworzony Wydział spółki wodnej, tudzież liczbę członków tego Wydziału określi statut mający się ułożyć przez władzę polityczną.

Sposób wykonania przedsiębiorstwa oznaczyć ma Wydział krajowy w porozumieniu z Administracją państwa, której podobnie jak i Wydziałowi spółki wodnej przyznany będzie wpływ odpowiedni na tok spraw technicznych i ekonomicznych przedsiębiorstwa.

Bliższe szczegóły co do zakresu i sposobu wywierania tego wpływu, oraz co do ewentualnego bezpośredniego współdziałania państwowych organów technicznych przy wykonaniu tego przedsiębiorstwa określi rozporządzenie wykonawcze, które ułoży Wydział krajowy wspólnie z Administracją państwa.

### §. 6.

Dla utrzymania wykonanych robót ma być utworzony oddzielny fundusz, którym zarządzać będzie Wydział spółki.

Fundusz ten składać się będzie:

1. z dochodów uzyskanych z wydzierżawiania skarp potoków i rowów;

2. z grzywien nakładanych za przekroczenia wodne przy tem przedsiębiorstwie w myśl Art. I. ustawy z dnia 4. stycznia 1903, Dz. u. kr. Nr. 12;

3. z corocznych datków spółki wodnej, które mają być rozłożone na członków spółki według miary ustanowionej w statucie.

### §. 7.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom rolnictwa i skarbu.

**Marszał** k. Rozprawa ogólna otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zam-

knięta, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. **Go-rayski**.

Wnoszę przyjęcie tej ustawy en bloc.

**Marszałek.** Jest wniosek przyjęcia tej ustawy en bloc. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę en bloc, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. **Go-rayski**.

Wnoszę przyjęcie tej ustawy w trzecim czytaniu, bez czytania.

**Marszałek.** Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Kto przyjmuje ustawę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. **Go-rayski** (*czyta*):

#### Ustawa

z dnia . . . o regulacji rzeki Sołokii z dopływami.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskiem rozporządzam, co następuje:

#### §. 1.

Regulacya rzeki Sołokii od jazu w Korniach do ujścia do Bugu z dopływami ma być wykonaną jako przedsiębiorstwo przymusowej spółki wodnej, mającej się zawiązać na podstawie §. 45. krajowej ustawy wodnej z dnia 14. marca 1875 Dz. u. kr. Nr. 38, subwencyonowane z funduszu krajowego.

#### §. 2.

Za podstawę techniczną tej regulacyi służyć ma projekt Wydziału krajowego z roku 1908, który preliminuje kosztą robót na 6,000.000 K.

Wydział krajowy zostaje jednak upoważniony do poczynieniu zmian w tym projekcie w porozumieniu z Administracyą państwa w granicach powyższej sumy kosztorysowej.

#### §. 3.

Koszta budowy wraz z wydatkami na utrzymanie w czasie budowy i kosztami zarządu pokryte będą z mającego się w tym celu utworzyć funduszu regulacyjnego.

Do pokrycia tych kosztów mają się przyczynić:

a) fundusz krajowy bezzwrotnym zasiłkiem w wysokości czterdziestu procent preliminowanych kosztów;

b) państwowy fundusz melioracyjny w myśl §. 6. ustępu 2. i §. 4. ustępu 2 a) ustawy z dnia 30. czerwca 1884 Dz. u. p. Nr. 116 bezzwrotnym zasiłkiem w wysokości czterdziestu procent kosztów z zastrzeżeniem konstytucyjnego zezwolenia

c) wreszcie właściciele gruntów i zakładów, które położone są w okręgu konkurencyjnym przez władze administracyjne oznaczyć się mającym, resztą preliminowanych kosztów budowy, a to w myśl §. 66. krajowej ustawy wodnej z dnia 14. marca 1875 Dz. u. kr. Nr. 38. według stosunku korzyści, których oczekiwać należy, lub w miarę wielkości niebezpieczeństwa, które ma być usunięte, albo też, o ile rozkład kosztów na tej podstawie nie da się oznaczyć, według wartości tych gruntów i zakładów.

#### §. 4.

Termin rozpoczęcia robót i czasu trwania budowy, tudzież wysokość i terminu płatności corocznych rat datków kraju, państwa i stron interesowanych w §. 3. pod c) wymienionych oznaczy Wydział krajowy wspólnie z administracyą państwa.

#### §. 5.

Dla utrzymania wykonanych robót ma być utworzony oddzielny fundusz.

Fundusz ten składać się będzie:

1. z dochodów uzyskanych z wydzierżawiania szkarp rzeki Sołokii i dopływów;

2. z grzywien nakładanych za przekroczenia wodne przy tem przedsiębiorstwie w myśl art. I. ustawy z dnia 4. stycznia 1903 Dz. u. kr. Nr. 12;

3. z corocznych datków kraju i pre-stacyj konkurencyjnych.

Dalsze postanowienia co do wysokości datków kraju i pre-stacyj konkurencyjnych na konserwacyę, oraz co do zarządzeń potrzebnych dla utrzymania wykonanych budowli wydane zostaną w drodze ustawodawstwa krajowego.

### §. 6.

Zarząd budowy oraz funduszu regulacyjnego i konserwacyjnego obejmie Wydział krajowy.

Sposób, w jaki ma być utworzony Wydział spółki wodnej, tudzież liczbę członków tego Wydziału określi statut mający się ułożyć przez władzę polityczną.

Sposób wykonania przedsiębiorstwa i ostateczny kosztorys oznaczyć ma Wydział krajowy w porozumieniu z Namiestnictwem, któremu podobnie jak i stronom interesowanym przyznany będzie wpływ odpowiedni na tok spraw technicznych i ekonomicznych przedsiębiorstwa.

Bliższe szczegóły co do zakresu i sposobu wywierania tego wpływu, oraz co do ewentualnego bezpośredniego współdziałania państwowych organów technicznych przy wykonaniu tego przedsiębiorstwa określi rozporządzenie wykonawcze, które ułoży Wydział krajowy wspólnie z Administracyą państwa.

### §. 7.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom rolnictwa i skarbu.

**Marszałek.** Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. **Gorayski.**

Wnoszę przyjęcie tej ustawy en bloc.

**Marszałek.** Jest wniosek przyjęcia tej ustawy en bloc. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę en bloc, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. **Gorayski.**

Wnoszę przyjęcie tej ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

**Marszałek.** Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Kto przyjmuje ustawę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. **Gorayski** (*czyta*).

### Ustawa

z dnia . . . . . o regulacji potoków Kłodnicy (Niezachówki) i Brydnicy z dopływami.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam, co następuje:

#### §. 1.

Regulacya potoku Kłodnicy (Niezachówki) od mostu na gościńcu państwowym w Niezuchowie do ujścia do Dniestru, tudzież potoku Brydnicy z dopływami ma być wykonaną jako przedsiębiorstwo przymusowej spółki wodnej, mającej się zawiązać na podstawie §. 45. krajowej ustawy wodnej z dnia 14. marca 1875 Dz. u. kr. Nr. 38., subwencyonowane z funduszu krajowego.

#### §. 2.

Za podstawę techniczną tej regulacyi służyć ma projekt Wydziału krajowego z r. 1907, który preliminuje kosztów robót na 1,750.000 kor.

Wydział krajowy zostaje jednak upoważniony do poczynienia zmian w tym projekcie w porozumieniu z administracyą państwa w granicach powyższej sumy kosztorysowej.

#### §. 2.

Koszta budowy wraz z wydatkami na utrzymanie w czasie budowy i kosztami zarządu pokryte będą z mającego się w tym celu utworzyć funduszu regulacyjnego.

Do pokrycia tych kosztów mają się przyczynić;

a) fundusz krajowy bezzwrotnym zasiłkiem w wysokości czterdziestu procent preliminowanych kosztów;

b) państwowy fundusz melioracyjny

w myśl §. 6. ustępu 2. i §. 4. ustępu 2 a) ustawy z dnia 30. czerwca 1884 Dz. u. p. Nr. 116. bezzwrotnym zasiłkiem w wysokości czterdziestu procent kosztów z zastrzeżeniem konstytucyjnego zezwolenia.

c) wreszcie właściciele gruntów i zakładów, które położone są w okręgu konkurencyjnym przez władze administracyjne oznaczyć się mającym, resztą preliminowanych kosztów budowy, a to w myśl §. 66. kraj. ustawy wodnej z dnia 14. marca 1875. Dz. u. kr. Nr. 38. według stosunku korzyści, których oczekiwać należy, lub w miarę wielkości niebezpieczeństwa, które ma być usunięte, albo też, o ile rozkład kosztów na tej podstawie nie da się oznaczyć, według wartości tych gruntów i zakładów.

#### §. 4.

Termin rozpoczęcia robót i czas trwania budowy, tudzież wysokość i termin płatności corocznych rat datków kraju państwa i stron interesowanych w §. 4. pod c) wymienionych oznaczy Wydział krajowy wspólnie z administracją państwa.

#### §. 5.

Dla utrzymania wykonanych robót ma być utworzony oddzielny fundusz.

Fundusz ten składać się będzie:

1. z dochodów uzyskanych z wydzierżawienia skarp potoków Kłodnicy (Niezachówki) i Brydnicy z dopływami;

2. z grzywien nakładanych za przekroczenia wodne przy tem przedsiębiorstwie w myśl art. I. ustawy z dnia 4. stycznia 1903 Dz. u. kr. Nr. 12;

3. z corocznych datków kraju i prestacyj konkurencyjnych.

Dalsze postanowienia co do wysokości datków kraju i prestacyj konkurencyjnych na konserwację, oraz co do zarządzeń potrzebnych dla utrzymania wykonanych budowli, wydane zostaną w drodze ustawodawstwa krajowego.

#### §. 6.

Zarząd budowy oraz funduszu regulacyjnego i konserwacyjnego obejmie Wydział krajowy.

Sposób, w jaki ma być utworzony wydział Spółki wodnej, tudzież liczbę członków tego Wydziału określi statut,

mający się ułożyć przez władzę polityczną.

Sposób wykonania przedsiębiorstwa i ostateczny kosztorys oznaczyć ma Wydział krajowy w porozumieniu z Namiestnictwem, któremu podobnie jak i stronom interesowanym przyznany będzie wpływ odpowiedni na tok spraw technicznych i ekonomicznych przedsiębiorstwa.

Blizsze szczegóły co do zakresu i sposobu wywierania tego wpływu oraz co do ewentualnego bezpośredniego współdziałania państwowych organów technicznych przy wykonaniu tego przedsiębiorstwa, określi rozporządzenie wykonawcze, które ułoży Wydział krajowy wspólnie z administracją państwa.

#### §. 7.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom rolnictwa i skarbu.

**Marszałek.** Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda, kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do roprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. **Gorayski.** Wnoszę przyjęcie tej ustawy en bloc.

**Marszałek.** Jest wniosek przyjęcia tej ustawy en bloc. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę en bloc zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. **Gorayski.** Wnoszę przyjęcie tej ustawy w trzeciem czytaniu bez czytania.

**Marszałek.** Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania. Czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty. Kto przyjmuje ustawę w trzeciem czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęta.

Następuje sprawozdanie komisji budżetowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie objęcia na własność kraju szpitala dla ubogich dzieci pod nazwą św. Zofii we Lwowie. (**Aleg. 314.**)



Sprawozdawca poseł Jabłoński ma głos.

Sprawozdawca p. **Jabłoński** (*zaczyna czytać sprawozdanie*).

Sekretarz p. **Urbański**. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek**. Jest wniosek uwolnienia p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu. (*Nikt*.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (*Większość*) Wniosek jest przyjęty. Proszę p. Sprawozdawcę o odczytanie wniosku komisji.

Sprawozdawca p. **Jabłoński** (*czyta*):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm przyjmuje sprawozdanie Wydziału krajowego do wiadomości.

2. Sejm upoważnia Wydział krajowy do objęcia na własność kraju szpitala dla ubogich dzieci pod nazwą św. Zofii we Lwowie i do zawarcia imieniem Reprezentacji kraju z Komitetem Towarzystwa tego szpitala układu na podstawie warunków w sprawozdaniu Wydziału krajowego w ustępach I. i II. przytoczonych.

**Marszałek**. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta, przystępujemy do rozprawy szczegółowej. Proszę o odczytanie wniosków.

Sprawozdawca p. **Jabłoński** (*czyta*).

1. Sejm przyjmuje sprawozdanie Wydziału krajowego do wiadomości.

**Marszałek**. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu. (*Nikt*.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Jabłoński** (*czyta*).

2. Sejm upoważnia Wydział krajowy do objęcia na własność kraju szpitala dla ubogich dzieci pod nazwą św. Zofii we Lwowie i do zawarcia imieniem Reprezentacji kraju z Komitetem Towarzystwa tegoż szpitala układu, na podstawie warunków w sprawozdaniu Wydziału krajowego w ustępach I. i II. przytoczonych.

**Marszałek**. Rozprawa otwarta, czy

żąda kto głosu? (*Nikt*.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*.) Jest przyjęty.

Następuje sprawozdanie komisji prawniczej o wniosku posła Kiweluka i tow. w sprawie utworzenia Sądu powiatowego w Chorostkowie. (**Aleg. 315.**)

Sprawozdawca poseł Tertil ma głos.

Sprawozdawca p. **Tertil**. (*zaczyna czytać sprawozdanie*).

Sekretarz p. **Urbański**. Wnoszę uwolnienie p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek**. Jest wniosek uwolnienia p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość*.) Jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosku komisji.

Sprawozdawca p. **Tertil**. (*czyta*).

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wniosek posła Jana Kiweluka i tow. o rozdzielenie powiatu sądowego w Kopyczyńcach na dwa powiaty i utworzenie z niektórych gmin tego powiatu osobnego sądu powiatowego z siedzibą w Chorostkowie odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i sprawozdania.

**Marszałek**. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*.) Jest przyjęty.

Następuje sprawozdanie komisji prawniczej o wniosku p. Oleśnickiego i tow. w sprawie założenia Sądu powiatowego w Strzeliskach nowych. (**Aleg. 316.**)

Sprawozdawca p. **Tertil** (*zaczyna czytać sprawozdanie*).

Sekretarz p. **Urbański**. Wnoszę uwolnienie p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek**. Jest wniosek uwolnienia p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*.) Gdy nikt głosu nie

żąda, roprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosku komisji.

Sprawozdawca p. **Tertil** (*czyta*):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wniosek posła Eugeniusza Oleśnickiego i tow. o założenie Sądu powiatowego w Strzeliskach nowych uznaje się za załatwiony uchwałą sejmową z dnia 7. października 1908 powziętą przy rozpoznaniu sprawozdania z czynności departamentu VI.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta, Czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Następuje sprawozdanie komisji gminnej w przedmiocie wyłączenia osady Nowy Tyczyn ze związku gminy Zazdrość, powiatu trembowelskiego i utworzenia z niej samoistnej gminy administracyjnej. (**Al. 317**).

Sprawozdawca poseł Sodomora ma głos.

Sprawozdawca p. **Sodomora** (*zaczyta czytanie sprawozdanie*).

Sekretarz p. **Urbański.** Wnoszę uwolnienie p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek.** Jest wniosek uwolnienia p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Sodomora** (*czyta*).

Wysoki Sejm raczy uchwalić następujący projekt ustawy.

#### Ustawa

z dnia . . . . o wyłączeniu przysiółka Nowy Tyczyn ze związku gminy Zazdrość powiatu Trembowla i utworzeniu z niego samoistnej gminy administracyjnej.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z

Wielkiem Księstwem Krakowskiem, postanawiam, co następuje:

#### Art. I.

Przysiółek Nowy Tyczyn, obejmujący w obecnych swoich granicach zwartą całość terytoryalną, wyłącza się ze związku gminy Zazdrość powiatu Trembowla i tworzy się z niego samoistną gminę administracyjną pod nazwą Nowy Tyczyn.

#### Art. II.

Do trzech miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy ma być rozwiązana dotychczasowa Rada gminna w Zazdrości, a natomiast mają być zarządzone i przeprowadzone wybory do Rady gminnej w Zazdrości i Nowym Tyczynie.

#### Art. III.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

#### Art. IV.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

**Marszałek.** Rozprawa ogólna otwarta, czy żąda kto głosu. (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. **Sodomora.**

Wnoszę przyjęcie tej ustawy en bloc.

**Marszałek.** Jest wniosek przyjęcia, tej ustawy en bloc. Czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje tę ustawę en bloc, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. **Sodomora.**

Wnoszę przyjęcie tej ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

**Marszałek.** Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Czy żąda, kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty. Kto przyjmuje ustawę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęta.

Następuje sprawozdanie komisji

gminnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie wyłączenia przysiółka Bielowice ze związku gminy Dąbrówka niemiecka i przydzielenia do gminy Dąbrówka polska. (AI. 318).

Sprawozdawca poseł Górski ma głos.

Sprawozdawca p. **Górski** (zaczyna czytać sprawozdanie).

Sekretarz p. **Urbański**.

Wnoszę uwolnienie p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek.** Jest wniosek uwolnienia p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Proszę o odczytanie wniosku komisji.

Sprawozdawca p. **Górski** (czyta).

Wysoki Sejm raczy uchwalić następujący projekt ustawy:

#### Ustawa

z dnia . . . . o wyłączeniu przysiółka Bielowice ze związku gminy administracyjnej Dąbrówka niemiecka (powiat Nowy Sącz) i przyłączeniu do gminy administracyjnej Dąbrówka polska.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim postanawiam, co następuje:

#### Art. I.

Przysiółek Bielowice wyłącza się ze związku gminy administracyjnej Dąbrówka niemiecka (powiat Nowy Sącz) i przyłącza się do gminy administracyjnej Dąbrówka polska.

#### Art. II.

Do dni sześćdziesięciu po wejściu w życie niniejszej ustawy rozpisac należy wybory do nowych reprezentacji gminnych w Dąbrówce niemieckiej i w Dąbrówce polskiej.

#### Art. III.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

#### Art. IV.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

**Marszałek.** Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. **Górski**.

Wnoszę przyjęcie tej ustawy en bloc.

**Marszałek.** Jest wniosek przyjęcia tej ustawy en bloc. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę en bloc, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. **Górski**.

Wnoszę przyjęcie tej ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

**Marszałek.** Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Kto przyjmuje ustawę w trzecim czytaniu bez czytania zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęta.

Następuje sprawozdanie komisji gminnej o petycji Reprezentacji miejskiej w Ujściu solnem (powiat Bochnia) o poddanie jej pod ustawę z 3 lipca 1896 dz. u, kr. Nr. 51. (AI. 319).

Sprawozdawca poseł Górski ma głos.

Sprawozdawca p. **Górski** (zaczyna czytać sprawozdanie).

Sprawozdawca p. **Urbański**.

Wnoszę uwolnienie p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek.** Jest wniosek uwolnienia p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Proszę o odczytanie wniosku komisji.

Sprawozdawca p. **Górski** (*czyta*):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby petycję reprezentacji gminnej w Uściu solnem o zaliczenie tej gminy do rzędu miast podlegających ustawie z 3 lipca 1896 Dz. u. kr. Nr. 51 zbadał i na najbliższej sesji Wysokiemu Sejmowi sprawozdanie przedłożył.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Następuje sprawozdanie komisji drogowej o wniosku posła Tracza i tow. w przedmiocie przełożenia części drogi państwowej Kossów-Pistyń. (**Al. 320**).

Sprawozdawca poseł Moysa ma głos.

Sprawozdawca p. **Moysa** (*zaczyna czytać sprawozdanie*).

Sekretarz p. **Urbański**.

Wnoszę uwolnienie p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek.** Jest wniosek uwolnienia p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Proszę o odczytanie wniosku komisji.

Sprawozdawca p. **Moysa** (*czyta*):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm wzywa c. k. Rząd, aby w celu objazdu t. zw. miejskiej góry w Kossowie na drodze państwowej Kossów-Pistyń-Kołomyja przełożył jak najrychlej odpowiednią część tej drogi począwszy od Kossowa.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Następuje sprawozdanie komisji drogowej w przedmiocie petycji Wydziału powiatowego w Śniatynie o podwyższeniu subwencji krajowej na budowę drogi Tułuków-Stecowa. (**Aleg. 321**).

Sprawozdawca poseł Czaykowski ma głos.

Sprawozdawca p. **Czaykowski** (*zaczyna czytać sprawozdanie*).

Sekretarz p. **Urbański**. Wnoszę uwolnienie p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek.** Jest wniosek uwolnienia p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Proszę o odczytanie wniosków komisji.

Sprawozdawca poseł **Czaykowski** (*czyta*).

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm podwyższa począwszy od roku 1909 przyznana reprezentacji powiatowej w Śniatynie subwencyę na dalszą budowę drogi Tułuków-Stecowa z 50% na 75% rzeczywistych kosztów budowy.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Następuje sprawozdanie komisji drogowej w przedmiocie petycji Wydziału Rady powiatowej Starosamborskiej o udzielenie subwencji na budowę drogi Ławrów-Nanczółka wielka-Nanczółka mała-Tycha. (**Aleg. 322**).

Sprawozdawca poseł Lewakowski ma głos.

Sprawozdawca p. **Lewakowski** (*zaczyna czytać sprawozdanie*).

Sekretarz **Urbański**. Wnoszę uwolnienia p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek.** Jest wniosek uwolnienia p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Proszę o odczytanie wniosku komisji.

Sprawozdawca p. **Lewakowski** czyta.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycyę Wydziału Rady powiatowej z 14 września 1908 do l. 1839 pod liczbą sejmową 587 w sprawie subwencyonowania budwy drogi Ławrów-Nanówka wielka-mała Tycha do granicy z powiatem Nanowa powiatu dobromilskiego, odstępuje się Wydziałowi krajowemu do życziwego zbadania, względnie przechylnego załatwiania, a w takim razie udzielenia sił technicznych do opracowania projektu budowy tejże drogi.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? *(Nikt)*. Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. *(Większość)*. Jest przyjęty.

Sprawozdanie komisji drogowej o petycyi Wydziału powiatowego w Grybowie w sprawie podwyższenia subwencji krajowej na drogę Grybów-Krynica. **(Aleg. 323)**.

Sprawozdawca poseł **Jędrzejowicz** ma głos.

Sprawozdawca p. **Jędrzejowicz** *(zaczyna czytać sprawozdanie)*.

Sekretarz p. **Urbański**. Wnoszę uwolnienie p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek.** Jest wniosek uwolnienia p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? *(Nikt)*. Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. *(Większość)*. Jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosku komisji.

Sekretarz p. **Jędrzejowicz** *(czyta)*

Wysoki Sejm raczy uchwalić.

Wydziałowi Rady powiatowej w Grybowie na budowę drogi z Grybowa do Krynicy podwyższa się subwencyę krajową z 50% na 66% rzeczywistych kosztów budowy, prowadzonej począwszy od 1. stycznia 1909 r. pod warunkiem, że ta dalsza budowa będzie prowadzoną pod kierunkiem inżyniera Wydziału krajowego.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? *(Nikt)*. Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje

ten wniosek, zechce rękę podnieść. *(Większość)*. Jest przyjęty.

Następuje sprawozdanie komisji drogowej o petycyi Reprezentacji powiatu lwowskiego w sprawie podwyższenia subwencji krajowej na drogę Sichów-Siedliska i Barszczowice-Gaje. **(Aleg. 324)**.

Sprawozdawca poseł **Jędrzejowicz** ma głos.

Sprawozdawca p. **Jędrzejowicz** *(zaczyna czytać sprawozdanie)*.

Sekretarz p. **Urbański**. Wnoszę uwolnienie p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek.** Jest wniosek uwolnienia p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? *(Nikt)*. Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. *(Większość)*. Jest przyjęty.

Proszę o odczytanie wniosku komisji.

Sprawozdawca p. **Jędrzejowicz** *(czyta)*.

Wysoki Sejm raczy uchwalić.

Wydziałowi Rady powiatowej lwowskiej na budowę dróg Sichów-Siedliska i Barszczowice-Gaje podwyższa się subwencyę krajową z 50% na 60% rzeczywistych kosztów budowy, prowadzonej począwszy od 1 stycznia 1909.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? *(Nikt)*. Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. *(Większość)*. Jest przyjęty.

Weźniemy teraz pod obrady punkt 8. porządku dziennego.

Sprawozdanie komisji górniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie spraw górniczych. **(Aleg. 325)**.

Sprawozdawca p. **Zamoyski** ma głos

Sprawozdawca p. **Zamoyski** *(zaczyna czytać sprawozdanie)*.

Sekretarz p. **Urbański**. Wnoszę uwolnienie p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek.** Jest wniosek uwolnienia pana Sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? *(Nikt)*. Gdy nikt głosu

nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*) Jest przyjęty.

Proszę o odczytanie wniosku komisji.

Sprawozdawca p. **Zamoyski** (*czyta*).  
Wysoki Sejm raczy uchwalić.

I. Sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności górniczych w roku 1907 przyjmuje się do wiadomości.

II. Poleca się Wydziałowi krajowemu:

1. a) aby w drodze ankiety złożonej z interesentów kopalń węglowych oraz techników górniczych w najbliższym czasie zastanowił się nad możliwością współdziałania kraju zwłaszcza w kierunku nabywania względnie zgłaszania na rzecz kraju wyłączności górniczych na węgiel oraz nad sposobami zmierzającymi do rozpoczęcia przez kraj robót poszukiwawczych za węglem;

b) aby, o ile wynik ankiety stwierdzi potrzebę czynnej akcji kraju wstawił począwszy od roku 1910 do budżetu krajowego odpowiednie na ten cel kredyty;

2. aby wystarał się u c. k. Rządu wydanie opinii w sprawie opracowanego przez Wydział krajowy projektu zmiany statutu krajowej szkoły górniczej i wiertniczej w Borysławiu;

3. aby przystąpił do budowy krajowej szkoły górniczej i wiertniczej w Borysławiu i aby o stanie robót zdał sprawozdanie na najbliższej sesji sejmowej;

4. aby tytułem stałej rocznej subwencji na utrzymanie szkoły górniczej w Dąbrowie dla potrzeb zachodnio-galicyskiego i wschodnio-śląskiego zagłębia węglowego wyznaczył odpowiednią kwotę i wstawił ją do budżetu krajowego począwszy od roku 1909;

5. aby przyspieszył ostateczne założenie rokowań z c. k. Rządem w sprawie założenia we Lwowie krajowego Zakładu dla geologii stosowanej i aby przedłożył na najbliższej sesji sejmowej ostateczne wnioski co do budowy i organizacji takiego zakładu;

6. aby w drodze ankiety przy współudziale interesentów przemysłu naftowego zastanowił się nad zmianami względnie nad uzupełnieniem tych ustępów

krajowej ustawy naftowej z dnia 22 marca 1908 dz. ust. i rozp. kr. 61, które zawierają postanowienia co do formy ułożenia prawnych stosunków kilku współuczestników pola naftowego;

7. aby tejże samej ankiecie zwołać się mającej dla przeprowadzenia projektu zmiany względnie uzupełnienia niektórych postanowień krajowej ustawy naftowej poddał myśl reorganizacji krajowej stacji doświadczalnej dla produktów naftowych, a o wynikach ankiety przedłożył wraz z projektem nowego statutu sprawozdanie na najbliższej sesji sejmowej;

8. aby przystąpił do reorganizacji krajowej Rady górniczej tak co do składu, jak co do ilości zasiadających w niej członków i aby na najbliższej sesji sejmowej przedłożył nowy statut rady;

9. aby zbadał sprawę wymiaru opłat z tytułu datków konkurencyjnych przez przedsiębiorstwa tylko czasowo w gminie operujące i przedłożył w tej mierze odpowiednie wnioski uwzględniające o ile możliwości wywoły petycji krajowego towarzystwa naftowego z 5 marca 1907 l. 798.

III: Wzywa się c. k. Rząd:

1. aby dla transportu węgla krajowego na szlakach wszystkich kolei państwowych w Galicji i na Bukowinie przyznał taryfę wyjątkową II.

2. aby nie udzielał ulg cłowych na wprowadzenie zagranicznych surogatów woskowych dla celów uszlachetnienia przeróbki (im Veredlungsverkehre).

3. aby wobec dokonywającego się rozwoju kopalnictwa krajowego wykonał rezolucję Wysokiego Sejmu o kreowanie wydziału górniczo-hutniczego przy c. k. Szkole politechnicznej we Lwowie.

4. aby przyznał krajowej stacji doświadczalnej dla produktów naftowych prawo publiczności;

5. aby udzielił subwencyę z funduszków państwowych na potrzeby krajowej stacji doświadczalnej dla produktów naftowych;

6. aby przyczynił się w możliwie najwyższej kwocie do kosztów budowy gmachu dla pomieszczenia obu krajowych stacji doświadczalnych, a zatem stacji doświadczalnej dla produktów naftowych oraz krajowej stacji ceramicznej;

7. aby wziął pod rozwagę sprawę

reorganizacji szkoły górniczej w Wieliczce oraz sprawę ewentualnego założenia niższej szkoły górniczej we wschodniej części kraju w szczególności mieście Kałuszu;

8. aby po porozumieniu się z Wydziałem krajowym przedłożył do ustawodawczego załatwienia projekt noweli do ustaw państwowych naftowych obejmującej potrzebne zmiany względnie uzupełnienia postanowień odnoszących się do formy ułożenia prawnych stosunków kłuku współuczestników pola naftowego;

9. aby polecił właściwym sądom, aby stosownie do § 23 ust. naftowej noweli państwowej z dnia 9. stycznia 1907 nr. 7 dz. u. p, względnie §. 90 naftowej ustawy krajowej z urzędu, nie czekając na wnioski stron interesowanych założył bezzwłocznie osobne wykazy księgi naftowej dla praw do wydobywania ropy, o ile polegają na wpisie do ksiąg gruntowych;

10. aby przedłożył do ustawodawczego załatwienia projekt noweli do ustaw państwowych o wymiarze podatku zarobkowego i osobisto-dochodowego w tym kierunku, aby:

a) obowiązek płacenia podatku zarobkowego rozpoczynał się dopiero z chwili, kiedy kopalnia staje się produktywną,

b) wymiar podatku zarobkowego dla przemysłu naftowego obejmował tylko ten okres, w którym ropa istotnie jest wydobywana.

c) aby władza obowiązana była podać opodatкованemu w całej osnowie opinię znawcy,

d) aby wymiar podatku osobisto-dochodowego następował według wyniku poprzedniego roku kalendarzowego z uwzględnieniem jak najkrótszej amortyzacji wkładu;

11. aby przed wydaniem nowel podatkowych wzmiankowanych w rezolucjach pod L. 10. polecił przynajmniej władzom podatkowym, aby w stosowaniu przepisów obecnych ustaw podatkowych uwzględniały wszelkie wyjątkowe właściwości tego przemysłu, a wszczęgólności te przerwy, które chwilowo powstają, wskutek czy to zagwoźdżenia szybu czy zaniechania wydobywania nie opłacającej eksploatacji ilości ropy i wiercenia do głębszego horyzontu;

12. aby w najbliższym czasie i z na-

leżytym pośpiechem wyposażył i wykształcił linie kolejowe służące do transportu ropy stosownie do spodziewanych wymogów, a w pierwszym rzędzie:

a) rozszerzył i należycie wyposażył stację kolejową w Borysławiu,

b) zbudował drugi tor między Borysławiem a Drohobyczem,

c) rozszerzył i wyposażył zakłady stacyjne w Drohobyczu, Stryju i Chyrowie, oraz:

d) ułatwił prowadzenie większej ilości pociągów na liniach z Drohobycza do Chyrowa i z Drohobycza do Stryja względnie Lwowa, przez budowę wymijalni stacji lub drugiego toru;

Sprawozdaniem niniejszem załatwia się:

a) petycję krajowego Towarzystwa naftowego ls. 2393/08 w sprawie niesłusznego opodatkowania przemysłu naftowego;

b) petycję stałej delegacji Zjazdu lekarzy i przrodników polskich i. 533 w sprawie utworzenia krajowego Zakładu dla geologii stosowanej;

c) wniosek posła Kurowca i-tow. w sprawie założenia niższej szkoły górniczej w Kałuszu.

**Marszałek.** Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. Halban. Proszę o głos.

**Marszałek.** Głos ma p. Halban.

**Halban.** Wysoki Sejmie!

Sprawozdanie Wydziału krajowego o sprawach górniczych dotknęło kilku nader żywotnych spraw, któremi komisya górnicza zajęła się pilnie, przyczem przyszła ona do nieco innych rezultatów, niż Wydział krajowy. Przedewszystkiem chodzi o sprawę węglową. Nie ulega wątpliwości, że sprawa węgla galicyjskiego zesłała na tory całkiem nienormalne i zgoda niepożądana. Komisya słusznie wytyka protegowanie węgla pruskiego na niekorzyść węgla galicyjskiego przy dostawach kolejowych, protegowanie, które polega na polityce taryfowej, którąby się przecież cokolwiek energiczniej zająć wypadało.

Dalej chodzi o drugą rzecz znacznie ważniejszą, niż niekorzystna polityka taryfowa, znacznie donioślejszą dla przyszłości kraju, o rzecz, na którą Wydział krajowy zwrócił, co prawda, uwagę, ale

bez wyciągnięcia z niej odpowiednich konkluzji: o wykupno praw wyłączności w 11 powiatach przez kapitał obcy, przeważnie pruski. Ma się rozumieć, że o ile w ramach powszechnej ustawy górniczej nie można nigdy nikomu zakazać nabywania szurfu, a przez zakaz nabycia szurfu, powstrzymać go od nabycia wyłączności t. zw. Freischurfu górniczego, to jednak należało pomyśleć o tem, jakby ruch kapitału obcego powstrzymać, a jeżeli się to nie da uczynić, jakby go spożytkować na korzyść kraju. To jest sprawa, którą, jak sądzę, niedostatecznie się docenia i jeżeli się mówi, że w Poznańskiem ziemia wymyka się z rąk polskich, to zapominamy, że dzieje się to samo i u nas, że produkt, który nie jest płodem czyli rentą, lecz kapitałem kraju, przechodzi w ręce obce i że grozi nam poprostu wykupienie tak cennego kapitału, który się niczem innym zastąpić nie da, a więc szkoda niepowetowana; grozi nie tylko wykupno, lecz i obrócenie tego kapitału na cele nam obce, a nawet wrogie.

Jeżeli mówiłem o tem, że należałoby ten kapitał obcy albo wstrzymać od dalszego przypływu, albo też tak nim kierować, aby ten przypływ wyszedł na korzyść kraju, to mam tu na myśli okoliczności następujące:

Wiadomo Panom, że przy nabywaniu prawa górniczego, czyli t. zw. „Freischurfów” niejednokrotnie interesent nie ma nawet na myśli założenia kopalni.

Jest to, co praktyka górnicza nazywa „Feldsperre“, jest to okładanie całych połaci kraju temi prawami wyłączności przedewszystkiem dlatego, ażeby wstrzymać innych kompetentów od nabycia takich wyłączności, a nie dlatego, ażeby eksploatować i założyć kopalnię.

Rezultatem tego jest, że w 11 powiatach zachodniej Galicyi mamy około 24.000 tych praw wyłączności, czyli tych „Freischurfów“, z których — o ile mi wiadomo i jak to zresztą podnosi komisya górnicza — przeważna część jest w ręku obcych spekulantów, którzy te wyłączności nabywają jedynie w tym celu, ażeby na razie nikogo nie dopuścić do nabycia takich wyłączności, a nie myślą przynajmniej w bliskiej przyszłości eksploatować swoich praw górniczych przez założenie kopalni węgla.

Otóż sądzę, że tu jest konieczna i to bardzo spieszna akcyja zaradcza, o której kraj dotychczas dla braku funduszków nie pomyślał mianowicie, że tak samo jak

obcy spekulanci nabywają prawa wyłączności, aby wstrzymać innych i pokryli niemi w tych 11 powiatach zachodniej Galicyi najcenniejsze pola węglowe, mógłby i kraj ewentualnie inne instytucye publiczne, pójść na tę samą drogę i również nabywać liczne prawa wyłączności w nadziei, że te prawa wyłączności nabyte przez kraj lub instytucye publiczne, mogłyby później przejść na korzyść osób operujących kapitałem krajowym.

Bo to, co Wydział krajowy mówi w swoim sprawozdaniu, gdy zachęca niejako tego drobnego interesenta w przeciwstawieniu do spekulanta, to zdaje się urzeczywistnić się nie da. Przemysłu węglowego drobnymi środkami absolutnie prowadzić nie można i jak to komisya górnicza cyfrowo wykazała, założenie jednego szybu jest tak kosztowne, iż niema mowy o tem, ażeby ktoś ze średnimi funduszami mógł tu co zrobić.

Dlatego uważam przedewszystkiem jako pierwszy krok takiej akcyi zaradczej nabywanie największej — o ile to jeszcze możebne — ilości praw wyłączności na rzecz kraju, gmin, powiatów, albo na rzecz Rządu, który już 3.000 takich wyłączności nabył, wogóle na rzecz instytucyi publicznych, które jakkolwiek same kopalń zakładać nie będą, dają nam jednak gwarancję iż prawa wyłączności przez nie nabyte, będą użyte jedynie z korzyścią dla kraju i społeczeństwa.

To też o ile mi wiadomo, komisya górnicza chciała już nawet w drodze uchwały zażądać dla Wydziału krajowego pewnego kredytu na nabywanie praw wyłączności i jedynie z powodów budżetowych na razie od tego odstąpiła, ograniczając się do wniosku II. lit. b):

„aby, o ile wynik ankiety stwierdzi potrzebę czynnej akcyi kraju, wstawiał począwszy od roku 1910 do budżetu krajowego odpowiednie na ten cel kredyty“.

Ale proszę Panów nie konieć na tem. Jest i drugi sposób prowadzenia tej akcyi zaradczej, który pozwoliłbym sobie proponować, mianowicie zmuszenie obcego kapitału, który się już tu dostał, do akcyi korzystnej dla kraju.

Należałoby przez ścisłe stosowanie przepisów ustawy górniczej mianowicie tych, których dotyczą utraty wyłączności na wypadek, jeżeli jej się nie wykonuje, zmusić obcych spekulantów, którzy nabyli te prawa wyłączności może bez rze-



czywistego zamiaru wykonywania kopalnictwa, do tego, ażeby albo te prawa utracili, albo też założyli istotnie kopalnie, tak, ażeby bogactwa ziemi zostały wydobyte na jaw i wstrzymały przyływ węgla obcego.

Takie zmuszenie obcego kapitału do rzeczywistej pracy, dla kraju korzystnej, nie może zdaje mi się przynieść innych skutków, jak tylko skutki pożądane.

Wiem, iż panuje bardzo rozpowszechnione mniemanie, obawiające się działalności obcego kapitału, ale ja tego mniemania nie podzielałam. Bo historia nas uczy, że kapitały obce przyjęte do kraju i wprężnięte do pracy przemysłowej i wytwórczej w danym kraju bardzo szybko się aklimatyzują.

Jeżeli o to chodzi, to przemysł pruski został rozwinięty przez Hugenotów, którzy po odwołaniu edyktu nantejskiego schronili się do Niemiec, a dalej przemysł Królestwa powstał siłami i kapitałem niemieckim po części belgijskim, który dziś już się zupełnie zaaklimatyzował. Przemysł w cesarstwie rosyjskim został również stworzony przez ludzi i kapitały obce dziś także zaaklimatyzowane.

Jabym się więc nie obawiał, ażeby jakieś niepożądane skutki mogły wynikać z tego zmuszenia obcego kapitału do pracy rzeczywistej w kraju, a tem mniej obawiałbym się jakichkolwiek skutków germanizacji.

Niewątpliwie pierwsze takie kopalnie niemieckie i pruskie mogą spowodować pewien napływ sił technicznych albo nawet sił roboczych obcych, ale to będzie objawem przejściowym, a o tem, żeby u nas miały z tego powodu dla sprawy narodowej wynikać jakie szkodliwe następstwa, nie myślę, bo przykład górnego Szląska, jest dla nas dowodem, że możemy mieć na tem polu zaufanie do narodowej idei ludu polskiego.

Akcya kraju miałaby na celu zebranie znacznej ilości praw, któreby można później successive wykonywać pod patronatem kraju przez odpowiednie siły.

I dlatego jak najgoręcej popieram rezolucję II. 1. lit. a) i b) i mogę tylko żałować tego, że komisya górnicza musiała z powodów budżetowych ograniczyć się do rezolucyi tak ogólnikowej i odstąpić od swego pierwotnego zamiaru mianowicie od zamiaru wstawienia już na ten rok

przyszły odpowiedniego kredytu na nabycie pewnej ilości praw górniczych.

Przechodzę teraz do sprawy naftowej.

Wiadomo, że na polu kopalnictwa naftowego zaznaczyć można w roku bieżącym dwa nader ważne i niesłychanie dobitne objawy. Jednym z nich jest zainteresowanie się tą sprawą Rządu w sposób dotychczas niebywały, za które kraj i społeczeństwo, a więc nie tylko interesenci ale istotnie i całe społeczeństwo winno Rządowi wdzięczność.

Mieliśmy tu przykład, do jakich rezultatów dojść może praca ekonomiczna, jeżeli Rząd okazuje tyle zrozumienia, na ile ona zasługuje i ile jego okazał w tym wypadku.

Wiadomo, że tak minister kolei jak i minister skarbu zainteresowali się żywo losami kopalnictwa naftowego. Również z przyjemnością i wdzięcznością podnieść wypada, że władze krajowe t. j. Namiestnictwo i Prokuratorya skarbu tą sprawą czynnie i życzliwie się zajęły.

Ale może jeszcze ważniejszym, jakkolwiek na razie bez tak widocznych skutków, jest drugi objaw, którybym nazwał społecznie dodatnim t. j. ta organizacja i samopomoc interesentów, jaka nastąpiła na polu kopalnictwa naftowego.

Wśród niesłychanych trudności powstał Związek krajowy producentów nafty i wśród trudności operuje on i dziś, jakkolwiek może się już obecnie wykazać rezultatami niepoślednimi, to jednak dziś jeszcze pewna część producentów nafty niestety nie odczuwa tej dążności społecznej do łączenia się, która jest tak pożądaną.

Pozostaje poza związkiem jeszcze około 30% produkcji ale niechybnie ten sam zdrowy sąd społeczny i producentów dotychczas jeszcze poza związkiem stojących czyli t. zw. „gutsiderów“ w dobrze zrozumianym własnym interesie nakłoni do przystąpienia do związku.

Nadto utworzył się drugi związek mający zamiary społecznie dobre, t. j. związek bruttowców, którzy nie będąc sami właścicielami kopalni, mają na podstawie dawniejszych umów jako właściciele gruntów pewien udział w produkcji, tak, że można pod tym względem mieć jak najlepsze nadzieje.

Właśnie przy tej akcji okazało się,

że przepisy ustawy znowu nie wystarczą.

Jakkolwiek Wys. Sejm zajął się niedawno reformą ustawodawstwa naftowego, to jednak już dziś powiem, że Sejm stoi znowu przed koniecznością zajęcia się ponownie reformą tej ustawy.

Zwłaszcza, co się tyczy formy spółek, okazuje doświadczenie przemysłu naftowego, że dotychczasowa prawna forma spółek naftowych jest niewystarczająca.

Dlatego pragnąłbym bardzo, ażeby rezolucya komisji górniczej, która zmierza do zwołania ankiety celem zastanowienia się nad zmianami względnie nad uzupełnieniem odpowiednich ustępów krajowej ustawy naftowej, została jak najprędzej wykonana i ażeby ta ankieta w jak najkrótszym czasie mogła się zebrać, bo wskutek nieodpowiedniej formy spółek i nieodpowiedniego określenia praw współuczestników pola naftowego wytwarzają się stosunki straszne, które nietylko dla kredytu naftowego ale przedewszystkiem dla samej organizacji będącej obecnie w toku mogą być zgubne.

Pragnąłbym więc, ażeby ta ankieta została jak najprędzej zwołana, ażeby na podstawie jej wyników można przystąpić w jak najkrótszym czasie do opracowania projektu nowej ustawy, zmieniającej odnośne paragrafy obecnej ustawy i aby przyszedł Sejm z całą pewnością mógł taką ustawę, licząc się z warunkami sankcyi, uchwalić.

Co do urządzeń kolejowych to już przy sprawozdaniu p. kolegi Kolischera miałem sposobność zauważyć, że zarówno komunikacyjne jak i stacyjne urządzenia są dla ruchu naftowego nieodpowiednie tak w Borysławiu jak i w Drohobyczu i z przyjemnością widzę, że komisya górnicza tą sprawą również się zajęła.

Żałuję tylko, że nie ma tu dziś p. Kolischera, któryby mógł w sprawie taryf tak naftowej jak i węglowej dać nam wskazówki i myśli na podstawie swej wiedzy fachowej.

Łączę się więc z komisją górniczą co do jej wniosków, prosząc aby Wysoka Izba wszystkie rezolucyje uchwalić raczyła, ale zarazem byłoby pożądanem, ażeby Wydział krajowy następnie z taką energią, jaką już kilkakrotnie w sprawach analogicznych okazywał, w tych wypadkach postąpić zechciał tak, ażeby te re-

zolucyje doczekały się zupełnego przeprowadzenia i żebyśmy w przytoczonym sprawozdaniu Wydziału krajowego nie mieli już tylko ogólnikowych wzmianek o sprawie węglowej jak w obecnym sprawozdaniu — ale konkretne wnioski, któreby następnie Sejm mógł uchwalić.

Jestem przekonany i nie wątpię ani na chwilę o tem, że Wydział krajowy będzie się liczył z naciskiem opinii publicznej nie mogącej spokojnie patrzeć na to, iż w Galicyi ziemia polska wyrwa się z rąk polskich i przechodzi w ręce pruskie.

*(Brawa i oklaski).*

**P. Wasung.** Proszę o głos.

**Marszałek.** Głos ma p. Wasung.

**P. Wasung.** Ze sprawozdania Wydziału krajowego i komisji wynika, że kwestya rozwoju zakładu geologicznego w kraju uległa pewnej zwłoce i w każdym razie, gdyby pertraktacye z Rządem dodatni wydały rezultat, to dopiero na przyszłej sesji będzie Wydział krajowy w możności przyjść z wnioskiem, więc zakład będzie mógł być aktywowany dopiero w roku 1911.

Dotychczas badania geologiczne odbywają się przez rozmaitych pracowników na tem polu przy subwencji Wydziału krajowego wynoszącej około 5.000 koron.

Mieliśmy nadzieję, że Wydział krajowy przedłoży nam wnioski o organizacyi zakładu geologicznego w tym roku, a wówczas systematyczne badanie skarabów kopalnianych w kraju byłoby przyszło prędzej do skutku.

Ze względu na odwleczenie organizacyi zakładu geologicznego konieczną jest rzeczą podnieść rubrykę jedyną przyznaną na badania geologiczne w kraju tembardziej, że kwota 5.000 koron przez dwa lata udzielana nie odpowiada rozmaitym życzeniom stron żądających wyjaśnień.

Dlatego ośmielam się przedłożyć następującą rezolucyę:

Zważywszy na to, że wprowadzenie w życie Zakładu geologicznego uległo zwłoce a przez to systematyczne badania geologiczne kraju się opóźnią, Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by w celu częściowego przynajmniej zaradzenia złemu, do budżetu krajowego na rok 1910, w rubr. XI. „Górnictwo“ wstawił wyższą kwotę w pozycyi „Na badanie

kraju w celu zestawienia użytecznych kopalin i popularnego opisu ich występowania“.

**Marszałek.** Rezolucję p. Wasunga podam do poparcia.

Kto ją popiera, zechce rękę podnieść. (*Dostateczna ilość*). Jest poparta.

Czy żąda jeszcze kto głosu? (*Nikt*). Rozprawa zamknięta.

Głos ma p. Sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Zamo,ski**.

Wdzięczny jestem bardzo szanownym przedmowcom, że poruszyli sprawę tak ważną jak kopalnictwo węglowe i sprawę badań geologicznych.

Sądzę że będzie życzeniem także tej Wysokiej Izby, żeby tak jedna, jak i druga sprawa doznała jak najszybciej należytego poparcia kraju.

Mimochodem wspomniał p. kolega Halban o oplakanych stosunkach panujących pod względem ustawodawczym w przemyśle naftowym. Ramy sprawozdania musiały się ograniczyć do kilku słów tylko, by nacechować te stosunki dziś panujące.

Jednak będzie w interesie sprawy, jeżeli Wysoka Izba się dowie o sytuacji utworzonej przez niektóre anormalne postanowienia, ustaw naftowych w szczególności i w pierwszej mierze przez te postanowienia które się odnoszą do form asocyacyjnych kilku uprawnionych.

Proszę Panów! Jakkolwiek hiperprodukcja ropy, która spowodowała, że kiedy jeszcze 4 lata temu produkcja wynosiła 80.000 cystern rocznie, dziś dochodzi do 160.000 cystern wywiera warunkowo ujemny wpływ na kształtowanie się ceny targowej, to jednak śmiało mogę powiedzieć, że nie ta hiperprodukcja jedynie jest przyczyną de-ruty, ale przede wszystkim oplakane stosunki prawie, na których się struktura naszych spółek naftowych opiera.

Pomimo że mamy nową ustawę naftową, to ta ustawa jednak nie we wszystkich punktach tym nienormalnym stosunkom zaradziła i pod tym względem będziemy musieli dążyć do gruntownej reformy odnośnych postanowień i w tym celu komisya proponuje zwołanie ankiety mającej się zastanowić nad odpowiednią formą spółek naftowych.

Dziś asocjacja odbywa się prawie

wyłącznie na podstawie ustawy cywilnej, ta forma asocjacji jest jednak dla przemysłu naftowego nieodpowiednia chociażby już z tego względu, że przy spółkach cywilnych przewiduje duch ustawy moment wzajemnego zaufania poszczególnych spółników, a jakżeż może być mowa o zaufaniu tam, gdzie w jednej spółce, kiedy tak jak przy spółkach naftowych, w jednej spółce kooperuje 100, 200, i więcej ludzi; — jak można mówić o wzajemnem zaufaniu tam, gdzie spółnicy mieszkają jeden w Brodach, drugi w Sądowej Wiszni, trzeci pod Warszawą, kiedy ci spółnicy się nie znają nawzajem a jedynym czynnikiem wspólnym jest t. s. zarząd Spółki, który znowu pod względem autorytetu i zakresu czynności swoich jest pod każdym względem ograniczony.

Zastanawiano się wprawdzie już kilkakrotnie nad zmianą tej formy kooperacji w przemyśle naftowym, ale rzecz nigdy dostatecznie opracowaną nie została, dlatego daje komisya wyrazy nadziei, że ankieta przez Wydział krajowy zwołana się mająca zebrała się jak najszybciej, ażeby nie przechodziła do porządku dziennego, co do tej sprawy, bo dopóki sprawa asocjacji w przemyśle naftowym nie zostanie zupełnie uporządkowaną, dopóty nie będziemy mogli nigdy mówić o tem, ażeby ten nieszczęśliwy przemysł znalazł się na tym poziomie, na jakim się znajdować powinien.

Musimy sobie bowiem powiedzieć, że ten chaos panujący w stosunkach prawnych odnoszących się do asocjacji w przemyśle naftowym — jest jedyną przyczyną tego coraz częściej się objawiającego braku zaufania do tego przemysłu — a co niestety zatem idzie, braku kredytu. I pod tym względem i zagranica się już nie łudzi, to też coraz częściej odmawia kapitał zagraniczny współdziałania w tym przemyśle.

Te dwa momenty: brak zaufania i brak kredytu, to są najważniejszymi czynnikami tamującymi należyty rozwój przemysłu naftowego, a skoro się zważy że taki przemysł wielki, produkujący 160.000 cystern rocznie, wymagający milionowych inwestycji, musi się na to, aby jego rozwój odbywał się normalnie, opierać na wielkim kredycie, zrozumiemy szkodliwe skutki ustawodawstwa i ocenimy należyte wartości reformy.

Spółki cywilne dziś w przemyśle o-

perujące nie są spółkami mogącymi sobie zdobyć zaufanie — jakto zresztą już poprzednio wspomniałem. Są to umowy wiążące kilkunastu, kilkudziesięciu ludzi w sposób tak luźny, że często się zdarza że kiedy jednemu spółnikowi postanowienie zarządu się wydaje niewygodnym, nieoglądając się na zarządzenia zarządu, postępuje na własną rękę.

Opisane tu stosunki objawiły się z całą opłakaną dosadnością przy akcji sanacyjnej rozpoczętej temu kilka miesięcy przez „krajowy związek producentów ropy” — który w chwili największego niebezpieczeństwa zabrał się do akcji konsolidacyjnej, aby przez zawarcie interesu dostawy ropy opałowej dla Zarządu kolejowego, stworzyć dla nadmiaru produkcji wentyl dzięki czemu i cena targowa znacznieby się musiała poprawić. Kiedy zaś kolej interes ten mogła zawrzeć z organizacją reprezentującą conajmniej 65% produkcji, rozpoczął Związek energiczną agitację i wówczas się pokazało, że pomimo poparcia kraju i Rządu, akcja konsolidacyjna podjęta przez Związek spotkała się z największą trudnością a to wyłącznie wskutek tej okoliczności, że zamiast traktować z osobami prawnymi, zamiast zawierać układy komisyjne z firmami, trzeba było wyszukiwać poszczególnych spółniorzsianych po całym świecie.

Tej okoliczności przypisać należy, że Związek pomimo nadludzkich wysiłków, zdołał zebrać dotychczas dopiero 70% całej produkcji.

Przychylam się tedy do zapatrywania kol. Halbana, ażeby ta ankietą mająca się zebrać celem zastanowienia się nad zmianami obecnie istniejących postanowień — sprawę tę, należycie i gruntownie opracowała, tak, ażeby kiedy później Rząd przyjdzie z projektem noweli, Wysoki Sejm mógł sprawę najszybciej przeprowadzić.

Przechodząc do drugiej sprawy poruszonej przez szan. pp. mowców — do przemysłu węglowego, muszę wyraźnie zaznaczyć, że dotychczas panował niesłychany brak zainteresowania się w tych sprawach.

Tak ze strony tego Wysokiego Sejmu, jak i Wydziału krajowego, jak i ze strony Rządu — był ten przemysł po macoszemu traktowany — a ze strony naszego społeczeństwa również żadnego nie było i nie ma zainteresowania.

Tymczasem ten przemysł się rozwija, z tego przemysłu, który lat 10 temu był drobnym przemysłem, zrobił się wielki potężny przemysł, który jeżeli znajdzie należyte poparcie ze strony kraju i rządu, będzie mógł wstąpić na tę platformę, na której się znajduje przemysł węglowy szlaski austriacki i pruski.

Ale cóż się dzieje? Nie dość, że niema dowodów poparcia, ale przeciwnie na każdym kroku są dowody tamowania rozwoju. Dość wskazać na politykę taryfową, która dobitnie udowadnia, że konkurencja z węglem pruskim w Galicyi jest wprost niemożliwą. Głównie dzięki tej taryfie kolejowej węgiel pruski mógł sobie zdobyć u nas w Galicyi takie dominujące stanowisko.

Węgiel pruski dostaje się poza Lwów, bo aż do Czerniowiec i jest wykluczonem, ażeby wobec obecnej taryfy nasz węgiel mógł skutecznie z pruskim konkurować. Komisya wskazała na konkretny przykład, który dowodzi, że na milion ton węgla wchodzącego do Galicyi, prawie połowa (bo 508.000 tonn) importuje się z Prus a tylko mniejsza połowa (bo 491.000 ton) pochodzi z krajowych kopalń. Dlatego będzie rzeczą ankiety, której zwołanie komisya górnicza proponuje, zastanowić się bardzo szczegółowo nad sprawą rozwoju kopalnictwa, węgla w zachodniej części kraju.

Równocześnie z tą sprawą poruszona tu była sprawa badań geologicznych w zachodniej części kraju oraz sprawa wyłączności górniczych na węgiel.

Tu przede wszystkim zaznaczyć trzeba, że również wskutek pewnej apatii Wydziału krajowego sprawa ta w ten sposób poprowadzoną została, w jaki niestety nie powinna była być przeprowadzoną, sprawa tak ze wszech miar ważna, musimy się niestety liczyć z faktem dokonany, że wielka część wyłączności węglowych znajduje się w rękach obcych, ale skoro w miarę jak głębokie wiercenie prowadzą interesentów na południe i pokazują się coraz to nowe pokłady węgla, powinny stanowczo zarówno czynniki interesowane a w dierwszej mierze kraj względnie Wydział krajowy postarać się o to, ażeby przynajmniej w tych nowych rejonach, które zostają odkryte wyłączności górnicze zostały nabyte na rzecz kraju. Tu komisya chciała przyjąć z konkretnym wnioskiem na wstawienie pewnej kwoty do budżetu na rok 1910 ale

nie przyszła z takim wnioskiem tylko dlatego, bo sobie powiedziała: Skoro kraj przez tyle lat nie zrobił, nie można przyjść odrazu z wielkim projektem, trzeba powoli przygotować drogę w drodze ankiety do takiej akcji.

Skoro się inaczej nie dało i skoro trzeba było wejść na drogę ankiet musimy dać wyrazy nadziei, że będzie rzeczczą takiej ankiety nad sprawą tą jak najdokładniej się zastanowić i jak najenergiczniej nią się zająć i już teraz zmuszony jestem przygotować Wysoką Izbę, że sprawa wyłączności górniczych nie da się załatwić tak, jakby to może chciał Wydział krajowy, to znaczy bez wprowadzenia odpowiedniego obciążenia budżetu.

Trzeba będzie stanowczo sięgnąć do sakiewki, trzeba będzie się pogodzić z myślą, że sprawy te wymagać będą stałego obciążenia budżetu w ramach 150 a nawet 200.000 K. na badania górnicze które rok rocznie będą musiały być prowadzone w zachodniej części kraju i ewentualnie na cele nabywania wyłączności.

Komisya nie postawiła żadnej pozycyi, pozostawia to w zupełności inicjatywie ankiety, która oby w tej sprawie jaknajprędzej była zwołaną. Komisya natomiast wyczekuje wyniku ankiety z pełnym zaufaniem i przekonana jest, że ankietą z odpowiednim wnioskiem przyjdzie i że już w przyszłym budżecie figurować będzie znaczna kwota na cele wspomnianej akcji.

Co się tyczy rezolucyi postawionej przez p. kolegę Wasunga, to w zupełności na nią się godzę.

Propozycja ta żąda powiększenia kredytu na naukowe badania geologiczne i to aż do czasu, kiedy powstanie w kraju zakład dla geologii stosowanej.

**Marszałek.** Przystępujemy do rozprawy szczegółowej. Proszę o odczytanie wniosku I.

Sprawozdawca p. **Zamoyski** (czyta):

I. Sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności górniczych w roku 1907 przyjmuje się do wiadomości.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Zamoyski** (czyta):

II. Poleca się Wydziałowi krajowemu:

1) a) aby w drodze ankiety złożonej z interesentów kopalń węglowych oraz techników górniczych w najbliższym czasie zastanowił się nad możliwością współdziałania kraju zwłaszcza w kierunku nabywania względnie zgłaszania na rzecz kraju wyłączności górniczych na węgiel, oraz nad sposobami zmierzającymi do rozpoczęcia przez kraj robót poszukiwawczych za węglem;

b) aby, o ile wynik ankiety stwierdzi potrzebę czynnej akcji kraju, wstawiał począwszy od roku 1910 do budżetu krajowego odpowiednie na ten cel kredyty;

2) aby wystarał się u c. k. Rządu wydanie opinii w sprawie opracowanego przez Wydział krajowy projektu zmiany statutu krajowej szkoły górniczej i wiertniczej w Borysławiu;

3) aby przystąpił do budowy krajowej szkoły górniczej i wiertniczej w Borysławiu i aby o stanie robót zdał sprawozdanie na najbliższej sesji sejmowej;

4) aby tytułem stałej rocznej subwencji na utrzymanie szkoły górniczej w Dąbrowie dla potrzeb zachodnio-galicyskiego i wschodnio-śląskiego zagłębia węglowego wyznaczył odpowiednią kwotę i wstawiał ją do budżetu krajowego począwszy od roku 1909;

5) aby przyspieszył ostateczne załatwienie rokowań z c. k. Rządem w sprawie założenia we Lwowie krajowego Zakładu dla geologii stosowanej i aby przedłożył na najbliższej sesji sejmowej ostateczne wnioski co do budowy i organizacji takiego zakładu;

6) aby w drodze ankiety przy współudziale interesentów przemysłu naftowego zastanowił się nad zmianami względnie nad uzupełnieniem tych ustępów krajowej ustawy naftowej z dnia 22 marca 1908 dz. ust. i rozp. kr. nr. 61, które zawierają postanowienia co do formy ułożenia prawnych stosunków kilku współczesników pola naftowego;

7) aby teje samej ankiecie zwołać się mającej dla przeprowadzenia projektu zmiany względnie uzupełnienia niektórych postanowień krajowej ustawy naftowej poddał myśl reorganizacji krajowej stacji doświadczalnej dla produktów naftowych a o wynikach ankiety przedłożył wraz z projektem nowego statutu sprawozdanie na najbliższej sesji sejmowej;

8) aby przystąpił do reorganizacji krajowej Rady górniczej tak co do składu jak co do ilości zasiadających w niej członków i aby na najbliższej sesji sejmowej przedłożył nowy statut rady;

9) aby zbadał sprawę wymiaru opłat z tytułu datków konkurencyjnych przez przedsiębiorstwa tylko czasowo w gminie operujące i przedłożył w tej mierze odpowiednie wnioski uwzględniające o ile możliwości wywody petycji krajowego Towarzystwa naftowego z 5. marca 1907 l. 798.

**Marszałek.** Muszę zwrócić uwagę szan. p. sprawozdawcy, że we wniosku drugim w ustępie czwartym znajduje się prawdopodobnie pomyłka, mianowicie powiedziano tam, aby roczną subwencją dla szkoły górniczej w Dąbrowie wstawić do budżetu począwszy od roku 1909.

Zdaje mi się, że zamiast od roku „1909“ powinno być „1910“ a to dlatego, że budżet na rok 1909 jest już zamknięty.

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

**P. Bandrowski.** Proszę o głos.

**Marszałek.** P. Bandrowski ma głos.

**P. Bandrowski.** Wysoka Izbo!

Ja proponuję przede wszystkim zmianę w tym kierunku, aby w pierwszym ustępie wniosku drugiego pod literą a) po słowach w drodze ankiety złożonej z interesentów kopalń węglowych oraz techników górniczych dodać słowa „przy współdziałaniu sfer poselskich“.

Nadto przy tej sposobności powołując się na to, co już powiedział p. Halban, zwracam uwagę, że rzecz wymaga nie tylko czynnej akcji, jak to powiedziano w ustępie drugim pod b) ale bardzo szybkiej akcji.

Faktem jest bowiem, o czym mówił p. Halban, że nie tylko węgiel jest wywłaszczany ale w wielkiej ciszy dokonuje się w kraju wywłaszczeni wielu innych rzeczy jak n. p. kamieniołomów itp.

Wszystko to jest dziś własnością spółek, ale nie naszych tak, że tu potrzeba nie tylko czynnej akcji ale jaknajspieszniejszej.

Wyrażam przekonanie, że ta ankieta powinna się odbyć jaknajprędzej, aby akcja mogła wejść w życie jaknajrychlej nie w roku 1910, jak sobie życzy ustęp b) ale już w r. 1909, gdyż sprawa jest niesłychanie pilna.

Wyobrażam sobie, że na ten cel w budżecie krajowym do dyspozycji Wydziału krajowego powinien być pewien fundusz, ażeby akcja, skoro ankieta przyjdzie do jakiegoś rezultatu, mogła się rozpocząć.

Dlatego sądzę, aby w ustępie pod b) zamiast „począwszy od roku 1910“ umieścić słowa: „natychmiast do dyspozycji Wydziału krajowego 10.000 K.“.

Członek Wydziału krajowego p. **Jahl.** Proszę o głos.

**Marszałek.** Podam przede wszystkim do poparcia poprawki p. Bandrowskiego, kto je popiera, zechce rękę podnieść. (*Dostateczna ilość*). Są poparte.

Głos ma członek Wydziału krajowego p. **Jahl.**

Członek Wydziału krajowego p. **Jahl.** Wysoka Izbo!

Odnosnie do rezolucji p. Bandrowskiego śmiem nadmienić, że zdaniem mojem, rzecz ta nadaje się do dyskusji właściwie przy rozprawie budżetowej a nie teraz, a to tem bardziej, że komisja budżetowa zamknęła już swe prace i budżet na rok 1909.

Zmiana ta mogłaby być, jak powiedziałem, traktowaną przy budżecie, gdzie ewentualnie można odpowiednią kwotę wstawić.

Tu tylko nadmieniam, że aby się mogła odbyć ankieta, trzeba by przygotować materiał informacyjny, ułożyć i rozesłać kwestyonyaryusz i t. p. a wątpię należy, czy praca tej ankiety dojdzie tak daleko, aby wskutek tej ankiety można by rozpocząć czynną akcję już w roku bieżącym.

Lepiej więc, wedle mego zdania, pozostawic to budżetowi na rok 1910, bo wówczas i rzecz sama będzie lepiej przygotowana i akcja będzie mogła odnieść jakiś lepszy skutek, niż gdyby sprawa miała być przeprowadzoną bez przygotowania i bez należytego materiału informacyjnego. Sądzę, że p. Kolega Bandrowski odłoży swój wniosek aż do dyskusji budżetowej a względnie może całkiem od niego odstąpi.

**P. Bandrowski.** Proszę o głos.

**Marszałek.** P. Bandrowski ma głos.

**P. Bandrowski.** Ja ten drugi wniosek na razie cofam, a pozwolę sobie przy rozprawie budżetowej jeszcze tę kwestję poruszyć.

P. Hanczakowski. Proszu o hołos.

Marszałek. Głos ma p. Hanczakowski.

P. Hanczakowski. Wysoka Pałato!

Szczo do druhoho ustupu proponowawbym jeszcze dodatkowu rezolucju, szczo by toti poszukiwawczy roboty były rozszyreni takož i na pokłady cementu. Ja wże raz mawjem czest postawyty tut w Sojmi wnesenie w sprawi założenia krajewoji fabryky cementu, odnak sprawa tota propała w komisiji promysłowej.

Tut pry dyskusiji specjalnoj szczo do hirnyctwa pozwolu sobi zwernuty u-wahu i prosyty horiaczo Sojmi, szczo by ewentalno, jesły bude chodyty o skonstatowanie hde sut pokłady uhla, to czejże kraj bude maw interes w tim, szczo by skonstatowaty czerez proby hirnyczy hde sut pokłady cementu portlandskoho.

I w tim napriami proszu o pryniatie mojej rezolucyi, kotoru przedložu JE. p. Marszałkowy.

Szczo ustupu 6 wnesku II to pozwolu sobi zauważyty, szczo tut anketa maje sia zastanowity nad zminoju krajewoho zakona naftowoho, ale musyt perewesty takož dekotri zminy derżawnoho zakona naftowoho, kotryj jest zakonom ramowym i w kotrym mistyt sia takož i krajewyj zakon naftowyj.

I dlatoho w ustupi 6 dodawbym kilka sliw, a imenno, szczo by po słowach tych ustupiw dodaty słowa „derżawnoho“ i krajewoho zakona i t. d.

Rozumije sia szczo tii dwa zakony musiat buty iunktim traktowani a se widnosyt sia takož do ustupu 8 wnesku III. Tam chodyt o toje szczo by wizwaty c. k. Prawytelstwo, szczo by w porozumieniu z Wydił m krajewym przedložyło do zakonodatelnoho połałodżenia projekt noweli do zakoniw derżawnych naftowych, obnymajuczij potribni zminy, wzhladno dopownienia postanow widnosiaczych sia do formy ułożenia prawnych widnosyn kilkoich wspiwuczastnykiw pola naftowoho.

Otżeż anketa maje sowitowaty, radyty ne lysz o zmini zakona krajewoho, ale i nad zminoju zakona derżawnoho, bo se jest w duże stysłoj zwiazzy.

W tim miscy pozwolu sobi jako praktyk, bo majže czerez 3 lita buwjem sudijeju w Drohobyczy i jako sudia cywilnyj mawjem bohato nahody zaniaty sia procesamy promysłu naftowoho.

Zauważywjem, szczo pry realizowaniu pretensyi spółok naftowych prycho-dyt neraz do duże dowhych procesiw a koneć kińcem dowżnyka ne možna distaty.

Perszyj raz chtoś wnosyt pozow protyw spółci, kotra distwytelno figuruje i używaje firmy, takoj jak np. nawodyt sprawozdanie komisiji „Zariad kopalni Phonix“ abo Pluto itp.

Wirytel, kotryj dawaw firmi rury zelizni skarżył „Zarjad kopalni Pluto“, tymczasem zarjad abo adwokat stajuczij lyečno pry termini każe „Takoj firmy ne ma“ bo lyszeń sut wspilnyky piśla zakona cywilnoho. Brak tut legitymacyi pasywnoj.

W ślidstwi toho wirytel, kotoryj choče dochodyty swojej pretensyi musyt skarżyty wspilnykiw i jak to wże pidnis p. Referent, szukaty ich adresiw po ciłoj Ewropi, połowyna spilnykiw meszkaje w Berlini, inszy w Paryżu, Widny i t. p.

To spyniaje w zahali duże możnist stiahnenia sudowoho pretensyi czerez wirytela spilky naftowoj.

W ślidstwi toho pidkopuje sia kredyt toj spilky. Dlatoho pozwalaju sobi horiaczo poporty ustup 8 wnesku III wzhladno ustup 6 wnesku II.

Tu pozwolu sobi szczo do konstrukcyi prawnoj takoj spilky zauważyty, szczo piśla moho mninia, ta anketa bude pewno zastanawlała sia nad tym, szczo by takoj spilci nadaty osobowist prawnu, szczo by dijstwytelno totu spilku jako taku možna zapozwaty.

Pid tym wzhladom pozwolu sobi lyszeń skazaty, szczo ne żytie maje sia dostosowaty do zakonodatelstwa, ale protywno zakonodatelstwo maje sia zminiaty do praktyecznych potreb żytia.

Rozumiju, szczo treba takož unormowaty osobowist spółok naftowych, a takož prawa i obowiazky człeniw pro foro interno spółok.

Treba unormowaty zariad majetku spilky i prawa i obowiazky wspilnykiw.

Tut pozwolu sobi nawosty, szczo pry dokładnim pereczytaniu postanow zakona cywilnoho szczo do spółok, prycho-dyt sia do perekonania, chotiaj ne choczu prejudykowaty tomu, szczo skaże anketa, szczo piśla postanowy §. 1182 zakona cywilnoho możnaby unormowaty sprawy spółok. Paragraf toj każe, szczo jesły

wspilnyk ne chce pryczyniaty sia do ponoszenia tiahariw potribnykh do wedenia interesu spilkoju obniatoho, to moze buty zmuszenyj do wystuplenia zi spilky.

Ta norma daje dostatochnu gwarancyu, szczyby takoho wspilnyka, kotryj ne chce na dalszu akcyu spilky dawaty, zi spilki usunuty.

Toti G. m. b. H. Genossenschaft mit beschränkter Haftung, towarystwa z obmezenoju porokuju, kotri sotworyw zakon z 6 marta 1906 ne nadajut sia, jak sluszno pidnis hr. Zamojski do spilok naftowych dlatoho, szczo tut ne možna perewydity jakyj bude kapital potribnyj do eksploatawania kopalni nafty.

Tut duze czasto spilky preliminarujut koszta inwestycyjni na eksploataciju kopalni za nyzko a potom pokazuje sia, szczo treba konieczno pohlubyty szyb na 600 abo 700 metriw.

W wydu toho wychodylyby trudnasty tym bilszi, szczo system doplat tut ne dopysuwawby.

Otzeż tut dijestwytelno zachodyt potreba nahlucza sotworenia nowoho typu spilok naftowych, szczyby umozlywity ich egzystencju.

Bulo skazane z'odnoj storony imeno w dyskusji komisji hirnyczoj, szczo ne potreba nijakych nowych typiw sotworywaty, bo wsi pid istnujucyj zakon dadut' sia pidtiahnuty i oden z czleniw komisji skazaw, szczo do promyslu naftowoho powynen maty lysz prystup welykij kapital i szczo my ne powynni sia czyslyty z dribnym kapitalom, kotryj sia zaangażowaw w promysli naftowim.

Z toju hadkoju bezuslowno zhodyty sia ne možu, bo jesly budemo napidstawu kapitalistycznoho ustroju kazaty, szczo lysz welykij kapital maje racju bytu, to oczewydnio polahodymo wsi kwestyi socialno-ekonomiczni, ale my musymo czyslyty sia z tym, szczo wze sut' zaangażowani mali kapitaly w promysli naftowim, szczo tii dribni udily duze czasto pochodiat z oszczadnostej nawit ne wid rilnykiw, ale sluznykiw, wid najuboższoj klasy ludnasty.

Dlatoho musymo ich ratowaty i jakus' inicjatywu rozwynuty, szczyby dijsno toj promysl naftowyj pidnasty a ne narażaty na zatratu ti drobni kapitaly, kotri sut' wze zaangażowani w promysli naftowim.

Ne možu takoz ne pidnasty, szczo

w promysli naftowim zaangażowani sut' takoz szyroki masy naszoho naselenia. Preciu cile Pidkarpacie je hrunta selański po bilszoj czasty tak polski jak ruski i szczo ony majut ti procenta brutto i taja obstawyna, czy promysl naftowyj bude proćwitaty czy upadaty, ona ekonomiczno angažujet takoz szyroki masy naszoho silskoho naselenia.

Dlatoho ne možemo apatyeczno dywyty sia na kwestju promyslu naftowoho w Halyczyni i z založenymy rukamy skazaty, szczo to tilki welyki panowe bawlat sia naftoju.

Nas wsich powynnna obchodyty kwestja promyslu naftowoho, bo kineć kińcem choczyby małyj udil majut Polaky i Rusyny i seredni klasy a nawit najuboższy i dlatoho promysl naftowyj maje perworjadne znaczenie ne lysz dla kraju ciloho ale i naszoho naselenia.

Kińczu na tych kilkoich uwahach, popyraju rezolucju 8 mu i 6-tu, a zarazom pozwalaju sobi postawity poprawku do rezolucyi 6-tej.

Tu brakuje slowa: „derżawnoho“, bo zakon derżawnyj, jako Rahmengesetz ne moze buty traktowanyj okremo wid zakona krajewoho.

**Marszałek.** Czy żada jeszcze kto głosu do wniosku drugiego? (*Nikt.* Gdy nikt głosu nie żada rozprawa zamknięta, głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Zamojski.** Wysoka Izbo!

Przedewszystkiem muszę zaznaczyć, że co do samego tekstu wniosku mianowicie, że brakuje tu wyrazu „Rządu“ pozwolę sobie tylko wskazać na trzecią część rezolucyi wzywających Rząd, gdzie więc w drodze osobnego wezwania zwraca się komisya do Rządu o rozpatrzenie również — co zresztą samo przez się rozumie — dawnej ustawy. Tak więc odzieliliśmy wezwanie odnoszące się do Rządu — a tem samem spodziewamy się, że Rząd przyjdzie z odpowiednimi wnioskami i przygotowuje cały materyał do parlamentarnego traktowania.

Co się tyczy dodatku postawionego zdaje mi się przez p. kolegę Bandrowskiego, ażeby w ankiecie, którą komisya górnicza proponuje, brały udział takżeci czynnik poselskie, to naturalnie przeciw tej rezolucyi nie mam nic, prosilbym tylko, ażeby za dużo posłów nie zasiadało w tej ankiecie, bo ostatecznie są to sprawy te-



chniczne, a w politykę przy ankiecie nie chcemy się bawić, pragniemy zatem, żeby ostatecznie ile możności ten współdział posłów był ograniczony do tych, którzy rzeczywiście sprawami górnictwami poważnie chcą się zajmować.

Powracając do uwag kolegi p. Hanczakowskiego powiem, że uwagi jego są dla mnie tem cenniejsze, ile że p. Hanczakowski przez szereg lat był sędzią w Drohobyczu, więc miał sposobność zapoznać się z tymi rzeczywiście opłakanymi stosunkami naftowymi. I słusznie powiedział tu, że brakuje tym wszystkim spółkom odpowiedniej legitymacyi, co do prowadza do tego, że w labiryncie najrozmaitszych interpretacyi prawnych często ani strona ani sąd się nie wyznają.

Sprawa przedstawia się mianowicie w ten sposób: każda taka spółka, o której istnieniu już poprzednio mówiłem — podszywa się nieprawnie zupełnie pod firmę, gdy tymczasem ustawa wyraźnie się temu sprzeciwia. Mianowicie mogą firmę legitymować się tylko takie spółki, które się tworzą według ustawy handlowej, spółki zaś, które powstały według ustawy cywilnej, nie mają absolutnie prawa używania firmy, przeciwnie ustawa przewiduje pewne nawet bardzo surowe kary jeśli taka firma na podstawie ustawy cywilnej istniejąca, pod taką firmę się podszywa.

Na każdym jednak kroku tak się dzieje, i zamiast uzyskać nomenklatury „spółka składająca się z tych a tych i tych współników“, powiada się krótko „Pluto“, lub spółka „Foenix“. I co się dzieje? oto ta nieprawna nomenklatura zyskuje powoli prawo obywatelstwa.

Nikt nie mówi o spółce składającej się z szeregu współuczestników, tylko każdy odnosi się do niej tak, jak gdyby istotnie była spółką w znaczeniu ustawy handlowej. Dopiero w razie jakiegoś większego zamówienia, albo co częściej się zdarza, w razie gdy spółka taka zobowiązaniom wobec osób trzecich na się wziętym zadość uczynić nie może albo nie chce, wtedy albo wierzyciel albo kontrahent skarży tę spółkę i wtedy jak bańka mydlana pryska pozorna legitymacya Spółki w całej pełni objawia się całą nedorzecznoscą tej formy asocjacyi.

Wtedy dopiero wierzyciel odkrywa światu, kto właściwie za tą „firmą“ się mieści, bo naturalnie wierzyciel nie może skarżyć „spółki“ która nie istnieje, tylko

wszystkich współników pojedynczo. Słusznie atoli powiedział p. kolega Hanczakowski, że ustawodawstwo dzisiejsze nie zna formy, któraby się mogła dostosować do tych wszystkich objawów, które się zrodziły na tem terenie naftowym.

Jeżeli jednak dzisiejsza ustawa takich form nie zna, to trzeba sobie powiedzieć, że skoro najlepszym kodyfikatorem jest życie, trzeba więc z tych objawów życia wysnuć konsekwencye. Jeżeli się zatem wytworzyły pewne formy chore, to trzeba znaleźć nową zdrową formę a to w ten sposób, aby z wszystkich istniejących dziś form asocjacyjnych, a za tem z ustroju spółek cywilnych, spółek handlowych, ze spółek z ograniczoną poręką, a wreszcie z tych spółek, na które ustawa górnictwa wskazuje, mianowicie na gwarantwa wziąć to, co dla tego przemysłu naftowego, dla jego wyjątkowych stosunków jest przydatne, a zostawić na boku to, co dla rozwoju tego przemysłu od samego początku było ciągle szkodliwym.

Tylko w ten sposób mogłoby się dojść do nowej formy, któraby zadość uczyniła wymaganiom. Padły tu jednak słowa z ust p. Kolegi Hanczakowskiego, że trzeba uważać, aby nie stworzyć takiej formy, która wykluczy mały kapitał i wskazano na włościan zamieszkujących Podkarpacie, którzy biorą intensywny udział w tym przemyśle naftowym, wskazano na mały kapitał, który dotychczas chętnie do tego przemysłu naftowego się garnie.

Otóż ja w przekonaniu, że ankieta znajdzie taką formę, któraby umożliwiła współdziałanie i małemu kapitałowi, jednak od razu z góry zastrzedz się muszę, że ograniczenie do którego stanowczo ankieta dążyć będzie, pójdzie w tym kierunku, ażeby temu małemu kapitałowi przynajmniej utrudnić wstęp do przemysłu naftowego.

Jeżeli ankieta w ten sposób postąpi, to działać będzie w obronie tego małego kapitału. Gdyby ten mały kapitał był rzeczywiście w przemyśle tym znalazł swój wielki zarobek, gdyby ten mały kapitał dziś z zadowoleniem mógł skonstatować, że te ostatecznie 4 czy 5 lat, gdzie był zaangażowany, były dla niego korzystne, to niechże dalej operuje. Ale ten mały kapitał na każdym kroku był poszkodowany i nie było prawie jednego wypadku żeby ten mały kapitał na nafcio rzeczywiście zarobił.

Jeżeli po miasteczkach na wschodzie nie ma rzemieślnika, szewca, krawca, któryby nie miał udziału w Borysławiu, to tylko dlatego się to dzieje, że ta nieszczęśliwa forma asocjacji, która dziś istnieje, w drodze pośredników ma ułatwiony wstęp „zum kleinen Mann“ — ze szkodą dla niego samego ale i ze szkodą dla przemysłu.

I dzieje się to, że z chwilą kiedy ten mały rzemieślnik zakupi taki wychwalany pod niebiosa udział w Borysławiu, z tą samą chwilą już wlaźł na tę równię pochyłą, z której nie może się potem uwolnić i po której leci w ruinę.

Przychodzą hyeny, ci osławieni pośrednicy i przypominają ofierze, że nie dosyć było zakupić udział, ale trzeba dopłacać na ruch kopalni i wówczas ten rzemieślnik albo traci wszystko, co zapłacił wyrzekając się udziału, albo musi dalej płacić i taki nieszczęśliwy mały mieszczanin sprzedaje wówczas warsztat, poduszki, płaci dalej żyjąc nadzieją, że mu może przecież kopalnia wszystko zwróci.

W ten sposób powstają te oplakane stosunki, jakie są dziś we wszystkich małych miasteczkach około Borysławia a i dalej na wschód, gdzie ten przemysł stał się po prostu nieszczęściem dla tych małych kapitalistów. I oto zamiast zarobku wykazuje — mały kapitał zostaje zatopiony, roztrwoniony, bo nawet gdy kopalnia dopisze, koszta są takie — zwłaszcza przy „dobrej woli“ zarządów, że temu małemu udziałowcowi nie wiele się dostanie.

Mam więc nadzieję, że ankietą, o której jest mowa, znajdzie formę zaradczą, któraby nie wykluczając mały kapitał przynajmniej znacznie mu utrudniała kooperację.

Jeśli ankietą pod takim kątem widzenia sprawę rozpatrzy, to postąpi tylko w interesie tego małego kapitału, a działać będzie równocześnie w interesie przemysłu naftowego.

(Brawa.)

**Marszałek.** Czy p. sprawozdawca przyjmuje poprawkę p. Bandrowskiego?

Sprawozdawca p. **Zamoyski.** Przyjmuje.

**Marszałek.** A poprawkę p. Hanczakowskiego do ustępu pierwszego punktu „a“?

Sprawozdawca p. **Zamoyski.** Odnośnie do tej poprawki proszę o głos.

**Marszałek.** Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Zamoyski.** Wysoka Izbo!

Jabym bardzo prosił kolegę p. Hanczakowskiego, aby ankietę, któraby miała się zastanawiać nad sprawą węglową, nie obciążał sprawami bedań w kierunku poszukiwania pokładów mających służyć potem na wytworzenie cementu, dlatego, że akcja sama węglowa będzie już tak wielka, że dodatkowe obciążenie jej takimi dalszymi postulatami stworzy za ciężki aparat.

Jabym tedy zaproponował, aby sprawę cementu przydzielić krajowemu Towarzystwu górnictwu, żeby się specjalnie nad tą sprawą zastanowiło, a mogę tylko p. koledze obiecać, że na pierwszym posiedzeniu krajowego Towarzystwa górnictwa sprawę osobiście poruszę.

Stanowczo za to sprzeciwić się muszę przydzieleniu tej sprawy ankiecie węglowej.

Co do drugiej poprawki kol. Hanczakowskiego aby we wniosku II. p. 6 dodać słowa „państwowej“, to zdaje mi się, że p. Hanczakowski zgodzi się ze mną, że wobec tego, że jest osobne wezwanie do Rządu w sprawie zmiany ustawy ramowej, żądany dodatek może opaść.

**Marszałek** Przystępujemy do głosowania. Pierwsza poprawka p. Hanczakowskiego opiewa, aby we wniosku II. 1. a. dodać na końcu słowa „i za pokładami cementowymi.“

Kto popiera tę poprawkę, zechce rękę podnieść. (*Dostateczna liczba.*) Jest popartą.

Kto przyjmuje wniosek II. 1. a) wedle brzmienia komisji z przyjętą przez p. Sprawozdawcę poprawką p. Bandrowskiego, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Podaję teraz pod głosowanie dodatek p. Hanczakowskiego, aby we wniosku II. 1. a) dodać na końcu słowa „i za pokładami cementowymi“.

Kto go przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Mniej zość.*) Nie jest przyjęty.

Następnie jest druga poprawka p. Hanczakowskiego, aby we wniosku II. p.

6. po słowach „tych ustępów“ dodać „państwowej ustawy naftowej“.

Kto ją popiera zechce, rękę podnieść. (*Dostateczna liczba*). Jest poparta.

Podaję do głosowania wniosek II. p. 6. według brzmienia proponowanego przez komisję. Kto go przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje dodatek p. Hanczowskiego do tego wniosku, zechce rękę podnieść. (*Mniejszość*).

Czy do punktu 4. żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda; ma głos p. Sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Zamoyski**. Wysoka Izbo!

Konstatuję, że w sprawozdaniu nie ma błędu, a sprawa przedstawia się jak następuje:

O potrzebie szkoły górniczej w Dąbrowie Wydział krajowy był doskonale poinformowany i sam niejednokrotnie obiecał, że wystąpi z projektem, ażeby wstawić w budżet na r. 1909 kwotę 3000 kor. na utrzymanie tej szkoły. Komisja górnicza, ponieważ ta inicjatywa wyszła od Wydziału krajowego, liczyła się z tym faktem, i nie mogła ani na chwilę przypuszczać, ażeby komisja budżetowa kwotę proponowaną przez Wydział krajowy skreśliła. Podobno jednak komisja budżetowa na wniosek referenta p. Korola skreśliła tę kwotę.

Wysoka Izbo! Muszę wskazać ponownie na rzeczywistość ogromną potrzebę tej szkoły. Mówiliśmy o węglu, o potrzebie rozwoju przemysłu węglowego. Jeśli ma się ten przemysł węglowy rozwijać, to potrzeba mu dać sposobność do wykształcenia młodych górników i „szytgarów“, którzyby mogli w tym przemyśle znaleźć zatrudnienie.

Już kol. pos. Halban wskazał także na ważny moment narodowościowy, związany z rozwojem tego przemysłu. Jeśli nie chcemy sprowadzać robotników niemieckich, a przedewszystkiem szytgarów niemieckich — to musimy szkołę tę poprzeć. Związek górników i hutników w Polsce, z niesłychanym trudem zdobył się na założenie szkoły w Dąbrowie i uzyskał od zarządów kopalń w Zagłębiu krakowskiem materyalnej pomocy. Jeżeli Wydział krajowy dzisiaj do dalszego jej utrzymania się nie przyczyni, to nam nic innego nie pozostanie, a mówię to imie-

niem Związku górników i hutników, którego jestem prezesem — jak tylko szkołę zamknąć.“

Z jednej strony mówi się o popieraniu przemysłu, którym kraj się ma zainteresować, a potem w komisji budżetowej lekkim sercem kwotę 3000 kor. na wniosek referenta się skreśla.

Ponieważ komisja górnicza była przekonana, że wobec inicjatywy Wydziału krajowego, skreślenie takie nastąpić nie było powinno, dlatego ustęp odnośny w sprawozdaniu swem umieściła.

Członek Wydziału krajowego poseł **Jahl**. Proszę o głos.

**Marszałek**. Jestem istotnie w trudnym położeniu, albowiem rozprawa jest zamknięta. Ponieważ jednak sam uznaję ważność sprawy, dlatego udzielam głosu członkowi Wydziału krajowego.

P. Jahl ma głos.

Członek Wydziału krajowego poseł **Jahl**.

Wysoka Izbo!

Muszę twierdzenia szan. Sprawozdawcy w pewnym kierunku sprostować.

Sprawa przedstawia się w ten sposób, że zarząd szkoły górniczej w Dąbrowie odniósł się do Wydziału krajowego z prośbą, ażeby wstawił odpowiednią kwotę w budżecie na r. 1909 na utrzymanie tej szkoły.

Wydział krajowy na tę petycję odpowiedział w tym duchu, że mógłby prośbę tę wtedy dopiero wziąć pod rozwagę, gdyby Zarząd wykazał się zatwierdzonym statutem szkoły.

Taki statut rzeczywiście nadszedł, ale już podczas obecnej sesji i podczas rozpraw komisji budżetowej.

Wydział krajowy nie mógł więc sam wstawić w budżet na rok 1909 żadnej kwoty, skoro nie miał statutu.

Obecnie petycja weszła do Sejmu i została podobno w komisji budżetowej odmownie załatwioną.

Na to jest jednak środek, t. j. że można ją podnieść i poprzeć podczas rozprawy budżetowej.

Dodam jeszcze, że wprawdzie Wydział krajowy żadnej kwoty do budżetu na r. 1909 nie wstawił, ale odnosi się do tej sprawy przychylnie, a to z powodów jakie szanowny p. referent przytoczył.

P. Korol. Proszu o hołos.

**Marszałek.** Głos ma p. Korol.

P. Korol. Wysoka Pałato!

Dostojnyj sprawozdatel zrobyw zamit szczo Wydił krajewyj wstawyw kwotu 3 tysiaczy kor. i szczo komisja budżetowa na wnesenie referenta pozycyju tuju skryśła.

Ja jako referent ezuju sia tym zamitom ditknenyj i zajawlaju i konstatuju iz sprawozdania budżetowoho, szczo Wydił krajewyj ne wstawyw żadnoj insznoj pozycyi, jak tilko 3000 na stypendja dla sztygariw, kotri budut uczyty sia w szkoli w Dombrowi. Tuju pozycyju komisyya budżetowa w ciłosty pryńiała.

Otże zajszło poprostu neporozumienie, bo buty może, szczo pocztennyj sprawozdatel p. Zamoyski ne czytaw ciłoho predłożenia budżetowoho o hirnictw, a polahaw tilko na opowidaniu — bo inak-sze buwby sia perekonaw, szczo nijakoho skryślenia ne buło.

Buła wprawdi petycja wnesena cze-rez Towarystwo hirnykiw i hutnykiw, a petycja ta ne buła, jak skazaw człen Wydiła krajewoho polahodżena odmowno, tilko komisja budżetowa widstupyła jeju Wydiłowi kraj. do sprawozdania i wstawienia widpowidnoj kwoty na utrzymanie szkoły w Dombrowi na rik 1910.

To uważawjem za potribne skazaty.

**Marszałek.** Nikt więcej głosu nie żada? (*Nikt*).

Głos ma sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Zamoyski**.

Wysoka Izbo!

Przyznać muszę, że kol. pos. Korol ma racyę, ale niemniej i sobie muszę przyznać racyę.

Jeżeli się zważy, że ta sprawa była „x“ razy przedmiotem przychylnych zapewnien ze strony Wydziału krajowego, że statut żądany wszedł do Wydziału krajowego w pierwszych dniach sesyi Sejmu — to mogliśmy przyjąć jako pewnik, że ta kwota zostanie wstawioną, tem bardziej, że Wydział krajowy podkreślał na każdym kroku potrzebę wstawienia takiej kwoty.

Co do zarzutu p. kolegi Jahla, że statut wpłynął zapóźno — muszę przeciwko niemu się zastrzedz, albowiem statut jak już wspomniałem przed ukonstytuowaniem komisyi budżetowej znajdował się w posiadaniu Wydziału krajowego.

Zresztą pozwolę sobie powrócić do tej sprawy przy sprawozdaniu budżetowym.

Członek Wydziału krajowego poseł **Jahl**.

Proszę o głos do sprostowania faktu.

**Marszałek.** Głos ma członek Wydziału krajowego p. **Jahl**.

Członek Wydziału krajowego poseł **Jahl**.

Celem sprostowania faktu podnoszę, że Wydział krajowy nie mógł zadosyć uczynić intencyom, wyrażonym przez szan. referenta, t. j. ażeby wstawić w budżet pewną kwotę na utrzymanie szkoły górniczej w Dąbrowie, albowiem budżet był już dawno wydrukowany i komisya miała go już w rękę — więc wstawienie jakiejś kwoty nie leżało w mocy i kompetencyi Wydziału krajowego, lecz w kompetencyi komisyi budżetowej, a względnie obecnie zależy ono od decyzyi Wys. Sejmu.

**Marszałek.** Było moim obowiązkiem stwierdzić, że pośród wniosków komisyi znajduje się jeden, który jest niewykonalny, nie można bowiem dziś uchwalać wydatku na rok 1909, gdyż budżet na r. 1909 dotychczas już jest zamknięty.

Natomiast przy uchwalaniu budżetu na rok 1909 przysłuża każdemu posłowi stawianie wniosków na zmiany w pozycyach budżetowych, jakie uważa za odpowiednie.

Obecnie atoli stawianie życzeń do budżetu krajowego w kierunku stawiania poszczególnych pozycy jest nie możliwe, bo takie polecenie jest wprost niewykonalne.

Sprawozdawca p. **Zamoyski**. Proszę o głos pod względem formalnym.

**Marszałek.** P. Sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. **Zamoyski**.

Cofam punkt 4 wniosków komisyi z zastrzeżeniem, że powrócę do niego przy rozprawie budżetowej.

**Marszałek.** Wobec tego, że p. sprawozdawca zgadza się na uchylenie punktu 4 wniosku II komisyi, podam do głosowania wniosek II z wyjątkiem punktu 4, a z dodatkiem rezolucyi p. Wassunga do punktu 5, którą przyjął pan Sprawozdawca.

Rezolucya ta opiewa:

„Zważywszy na to, że wprowadzenie w życie Zakładu geologicznego ule-

gło zwłocze, a przez to systematyczne badania geologiczne kraju się opóźnia, Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by w celu częściowego przynajmniej zaradzenia złemu, do budżetu krajowego na r. 1910 w rubr. XI. „Górnictwo“ wstawił wyższą kwotę w pozycyi „Na badanie kraju w celu zestawienia użytecznych kopalin i popularnego opisu ich występowania.“

Kto przyjmuje wniosek II komisji lit. 1 b, 2, 3 wraz z odczytaną rezolucyą p. Wasunga, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Przystępujemy do wniosku III.

Sprawozdawca p. **Zamoyski** (*czyta*)

III. Wzywa się c. k. Rząd:

1) aby dla transportu węgla krajowego na szlakach wszystkich kolei państwowych w Galicyi i na Bukowinie przyznał taryfę wyjątkową II.

2) aby nie udzielał ulg cłowych na wprowadzenie zagranicznych surogatów woskowych dla celów uszlachetnienia przeróbki (im Veredlungsverkehre),

3) aby wobec dokonywującego się rozwoju kopalnictwa krajowego wykonał rezolucyę Wysokiego Sejmu o kreowanie wydziału górniczno-hutniczego przy c. k. Szkole politechnicznej we Lwowie.

4) aby przyznał krajowej stacyi doświadczalnej dla produktów naftowych prawo publiczności;

5) aby udzielił subwencyę z funduszów państwowych na potrzeby krajowej stacyi doświadczalnej dla produktów naftowych;

6) aby przyczynił się w możliwie najwyższej kwocie do kosztów hudowy gmachu dla pomieszczenia obu krajowych stacyi doświadczalnych a zatem stacyi doświadczalnej dla produktów naftowych oraz krajowej stacyi ceramicznej;

7) aby wziął pod rozwagę sprawę reorganizacyi szkoły górniczej we Wieliczce, oraz sprawę ewentualnego założenia niższej szkoły górniczej we wschodniej części kraju w szczególności w mieście Kałuszu;

8) aby po porozumieniu się z Wydziałem krajowem przedłożył do ustawodawczego załatwienia projekt noweli do ustaw państwowych naftowych obejmujący potrzebne zmiany względnie uzupełnienia postanowień odnoszących się do formy połączenia prawnych stosunków kilku współuczestników pola naftowego;

9) aby polecił właściwemu sądom, aby stosownie do §. 23. ust. naftowej noweli państwowej z dnia 9. stycznia 1907. nr. 7 dz. u. p. względnie §. 90. naftowej ustawy krajowej z urzędu, nie czekając na wnioski stron interesowanych założył bezzwłocznie osobne wykazy księgi naftowej dla praw do wydobywania ropy o ile polegają na wpisie do ksiąg gruntowych;

10) aby przedłożył do ustawodawczego załatwienia projekt noweli do ustaw państwowych o wymiarze podatku zarobkowego i osobisto-dochodowego w tym kierunku, aby:

a) obowiązek płacenia podatku zarobkowego rozpoczynał się dopiero z chwilą, kiedy kopalnia staje się produktywną,

b) wymiar podatku zarobkowego dla przemysłu naftowego obejmował tylko ten okres, w którym ropa jest istotnie wydobywana,

c) aby władza obowiązana była podać opodatowanemu w całej osnowie opinię znawcy,

d) aby wymiar podatku osobisto-dochodowego następował według wyniku poprzedniego roku kalendarzowego z uwzględnieniem jak najkrotszej amortyzacyi wkładu;

11) aby przed wydaniem nowel podatkowych wzmiankowanych w rezolucyach pod L. 10. polecił przynajmniej władzom podatkowym, aby w stosowaniu przepisów obecnych ustaw podatkowych uwzględniały wszelkie wyjątkowe właściwości tego przemysłu, a w szczególności te przerwy, które chwilowo powstają, wskutek czy to zagwoźdżenia szybu czy zaniechania wydobywania nie opłacającej eksploatacyi ilości ropy i wiercenia do głębszego horyzontu;

12) aby w najbliższym czasie i z należytych pośpiechem wyposażył i wykształcił linie kolejowe, służące do transportu ropy, stosownie do spodziewanych wygórow, a w pierwszym rzędzie:

a) rozszerzył i należyście wyposażył stacyę kolejową w Borysławiu;

b) zbudował drugi tor między Borysławiem a Drohobyczem,

c) rozszerzył i wyposażył zakłady stacyjne w Drohobyczu, Stryju i Chyrowie, oraz

d) ułatwił prowadzenie większej ilości pociągów na liniach z Drohobycza do

Chyrowa i z Drohobycza do Stryja względnie Lwowa, przez budowę wymijalni, stacyi lub drugiego toru.

Sprawozdaniem niniejszem załatwia się:

a) petycję krajowego Towarzystwa naftowego ls. 2392/08 w sprawie niesłusznego opodatkowania przemysłu naftowego;

b) petycję stałej delegacji Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich l. 533 w sprawie utworzenia krajowego Zakładu dla geologii stosowanej;

c) wniosek posła Kurowca i tow. w sprawie założenia niższej szkoły górniczej w Kałuszu.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta.

**P. Bandrowski.** Proszę o głos.

**Marszałek.** P. Bandrowski ma głos.

**P. Bandrowski.** Jabym proponował przy p. 4 wniosku III. dodać na końcu po słowie „publiczności“ słowa: i zorganizował przy c. k. państwowej szkole przemysłowej w Krakowie stację doświadczalną dla badania kopalni i wytworów kopalnianych.

Proszę Panów! Państwowa szkoła przemysłowa ma cały szereg gotowych instytutów, które mogą oddać wielkie usługi przemysłowi górnictwu, ma laboratorya, ma wszelkie środki do badań chemicznych, idzie tylko o odpowiednią organizację tych instytutów.

Ponieważ w nowym budynku dla Szkoły przemysłowej w Krakowie, który budować się ma, a raczej już buduje, będą stosowne do tego ubikacje, aby tam te różne oddziały pomieścić — należałoby skorzystać z tej sposobności i w ten sposób wytworzyć tam nowe ognisko niejako wiedzy górniczej.

Dlatego pozwoliłem sobie wniosek powyższy postawić i proszę o jego przyjęcie.

(*Liczne brana*).

**Marszałek.** Podaję tę poprawkę p. Bandrowskiego do poparcia. Kto ją popiera, zechce rękę podnieść. (*Dostateczna liczba*). Jest poparta.

Członek Wydziału kraj. p. **Jahl.** Proszę o głos do p. 6.

**Marszałek.** Członek Wydziału krajowego p. Jahl ma głos.

Członek Wydziału kraj. p. **Jahl.**

W punkcie 6. rezolucyi III. ma Wys Sejm wezwać Rząd, aby przyczynił się w możliwie najwyższej kwocie do kosztów budowy gmachu dla pomieszczenia obu krajowych stacyj doświadczalnych, tj. ceramicznej i dla produktów naftowych.

Nie wspomina jednak rezolucya ta o wezwaniu Rządu, ażeby przyczynił się także i do kosztów utrzymania krajowego Zakładu geologicznego.

Uważam ten dodatek za konieczny z tego powodu, że gdyby Rząd do kosztów budowy i utrzymania tego Zakładu się nie przyczynił, wówczas kraj nie mógłby wyłącznie z krajowych funduszy pokryć kosztów budowy a następnie utrzymania tego budynku.

Z tego względu proszę o przyjęcie następującego dodatku na końcu tego wniosku:

(*Czyta*)

„jak również do kosztów budowy urządzenia i utrzymania krajowego zakładu geologicznego“.

**Marszałek.** Podaję ten dodatek do poparcia. Kto go popiera, zechce rękę podnieść. (*Dostateczna ilość*). Jest poparty.

Czy żąda jeszcze kto głosu? (*Nikt.*)  
Rozprawa zamknięta. P. sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. **Zamoyski.**

Rezolucyę dodatkową, postawioną przez p. Jahla przyjmuję w zupełności jak również rezolucyę p. Bandrowskiego.

Nadmieniam tylko w imieniu komisji, że punkt 1) wniosku III. a mianowicie, aby Rząd dla transportu węgla krajowego na szlakach wszystkich kolei państwowych w Galicyi i na Bukowinie przyznał taryfę wyjątkową II. Zostaje z tego sprawozdania wyeliminowany, bo tylko z powodu błędu drukarskiego ta rezolucya tutaj się dostała.

**Marszałek.** P. sprawozdawca cofnął punkt 1. wniosku trzeciego i przyjął poprawki pp. Jahla i Bandrowskiego. Wobec tego poddam pod głosowanie wniosek 3 z opuszczeniem punktu pierwszego i obie poprawki. Kto przyjmuje wniosek 3 z poprawkami pp. Jahla i Bandrowskiego, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. Lewickiego i tow. w sprawie

zmiany niektórych postanowień ustawy gminnej i o ordynacji wyborczej gminnej z 12. sierpnia 1866 Dz. u. kr. Nr. 19. (Al. 326).

Do uzasadnienia wniosku ma głos p. Lewicki.

**P. Lewicki.** Wysokij Sojme!

Dwi ważni sprawy czekajut swojego rozwiazania wid toji Pałaty, z odnoji strony reforma wyborcza do Sojmu a z druhoji reforma zakona hromadskoho. W sprawie reformy wyborczoji do Sojmu krajewoho małyśmo nahodu naszi pohłady tut wykazaty naszym towarzyszom p. Dr. Eugenom Oieśnyckym, kotryj wyskaw, jakoji reformy żadaje nasz narid ruskij w interesi naleźnoho jemu zastupstwa w tim tili zakonodatnim.

A teper ja maju nahodu wyjawyty stanowysko zastupnykiw ruskoho naroda w sprawie druhoji reformy tj. reformy zakona hromadskoho.

W tij sprawie nezwyčajno ważnij wże poczułyśmo hołos p. Marszałka krajewoho pry otworeniu sesyji sojmowoji a znów polske storonyctwo ludowe wystupyło tut z formalnym wneseniom, aby obszary dwirski społuczity z hromadamy selskymy.

Ot si dwa momenty, poruszeni w tij Pałati nahladno nam wykazujut, szczo my wsi zhidni w tim, szczo nasz zakon hromadskij dla selskich hromad reformy potrebuje, szczo nam treba tworyty nowi usłowyny, aby widnosyny hromadski ładty, polipszyty i uzdrowyty, aby dijty do sylnoji hromady, jako toji pidstawy, do samoprawnoji naszoji publicznoji instytucyji.

Ale zdajeś, szczo riżnymy sia w sposobach, jakymy majemo dijty do osiahnienia toji ciły a może nawit riżnyt' nas szcze intencyja, jaka namy rukowodyt' pry stawleniu toho ważnoho problemu reformy zakona hromadskoho, czy majemo pohłubity demokratyzaciju hromady i jej ciłoho ustroju, czy majemo łszyty hromadu na tim stanowyszczce, aby ono buło powilnym orudiem prawytelstawa, zhladno panujuczoji systemy Bo koły z odnoji strony majemo widkrytu kartu postawlenym tut' wneseniem ludowcia p. Bojki, aby obszary dwirski społuczity z hromadamy, to z druhoji strony druha karta pered pamy szcze ne widkryta i zawse szcze stojat' pered namy ti mary w tij Pałati, aby prystupyty do

tworenia zbirnych hromad po dumci intencji partyj konserwatywnych.

I jak my ruski pošly z odnoji strony ne sprotywłajemoś tomu, szczo by obszary dwirski społuczity z hromadamy, tak z druhoji strony my zawse protestowały, protestujemo i budemo protestowały, aby na nezdrowij nacyonalno politycznij osnowi tworyty zbirni hromady, wymireni proty w interesiw rozwoju naroda ruskoho.

Prystupaju peredowsim do zaznaczenia i pidczerknenia naszoho zahalnoho stanowyska w poruszenij sprawie reformy zakona hromadskoho. Pryhaduju tut' peredowsim toti pamiatni słowa, jaki w sij sprawie pały w roci 1861, koły wiđeńska rada derżawna po raz perszuj radyła nad uchwałeniem zahalnoho derżawnoho zakona hromadskoho. Todi imenom prawytelstwa centralnoho wystupyw buw buwšzuj minister derżawnij Schmerling dnia 14. czerwnia 1861 i win skazaw ot si słowa: „Die Grundlage des freien Staates ist die freie Gemeinde“.

I dijsno ot si słowa stałyś prawdoju nezapereczenoju i ony nyni mohut' buty znamenem rukowidnym pry reformi zakona hromadskoho. My teper stojimo na tim stanowysku, szczo peredowsim budemo obstojuwaty za jak najšzyszoju swobodoju hromady, uważajuczj se za perszuj etap, za pidstawu reorganizacyji naszoho ustroju hromadskoho. I w zahali tak dowho naszych widnosyn socyjalno-narodnych ne uzdrowymo, jak dowho w sprawie hromadskij ne budemo tak postupowaty i tak ładty widnosyny, aby czynnyky z pomeży naroda, odynyci najpewnijszi i najrozumnijszi pokłykaty do uprawy hromadskoji.

Toju dorohoju my hromady zdemokratyzujemo, natomist, wsiake zakrywanie woli narodnoji czynnykamy nakyne nymy z hory doprowadźuje do znewiry w uspichy auwtonomiji, ta do demoralizacyji i deprawacyji narodu w dołyni, jak se nyni baczymo.

Ot se stanowysko nasze zasadnycze w sij sprawie.

Dalsze ne mohu pry uzasadneniu moho wnesenia ne pidczerknuty toho, jak zadywłajemo sia na sprawu społuczzenia obszariv dwirskich z hromadamy selskymy i tut' chozczu zacząty wid tych momentiw, koły perszuj raz u nas w derżawi traktowano sprawu połuczzenia obszariv dwirskich z hromadamy selskymy.

Majemo pered soboju artykuł I. zakona derżawnoho z 1862 r., kotryj obnymaje taku postanowu, szczo zakony krajewi uprawylniat dorohoju ordynacyi wyborczoji hromadskoji blysszi widnosnyy obszaru dwirskoho do hromady silskoji. I zakony krajewi oznaczut usłowyny, na jakych možna bilszu posilist widdilyty wid hromady silskoji.

Na tim sprawa stanula w radi derżawnij, ale pry tim duze znaminii słowa upaly zi storony protywnykiw połączowania bilszoji posilosty z hromadoju silskohoju.

Tak tohdy howereno u Widni protyw połączeniu dwirskoho obszaru z hromadoju silskohoju, tak tohdy howoryła bilsza posilist. Dopłaczuwaty hromadam, płatyty na cili hromadzki, bilsze jak sia maje wid hromady korysty dla wlastytela bilszoji posilosty a do toho pidlahaty hromadskomu chłopskomu wjytowy, to je za tiazko, za prykro, a do toho szcze w hromadi dla pozyskania wpływiw kandyduwaty, a ne buty wybrany do rady hromadskoji w naślidok nedowirja chłopiw, to sprawa za tiazka, za prykra i po prostu nemozlywa.

Szczoz nam wykazujut ti słowa, jaki upaly w dyskusji nad społuczeniem hromad silskych z obszaramy dwirskiny? Ony wykazujut, szczo tohdy wełyczennyj prował panuwaw, kotryj rozdilaw świtohlad pana z dominii wid świtohladu toji hromady silskoji, toji chłopskohoju hromady, kotra nedawno wyjszła z pid pańszczyny.

Ta ryznycia pohladiw socyalnych pomiż dominijum, a hromadamy silskymy ne dopustyla wid razu, szczo ty oba czynniki w hromadi społuczylis, szczo ony iszly razem dla dobra zahalnoho.

Dla nas zamitne je, jak u nas widbuw sia toj perszuj proces prawnyj politycznyj połączenia pomiż bilszoju posilostej, a silskymy hromadamy. A tym bilsze toj proces perszuj je nam cikawij, bo w nim selaństwo nasze ani zi wschodu ani zi zachoda ne brało nijakoho uczasty, ne mało syły ani w parlamenty, ani w tim tili zakonedatnim, ne mało toji świadomosty politycznoji, szczo mohło to słowo skazaty, za neho skazaly słowa w pereważnij czasty wlastyteli bilszoji posilosty.

Majemo pered soboju zakon z 12. serpnia 1866 o obszarach dwirskych. Toj

zakon stanuw wid razu na szcze bilsze rizkim stanowysku, jak zakon zahalnoderżawnij. Widrazu skazaw, szczo wyluczaje sia obszary dominikalni zi zwjazy hromadskohoju i szczo pryłuczenie obszarow dwirskych do hromad može nastupyty na wnesok i na żadanie wlastytela obszaru dwirskoho.

Wid seho času wid r. 1866 do nyni uplynuly desiatky lit, perejszlo majze 1/2 stolytja a takych žadań ne bylo u nas zi storony obszarow dwirskych t. z. ne bylo dobroji i neprymuszenoji woli zi storony obszarow dwirskych, szczo by sia społuczity z hromadamy silskiny, aby obszary dwirski razem stanuly z silskymy hromadamy w odnu zahalnu hromadu do spilnoji pracy dla zahalnoho dobra ciloji hromady. To je fakt, a koždyj socyjainyj polityk musyt sia czyslyty z tym faktom, musyt jeho rejestruwaty i z neho konsekwencyi wytahaty.

Ta se, czoho ne зробlono po swo bidnij woli, dokonuješ pereważno po niewoli. My stojimo pered druhym faktom znamennym, kotryj pre napered syloju elementarnohoju bez nijakoho spiwdilania z odnoji, abo z druhoji storony. Sym faktom je element parcellacyjnij, kotryj nyni kynuw znacnu czast obszarow dwirskych w objimy silskych hromad, ale i tut ne kynuw toj element wlastytela bilszoji posilosty; wlastytel obszaru dwirskoho abo likwiduje swij majetok i tworyt zmenszenu bilszu posilist, a ne ide do hromady, abo jeho kapitalizuje i ide do mista. jako rentjer, abo w misti praciuje na poły promyslu i ne wertaje do hromady, szczo by z nymy razem praciuwaty. I tak ne praciuje win razem z dawnyymy piddannymy a teper z riwnymy spilhorozanamy.

I nyni sered teho wełykoho elementarnoho fermentu, koły znacna czast bilszoji posilosty perechodyt syloju jeho do hromad silskych nyni z zachodu chłop p. Bojko pidnis tut klycz do społuky bilszoji posilosty:

„Panowe chodit do nas“.

Tut ne bilsza posilist zwertaješ do chłopa ale chłop zwertaješ, szczo by bilsza posilist pryjszła do hromady. Skazaw tut sej posol zamitni słowa, a tym zamitnijszy, szczo wyjszly z czysto chłopskij duszy. Jak było, tak było, ale teper widnosny je uładzeni, je czejže lipsze sered nas, ta bude lipsze miż namy“.



I my zastupnyky ruskoho naroda skážemo tut takož swoje słowo. My ne prywiazujemy rożewych, nezwyčajnych nadij do sprawy połuczenia prymusowoho obszariw dwirskich z hromadamy, ale wychodymo z toho stanowyska, szczo koły wże syloju legistatywy krajewoji, ta syloju obstawyn faktycznych w czasi toho piwstolitia tak ułożyłyś widnosyny miż bilsoju posilostyju a hromadamy, szczo faktyczno obszar dwirskij zwiazanyj je interesamy kulturnymy i ekonomicznymy z tymy hromadamy i koły sia nyni faktyczno korystaje z wsich dobrodijstw, jaki mu daje hromada, jako pidstawna persza instytucyja administracyjna to ricz je sprawedywa, szczo bytoj obszar dwirskij społuczzyw sia prawno, szczo bytoj obszar dwirskij. kotryj z dobrodijstw administracyjji hromady korystaje takož, pryczyniaw sia do wydatkiw toji administracyjji, a tym samym ulekszawaw agendy toji hromady i umožływyw wedenie spilnych interesiw odnoji zemli. Dlatoho my jeśmo za społuczeniem obszariw dwirskich z hromadamy, bo uważajemo, szczo interes sprawedywosty wymahaje, szczo bytak stałoś, szczo do teperiszni widnosyny tak ułożyłsia, szczo je pidstawa faktyczna, aby se szczo nyni istnuje w formi zakona perejšło w dijsnisnist.

Teper na tim uzasadnieniu urywaju ricz i po tych zasadnychych kwestijach, jaki nas wsich żywo zanymajat, choczu prystupyty do uzasadnienia perszoho ustupu wnesku naszoho t. j. w sprawi prawa wyborczoho do naszych hromad i tu znow ośmilaju sia poklykaly na postanowu zasadnychych zakona hromadskoho z 5 marta 1862. W artykułach VIII, IX i X seho zakona derżaw oho dla hromad nawedena je postanowa, szczo hromada wybyraje swoje zastupnyctwo perjodyczno, ne oznaczujuczy czasu 3. 6 abo 9 rokiw.

Skazano tam, szczo do wyboru zastupnyctwa hromadskoko poklykani sut człeny hromady i szczo do wyberajemosty wymahaje sia ukińczenoho 24-ho roku žytia i pownoho korystuwania z praw horožańskich. Natomist artykuł 11 seho zakona postanawłaje, szczo zakonodawstwo krajewe wydast wlastywu ordynacju wyborczu dla hromad a prytim maje obezpeczyty interes wyzsze opodatkowanych.

To buły zahalni ramy do seji ordynacji wyborczoji hromadskoji, jaku wy dało nasze zakonodawstwo krajewe. Wsi

ti postanowy majut nyni znaczinie lysz prawno-hisroryczne, bo jak widomo Wam po r. 1867 wsi sprawy hromadzki perejšły pid kompetencyu sojmiv krajewych, ale ony wse wykazujut ti ślidy i dorohu, jakoju formuwała sia nasza hromadska ordynacja wyborcza.

I tut ta ordynacja jaka wijszła w žytie razom z zakonom kromadskym z 12. serpnia 1866, stanula na tim stanowysku. szczo prawo wyboru prysłuhuje tym wsim, kotri oplaczujuť podatok bezposerednyj w hromadi, a dalsze dała toje prawo duszpastyrjam w zahali, świaszczennymkam, urjadnykam, oficynam wysłuženym, profesoram, adwokatam notarjam, uczytelam, likarjam i t. d. w zahali utworyła druhyj cenzus z tytułu tzw. inteligencyi. Ale majemo w §. 16 zakona hromadskoho postanowu, kotra jak raz daje wyraz tomu uzhladnieniu osib wysze opodatkowanych w hromadi i kotryj każe, szczo ti osoby w hromadi, jaki oplaczujuť szczo najmensze  $\frac{1}{6}$  czast podatkiw bezposednych jak i obszary dominikalni do hromady pryluczeni, nadajut wlastytelewuy prawo człena Rady hromadzkoji bez wyboru.

W takim otže porjadku jest cenzus wyborczyj hromadskij: z tytułu podatkiw bezposerednych, z tytułu inteligencyi a widtak prywilej z tytułu wyzszo podatku, zhladno posilosty dominikalnoji

Inszi zakony hromadski proszu Paniw, wże dalsze piszły. Ot chotiajby podwyty sia do sumežnoji nam Bukowyny, de znacno rozszyreno prawo wyborcze hromadskie, choc tam niveau samoświdomosty i obrazowania miż narodom jest znacno niysze jak w naszym kraju wzahali. Inszi ordynacji znajut wże cenzus potrijnyj bez toho prywileju z tytułu wyzszo oplaczuwania podatkiw, zhladno z tytułu posilostej dominikalnych. Znajut ony tytuł podatkowyj do toho prawa wyborczoho tzw. Steuerwahlrecht, tytuł inteligencyi tzw. Intelligenzwahlrecht, ale takže i z tytułu zameszkania tzw. Wohnsitz-wahlrecht, jake prysłuhuje koždemu pownohitnomu, rozumije sia awstrijskomu horožanynowuy, koły w hromadi wid 3 lit bez prererwy zameszkuje.

Ale czy na tim konec? Czy majemo lysz imitowaty to, szczo inszi dawno pryniały? Preciń se, szczo dla nas jest dobre i wkazane, możemo zrobyty i perszi, nekonce pošlidni. Pryhadajmo sobi słowa mužiw derżawnych z rokiw szistdesiatych,

szczo perszym etapom wilnosity, etapom nowoji orhanizaciji politycznoji maje buty hromada. A nyini my polyszyly sia na samym kincy! Nyini dijszlysmo do zahalnoho prawa wyborczoho, do derzawnoho tyla zakonodatnoho i ne mozemo skazaty, szczyby sia zle stalo. Toj parlament, kotryj buw opertyj na systemi kurjalnij i stilko lit ne mih funkcionowaty, nyini zyje. Koły odnak wze i tut przyznaje sia w zasadi, szczo treba zawesty zahalne prawo hołosowania do reprezentacji krajewoji, to dumaju, szczo treba zrobyty czym skorsze i toj perszyj pidstawowyj etap, szczyby to zahalne i riwne prawo wyborcze buło wwedene i w hromadi, w tij pidstawowij instytuciji administracyjnij.

My powynni wze raz zrobyty konec tym kurjam, jaki majemo w hromadi, a tymi kurjamy sut tzw. koła wyborezi, kotri cikkom nepotribno wytworjуют rıznyciu miż hromadianamy, a z druhoji storony sut złom, kotre ne dopuskaje do zdijnszenia toji hołownoji zasady, szczyby bilszist riszala pro wolu zbirnoju instytuciji, szczyby bilszist hromadian swoju wolu wyskazala.

Może chto skaze: dobre, ale teper jest nowa perepona, majemo spoluczity obszary dwirski z hromadamy. Ja dumaju, szczo nema nijakoji, bo jesly nyini na osnovi riwnosity wchodiat obszary dwirski do selańskoji hromady, to z riwnym prawom powynen do nej uwijty i wlastytel obszaru i w zahali koždyj meszkanec toho obszaru maje nahodu w tij hromadi wybyty sia na werch, ta praceju, energieju i lubwoju toji hromady dobję sia do hromadskoho zastupnytwa. I chotiaj nyini pidnosiat sia zakydy protyw zahalnoho i riwnoho prawa wyborczoho tym, szczo majemo rıznoridnist interesiw, zakydy protyw ordynaciji wyborezoi do tyl zakonodatnych, to tut ti argumenty zowsim nestijni i ne majut nijakoho uzasadnienia. Preciń hromady ne riszajut pro zakony, a majut łysz czynnosity administracji miscewoji, majut dbaty pro ład, porjadok, pro sprawy kulturalni, pro bezpechnist osib i majetkiw w hromadi, a toj ład leżył w interesi kođdoci odynyci, czy chliboroba, czy promysłowcia, czy wlastytela bilszoi czy menszoi posilosty, i jak raz w tim leżył pidstawa, szczo tu ne potreba robyty jakoji nebud dyferenciji. Bo jak raz se zahalne i riwne prawo wyborcze maje dowesty naszi hromady do sanaciji. Z odnoji storony wtiahnuty

elementy nyini wykluczeni, ti nowi żywi syly i tymy syłamy skripyty zastupnytctwo hromadskie; maje dowesty do toho, szczyby po zneseniu tych wyborczych kruhiw, kotri zowemo kołamy wyborezymy, zahał hromadian mih swoju wolu wyskazaty, szczyby bilszist riszala o tim, kotri z najlipszych, najszczyrszych, najenergiczniszych odynyc majut westy administraciju hromadsku. Toju dorohoju dijde sia do dijsnoji demokratyzaciji ustroju hromadskoho, doprowadyt sia zahał hromadian do zrozumienia i zainteresowania sprawamy, kotri ich najblyższe dotykajut.

I toju dorohoju dijdemo czejże do zdijnszenia toho narodnoho zapowitu, jakyj pranis nasz selańskij narod: „hromada welykij czołowik“; dneś na žal hromada nasza duże słabyj, duże małyj czołowik. Treba jeji sia widnowyty na pidstawi ludowij, na tij dołyni mas narodnych, poklykujucy najlipszych, najzdorowszych z posered naroda, a tohdy ta osnowa skriptyt sia, bude pryrodna i zdorowa.

Prystupaju do uzasadnienia druhoji czasty moho wnesenia, jaka dotyczył potreby uporiadkowania prawnych i administracyjnych widnosyn okremych majetkiw hromadskych. Otsia sprawa może wydawaty sia panam mensze wažnoju, kołyž odnak prysmotrymo sia dijsnomu stanowy riezcy po naszych hromadach, koły pobaczymo ti anormalni i pożałowania hodni widnosyny, kotri panujut w administraciji majetkom hromadskym, to przyznaty budemo musily, szczo sprawa sia je duże ważna. Jak wam panowe widomo, w hromadi je dwa rody majna hromadskoho: majetok hromadskij i dobro hromadskie. Choecz kynuty tut kilka sliw pro nedbału administraciju toho dobra, kotrij wynna ne tilko hromada, ale i nasze zakonodawstwo krajowe, szczo ne daje jasnych norm pro hospodarku tym dobrom hromadskym.

Prypys §. 68. zakona hromadskoho pro dobro hromadskie podaje zahalnu postanowu, szczo pro uczast w pożytkach z dobra hromadskoho riszaje doteperisznij nezapereczenyj zwyczaj. Wze ta norma je duże nepewnoju; zwyczaj, se norma dawnoho prawa, kotra niczo jasnoho ne stanowył — protywno wytworjuje nejasnosity, sumniwy i spory, koły moderne zakonodawstwo w misto nepewnoho zwyczaju tworzył noriny pozytywni. I dlatoho proszu szczo jinszoho howoryty pro zwyczaj w 1866 r., a szczo jinszoho nyini; nyini ne ma nawet možlywosty perewesty

dokaziw, jakyj buw zwyczaj z pered r. 1866, bo tak se rozumije §. 68. zakona hromadskoho. Nyni ne ma tych żywych pamiatnykiw, jakiby skazały, jakyj buw sej zwyczaj szczo do pożytkowania dobrom hromadskym pered 1866 r. O skilko zwyczaj je nezapereczenyj, jak daľeko idut' specjalni tytuły prawni uczastnykiw, o skilko siahaty możut' potreby interesowanych odynć, ta jak dateko siahaje kompetencja rady hromadskoj, to vse zakonom neuladżene, sotworyło ti nejasnasty i wyklykało formalnyj chaos w administrowaniu dobrom hromadskym, — wede do nezwyčajnoji rabiwnyczoji hospodarky po seľach i dowelo do seho, szczo nyni z toho dobra hromadskoho nema żadnoho chisna, ani hromada, ani czlony toji hromady ne majut nijakoji korysty.

Dosyt' podywyty sia na ti szmaty zemli pasowysk hromadskych, de baczymo welyki prostowy poryti kertowyniem i zaťoľczeni chudoboju, szczo z toho ne ma nijakoho pożytku.

I tut dochodymo do duże prykroji konkluzji — z odnoji storony narid nasz perechodyt kryzys ekonomicznyj, peremyraje z hoľodu, a tut tysiaczi morgiw dobra hromadskoho ľeżyť pustkamy bez żadnoho pożytku.

Ne dast sia nam zapereczyty, szczo tym prykrym widnosynam nasz zakon krajewyj pidmahaje, bo ne oznaczyw dokľadno charakteru prawnoho dobra hromadskoho, ne oznaczyw dokľadno ani osoby uprawnenoji, ani kompetencji włastej, jaki riszajut', tak szczo dneš pry koźdim takim sľuczaju wychodiat spory superecznych interesiw: hromady jako osoby prawnoji i hromady jako własty administracyjnoji, uprawnonych z tytułu specjalnoho do pożytkowania i wykluczenych wid pożytkowania czlenuw hromady — tak, szczo wytworjuje sia borbu, kotra pereminiaje sia w chaos nyszczeczuj hromady.

Do toho pryjšzy jeszczje spory kompetencyjni włastej administracyjnych i sudowych, bo Rada hromadska maje riszaty pro miru pożytkowania, ale teper takoz sudy riszajut w razi naruszenia posidania. Hromady kaźut: my majemo prawo riszaty i dla toji pryczyny dochodyt' do konfliktiw pomezy hromadamy, a włastiamy administracyjnymy i włastiamy sudowymy, szczo oczewywno prysporjuje nam bilsze ľycha.

Do toho prychoďyť jeszczje kwestya

zastupnyctwa interesiw czlenuw uprawnonych do pożytkowania. Tut §. 103 zak. hromadskoho znow ne wystarczaje, bo howoryt, szczo, koľyby Rada hromadska ne buľa bezstoronna do wedenia sporu zi zhladu na interes pewnych grup w hromadi, wydil powitowyj maje prawo ustanowlenia inszoho zastupnyka hromady. Ale chto bude zastupuwaty interesowanych? Chto bude administruwaty tym dobrom, jak Rada hromadska je nepewnoju osoboju, szczo do bezstoronnosti administracyi zi zhladu na tytuły prawni osib tretych. Dochodymo otže do toho rezultatu, szczo najwyšzyj trybunał w o-dnim sľuczaju orik, szczo takie dobro hromadskie uwaźaje sia za majetok, jakyj pišla zakona krajewoho ne maje zastupstwa, otže treba kuratoryi!

To sut prykri konsekwencyi zadla pereżytoji i nedokľadnoji legisłatywy krajewoji. Uľahodżenie toji kwestyi je nyni dokoneczne tak, szczo by majetok pry hromadi uderzaty, szczo by tytuły prawni prywernuty, ta szczo by hromady mały korysty z toho dobra hromadskoho, szczo by to dobro ne buło nyszczene, ale iszło na chisnowanie hromadi i jeji czlenuw.

Inaksze budemo dywytyš, tak, jak nyni na toj rozklad w hromadi i zanepad žyťia hromadskoho w doľyni, na tu znewiru, jaka szryt sia do moźlywosty wsilakoho ľadu prawnoho w perszim tili awtonomicznim, jakym je hromada.

Tut hodyť sia pidnesty takoz sprawu hromad chrystyjańskych.

Ne naleźyt seji sprawy miszaty z hromadamy parochijalnymy (Pfarrgemeinden), jakych widnosyny prawni pro wizoryczno uľadźuje zakon derżawnyj z 7. maja 1874. W z. d. 50. a w czasty krajewyj zakon konkurencyjnyj.

Riez ide pro majetky w hromadi, jaki specialno pryznaczeni je dla ludnasty chrystyjańskoj — otže tworjat własnist hromady chrystyjańskoj.

Prypys §. 90. z d. zakona hromadskoho pro zawidowanie specialnymy sprawamy ludnasty chrystyjańskoj, zowsim ne rozwaźuje pytania seho ani ne tworyt hromady chrystyjańskoj jak osoby prawnoji, ani ne daje jeji samoistnoji uprawy.

Dla tych otže majetkiw w hromadi, szczo je pryznaczeni dla specialnych grup interesowanych. naleźyt zakonom utworyty samostijne zastupnyctwo admi-

nistracyjne, pokłykane do żytia z wyboru interesowanymy uczasnykamy i tym sposobom sotworyty prawylno osobu prawnu.

Sprawu tworenia żydiwskich hromad ułahodżeno tak zakonom derżawnym z 21. marta 1890 W. z. d. 57.

Podibno uładżuje zakon nyzszoawstrijskij zastupnyctwa majetkiw w hromadi, szczo je przyznaczeni dla oznaczonych ciłyj i dla czasty członow hromady a ne dla ciłoji hromady.

Prykład mistoczka Sokoliwky (pow. zołocziwskoho) szczo czysłyt ponad 2.500 chrystyjan i około 600 żydiw, daje nam zastrasżajuczij primir nyszczenia majetku hromadskoho, a z osobna majetku hromady chrystyjańskoji.

Z kincem r. 1906 rozwiązano tam radu hromadsku ta ustanowłeno komisara, jakij w hromydi ne meszkaje i sprawamy jeji ne interesuje sia, chocż pobyrage dobru płatniu.

Za neho urjaduje w hromadi do nyntoj złyj duch, szczo spryczyniw rozwiązanie rady hromadskoji.

Pid pokrowom komisara panuje w hromadi neład i samowola, ta hromada persze bez dowhiw, nynto hrjazne w dowhach.

Ale w sij hromadi je majno znaczne chrystyjańskoji hromady, szczo obnymaje kilkasot morgiw zemli.

Wyrynaje pytanie, czy z rozwiązaniem rady hromadskoji zahaluoji hromady takozż rozwiázano chrystyjańsku radu hromadsku?

Dijalnyj komisar widbyraje majetok hromady chrystyjańskoji i widdaje zarjad swomu zastupnykowu nechrystyjanowu a tymczasom c. k. namisnyctwo wede dosy perehowory z c. k. starostwom w Zołoczewi, czyby dla hromady chrystyjańskoji ustanowyty okremoho komisara! Ale na tim ne koneć! W trakti tych perehoworiw wytoczuje zahalna hromada proces sudowij hromadi chrystyjańskij o własnist ciłoho majetku hromady chrystyjańskoji a zastupnyk chrystyjan ustanowłenyj Radoju powitowuju zrikaješ na etku hromady chrystyjańskoji na własnist zahalnoji hromady i zwidisy powstaje pekło w hromadi!!

W kiney sprawa procesu wyboriw hromadskych nałeżyť nynto do pekuczich spraw, jaki źdut' uładżenia.

Do seho je dwi dorohy: administracyjna i zakonodatna. Nasza administracyja potrebuje bezusłowno reformy, aby służyła dla dobra naselenia, prawa i sprawedlywosti.

I tut ożydajemo podwyhiw nowoho namistnyka, szczo zastaw wełykij neład w sprawach wyborczych hromadskych!

Pryślužnyky starostiw neprawno urjadujut bez kincia!

Ale do toho treba takozż zakonodatnoji pomoczy, bo nedokładnyj zakon pomahaje do tych panujuczich nadużyť.

Złożenie Komisiji wyborczoji widbuwaje sia czerez samoho naczalnyka hromady a polityczna własť powitowa może wysłaty pidporucznyka dla dohladu nad zachowaniem zakona (§. 19. wyb. ord. hromadskoji).

A deż prawo wyborciw hromadskych do komisiji wyborczoji i chto maje berehczy legalnosty aktu wyborczoho? Komisari abo ne pokazujut sia pry wyborach hromadskych, abo pryjizdżajut sobi na zabawku agitacyjnu i widtak sami stawljajut wnesky na uneważnienie wyboriw, pry kotrych mały sterehezy prawa. Tut musyt buty wydanyj strohyj prypys zakonnyj pro obowiazky komisara wyborczoho!

Zamity t. zw. „protesty“ protyw aktu wyboriw hromadskych w reczyny 8 dniw majut buty wneseni u naczalnyka hromady, jakij do trech dniw maje predložyty czerez starostwo Namisnyctwu do porisztenia ostatocznoho.

Ale nema postanowy zakona, jakoho zmistu majut buty zamity protyw aktu wyboriw hromadskych i tomu chto ne chce, wnosyt jaki nebud' zamity, aby łysz sprawu prowoliczy a c. k. starostwo ne zwjazane nijakym reczyncem, pryderżuje u sebe akty wyborciw hromadski jak dowho chce!

Druha i odynoka instancja ck. Namisnyctwo riszaje z mertwych aktiw, do jakych storony ne majut dostupu.

I tut musyt' nastupyty! uproszczenie i pryspisenie postupowania wyborczoho dorohoju zakona... Materjału majemo bohato w czysłennyh oreczeniach trybunału administracyjnoho, jakij musyt' tworyty noriny prawni zadla braku postanow zakona! A se wełyka neprawylnist: bez zakona sudyty!

Do wyboru starszyny hromadskoji

skłykuje nowych radnych popередnyj naczałnyk hromady. Tut znowu ani nijakoho reczynca ani zahrozy, tak szczo dawnyj naczałnyk hromady wsiakymy pozoramy uderżuje sia pry panowaniu bezprawnim, jakomu spokijno pryhladajut sia naszi własty.

Anarchija w hromadi buwaje, koły dawna uprawa uże ne urjaduje a nowoji ne wprowadżeno.

Naszi własty autonomiczni i derżawni duże ľhko dopuskajut do rozwiazowania Rady hromadskoj ( §. 109 zak. hrom.) i wprowadżuje komisariw prawytelstwa na koszt hromady, szczo ciľmy rokamy urjadujut bez chisna dla interesiw hromady, ta berut pid nohy awtonomiju.

Żadajete panowe rozszyrenia awtonomii w hori a tak ľhko zrikajete sia jeji w dolyni.

Lipsze buľoby, jakby usuwano ľysze naczałnyka hromady, ta na jeho misce wprowadżuwano komisarja, szczo urjaduje z Radoju hromadskoj. A teper tak dije sia, szczo newynna hromada terpyt, ta ne może doprosyty sia prawylnych wyboriw hromadskych!

Otsiu sprawu wkazujut nam szczo dnia pojavlajeczi sia deputaciji z hromad, szczo wid swojich posliw, wyżydajut audjencji to u namistnyka, to u marszałka, aby zrobyty koneć z wyboramy hromadskymy.

Wydno, szczo narid sam chce rozumnoji, energicznoji i sunliunoji administraciji hromady.

Dajmo narodowy to, czoho win żadaje, ta liczim ueduhu tam, de je rana!

Tomu ne pora nam Panowe bawytyś w jakiś nebud' eksperymenta odnostoronnoji polityky dla ciľyj nacyonalno-partyjnych. Bo doświd nas pouczae, szczo ani komisarjamy, ani mandataramy ani kulamy žandarmskymy hromady ne uzdorowymo dosy, doky ne potrafymo sotworyty takych pidstaw, na kotrych stanula by zdorowa, sylna i rozumna hromada.

Otże se naszi zmahania idejni, do toho my budemo ity bezhladno my zastupnyky ruskoho naroda i chotiajbyśmo w tych naszych zmahaniach upały, to świdonist, szczo za tymy naszymy zmahaniamy stojit ciľyj narid, szczo narid, sobi toho żadaje, dodaśt nam syły u pra-

ci i dowede nas do uspicchu, szczo narid perebjeś i recze swoje slowo!

Z uwahy, szczo sprawa poruszena naszym wneskom jest nadzwyczajno ważna i szczo jeji ne možna wid razu pozytywno kodyfikacyjeju poriszyty, szczo ona potrebuje pryhotowania, zibrano materyaliw itd. dlatoho w tim wnesku ne podaje sia hotowoho projektu zminy postanow zakona hromadskoho, ľysz poruczaje sia Wydilowy krajewomu, szczo by zibraw materyaly w tim predmeti szczo do zawedenia zahalnoho i riwnoho prawa hołosowania do rad hromadskych, do uľdżenia sprawy okremnych majetkiw w hromadi i sprawy wyboriw hromadskych ta predlożyw projekt zakona.

Poruczajuczy toj wnesok do prychnoho traktowania, wnoszu na widoślanie mohu wnesku do komisiji hromadskoj.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta, czy żada kto gľosu? (*Nikt*). Gdy nikt gľosu nie żada, rozprawa zamknięta, przystęujemy do gľosowania. Kto jest za odesłaniem tego wniosku do komisiji gminnej zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. Lewickiego i tow. o utworzenie gimnazjum z ruskim językiem wykładowym w Rohatynie. (**AI. 327**).

Dla uzasadnienia wniosku gľos ma p. Lewicki.

**P. Lewicki.** Wysoka Paľato!

Wże mawjem cześť umotywowaty pered kilkoma dniami wnesok w sprawi osnowania gimnazji z ruskym jazykom wykładowym w Jaworowi, ne mynuło kilka dniw wid toho czasu, jak wijszy do Wysokoho Sojmu czystlenni petycyi z sotkami pidpysiw, domahajeczi sia osnowania gimnazji z ruskym jazykom wykładowym w misti Rohatyni. A do toho zjawyła sia deputacya rady hromadskoj mista Rohatyna, kotra zajawyła, szczo żertwuje 2 morgowu pľoszczu na pobudowanie gimnazji imeny cisaria Franc Josyfa I. w pamiat jubileju 60. litnoho panowania naszoho monarcha.

Wnesok na zasnowanie gimnazji w Rohatyni jest w powni oprowdanyj z toji przyczyny, szczo powit rotatyńskij czyślyt 108.000 meszkańciw, a ne maje ani odnoj gimnazji w powiti. Do toho powit susidnyj peremyszańskij, takoz weľkyj, takoz ne maje ani odnoj szkoły serednoj.

Otoż w razi zasnowania gimnazyi w Rohatyni najbliższyj powit peremyszańskijsz takież bude korystaty z toji szkoły.

Materyału w uczenykach jest dostateczno. Powit rohatyńskijsz ma je 7 misticzok, otże ma je szkoły 4 klasowi, tak szczo bohato uczenykiw bude mohło chodyty do toji nowoji gimnazyi. Szczo narid powita rohatyńskijszoho horne sia do szkoły, najlipszym toho dokazom fakt, szczo choez najbliższyj gimnazyi znaczo wid powita rohatyńskijszoho widdaleni, to ponad 380 uczenykiw z toho powita rohatyńskijszoho uczaszczaje do gimnazyj.

Otżeż jak baczymo, materyał w uczenykach do toji nowoji gimnazyi wże jest hotowyj.

A poneże naselenie powita rohatyńskijszoho jest w 75% ruskie i poneże charakter powita i mista jest perewažno ruskyj, dlatoho nasz wnesok na zasnowanie gimnazyi ruskoji w Rohatyni jest w powni uzasadnenyj.

Dlatoho ja poruczajuczy mij wnesok prychnosty Wysokoji Pałaty, wnoszu pid zhladom formalnym na widoslanie toho wnesku do komisyi szkilnoji.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. Bernadzikowskijszoho i tow. w sprawie zbadania rentowności i użyteczności linii kolejowej łączącej stację kolejową Słotwina-Brzesko z N. Sączem, względnie Marcinkowicami. (**Al. 328**).

Dla uzasadnienia wniosku głos ma p. Bernadzikowski.

**P. Bernadzowski.** Wysoki Sejmie! Równocześnie z postawieniem mego wniosku weszły do Wysokiego Sejmu dwie petycje w tym samym przedmiocie a mianowicie gmin interesowanych i reprezentacyi powiatowej w Brzesku.

W petycjach tych dostatecznie jest umotywowana potrzeba budowy kolei Słotwina-Brzesko-N. Sącz, dlatego nie będę dłużej motywował ani popierał tej sprawy, ograniczę się tylko do postawienia wniosku formalnego i upraszam:

Wysoki Sejm raczy uchwalić, aby mój wniosek został odesłany do komisyi kolejowej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. Tymoteusza Starucha i tow. w sprawie dostarczenia soli bydłowej mieszkańcom powiatu brzeżańskiego. (**Al. 329**).

Dla uzasadnienia wniosku głos ma p. Staruch.

**P. Tymoteusz Staruch.** Wysoka Pałato!

Wże kilka raziw w toj sesyi sejmowej buło pidnesene, szczo z przyczyny sehoriczniah elementarnyh neszczast bohato powitiw uterpiło. Mij powit bereżańskijsz, jak to wże mawjem czest przedstawyły zistaw duże ditknenyj tymy neszczastiamy. A szczo w powiti bereżańskijszimu lude zajmujut sia hodowłęju chudoby a seho roku z przyczyny doszczew pasza sia popsula, zachodyt konieczna potrzeba, szczo by totu paszu zrobyty lipszu i dla hudoby przydatnijszu.

Otżeż mij wnesok ma je na cili, szczo by dla powita bereżańskijszoho dla hospodariw w ciły polipszenia paszi, daty w znaczoj miry soły.

Pid wzhladom formalnym wnoszu na widoslanie moho wnesku do komisyi silnoj.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*) Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. Makucha i tow. w sprawie zmiany art. 9. ustawy z 11. czerwca 1905 Nr. 73. Dz. u. kr. o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego w szkołach ludowych. (**Al. 330**).

Dla uzasadnienia wniosku głos ma p. Makuch.

**P. Makuch.** Wysoka Pałato!

Nijaki dila administracyi ne możut wyjty na koryść naselenia, jesły wykonawci toj administracyi ne majut pewnosty, szczo zistanut na miscy i szczo ne ruszyt sia ich z ich doteperisznoho miścia. Se widnosyt sia w perszoj linii do szkoły. Nyni perenosyt sia uczytela na pidstaw

§. 9. zakona szkolnoho ne dla dobra szkoły, a lysz z motywów politycznych.

Jesly uczytel zajmaje sia żywsze sprawoju swoho naroda, wże perenosyt sia jeha na pidstawi § 9. ne dla dobra szkoły, ale dla szykany uczytela. Szczoby tomu zapobiczny, postawylismo nasz wniosk, w kotrym zminiaje sia stylizacya §. 9. a natomist normuje sia zakon w tej sposib, szczo uczytel staljy moze buty perenesenyj lysz na pidstawi prawosylnoho oreczenia wlasty.

Teper chocuz zastanowytyś bodaj w korotkosti, jaki przyczyny podaje sia pry perenoszeniu uczytela.

W zahali podaje sia, szczo dobro szkoły toho wymahaje, szczooby danoho ucztela perenesty. Odnak jesly blyższe pryhlanemo sia przyczynam perenosyn uczytelskich, przyjdemo do perekonania, szczo tii perenosyn widbuwajut sia z inszych przyczyn.

Perszoju przyczynoju perenesenia uczytela jest jeha perekonanie demokratyczne. Ono staje sia soļuju w oczach tych, kotri majut wlast nad szkołoju. A koły jeszcze w dodatku toj uczytel swoi perekonania demokratyczni pokazuje diłom, oczywydno, szczo zaraz jeha perenosyt sia bez najmniejszej przyczyny z danoho mišcia.

Perszi lipszi wybory sut zarazom wandriwkoju uczyteliw z odnoho powita do druhoho, a nawit z odnoho kińcia kraju w druhyj.

Wybory r. 1907, byly takoku wandriwkoju wsich postupowych uczyteliw z odnoj czasty kraju do druhoho.

Wże w parlamenti pidneseno siu sprawu, hde wykazano, szczo uczyteli, kotri mały za soboju duże mnoho lit służby i to służby nenahannoj, kotri byly prymirom dla inszych uczyteliw zistaly bez najmniejszej przyczyny sered roku pereneseni i to jeszcze znaczo pered ryczncem hołosowania, wykluczno z toj przyczyny, szczooby ony ne byly nebezpečni kandydatam prawytelstwennym.

Zi Stanisławowa wandrowały uczyteli do Jarosławia i z Jarosławia do Stanisławowa, i to uczyteli stali, kotri mały mnoho lit służby, ale kotri mały takoz wpływ mezy swoimy; kotri mały horożańsku widwahu stanuty protywn kandydatowy prawytelstwynomu.

Zwertaju, szczo tut ne chodyt o na-

rodnist danoho uczytela, bo tut własne lysz świadomist polityczna uczytela riszaje o jeha pereneseniu.

Dalszoju przyczynoju perenoszenia stalych uczyteliw jest, jesly uczyteli bo-riut sia za swoi stanowi postulaty. Se hołowno widnosyt sia do uczyteliw ruskoj narodnosti. Koły uczytel ruskoj narodnosti ne chocze należaty do wzaimnoj pomocy uczytelskoj, to wże jest pryto-koju, szczo inspektor lycho sia dywyt a jesly jeszcze toj uczytel ma je widwahu propagowaty sered towariszow, to moze buty pewnyj, szczo bez podania przyczyn jeha perenesut.

Dalszoju przyczynoju perenoszenia uczyteliw stalych jest, szczo treba inszym uczytelam, benjaminkam starosty i inspektora. Tohdy na pidstawi §. 9. perenosyt sia newyhidnoho uczytela i daje sia misce swoim benjaminkam.

A wże zowsim tak skazaty, prykroju przyczynoju perenosyn uczyteliw je ob-stawyna, szczo uczyteli kulturno czy ekono-micznio praciujut posered selan. Koły w r. 1907 welykyj ruch uczyteliw buw za ich stanowymy żadaniamy tu pidno-szenymy i pro ti przyczyny widbuly sia po ciłim kraju welyczezni wicza, to na odnim w Kamionci strumiłowij skazaw JE. p. Marszałek taki słowa:

(czyta)

„Do Zboru uczyteliw!

Doroħa, jaku wybrały uczyteli do polipszenia swoho bytu, se je stanowa orhanizacya, je dobra, odnak orhanizacya powynna mały krim polipszenia materjalnoho bytu jeszcze i inszi wyższy ciły. Ona powynna wpływały na swoich czle-niw, szczooby ony spowniały jak ślid swoi obowiazky, szczooby praciuwały ne tilko w szkoli, ale i po za szkołoju, w czytal-ni nad proświszczeniem i ekonomicznym pidwyhneniem naroda. Ne uważajte na se czy se je czytalnia Kółok rilnychych czy czytalnia Proświty, spisizit' do neji, proświczajte narod i bud'te prowidnyka-my prawdy i lubowy“.

Taki własne welyki słowa skazaw JE. p. Marszałek Badeni i do tych wła-sne sliw mnoho uczyteliw prynorowylōs.

Se odnak stanuloś przyczynoju ne zasłuženych kar i perenoszenia na pid-stawi §. 9-toho. Tak imenno buło w po-witach bohorodczańskim, peremyszań-skim i husiatyńskim. Koły uczytel niczo in-szoho ne zrobyw, jak lysz zalożyw chor

cerkownyj abo pomahaw zorhanizuwaty sklep hromadskij, abo czytalniu, a koły win jeszcze w dodatku złe je zapysanyj u włastej, to wże tota jeho ekonomiczna robota stanowyt pidstawu, szczyby toho uczytela perenoszeno bez podania pry-czyn.

Poślidnymy czasamy wyjšły taki kurjoza nawit z tych perenosyn. Czasto traflało sia, szczo uczytel je żonatyj a jeho żinka je zarazom uczytelkoju w tij samij szkoli, otże uczytela perenosiat a żinku połyszajut' na tim samym miscy.

Ale szczo bilsze, na wsiaki prośby, szczyby złuczty nazad to supreżestwo, Rada szkolna niczo ne diłaje. Takyj mar-kantnyj słuczaj zajsow w kosiwskim po-witi, de uczytela Dembowskoho pereneseno z Rybna do Worony w towmackim powiti, a jeho żenu połyszeno uczytelkoju na tim samym miscy. Pozajak w Wo-roni je systemizowana druha syła nade-tatowa, otże žena toho uczytela prośla Radu szkolnu, szczyby jeju perenesty i złuczty razem z mužom i mymo zape-wnienia starostwa w Towmaczy i inspek-tora, Rada szkolna ne zwołyła toho zro-byty i do nyni majże rik mynaje jak u-czytel je rozłuczenyj z żinkoju. Ne cho-czu konsekwencji z toho wywodyty, łysz zwertaju uwahu, szczo takie postupowa-nie Rady szkolnoi wychodyt' na prywatnu pimstu suprotyw dejakych odynyc.

A koły zwerneno uwahu jaku ruinu materjalnu prynosyt takie perenesenie iz wzhladiw służbowych, szczo takyj uczytel musyt' marnuwaty swij dobutok jakyj w kilkoch litach może sobi prysporyty, to przydemo do perekonania, szczo perenoszenia taki je wełyczeznoju plagoju w naszym szkolnyctwi. Ne dobro szkoły duże czasto riszaje tutky, łysz pozakuli-sowi motywy, kotri jak raz wychodiat' na szkodę szkoły. W interesi uporjadko-wanoho stanu szkolnyctwa leżyť zminyty sej paragraf i zminyty jeho w tim naprja-mi, szczyby uczytela stałoho možna pere-nesty na pidstawu prawosylnoho orecze-nia dyscyplinarnoho. Rada szkolna koły choćce hulaty pereneseniamy, to maje wełyczeznu t'mu kilkoch tysiacziw uczy-teliw nestalych i tam może swoju dowol-nist' w jak najbilszym naprjami pokaza-ty. Ale pry najmnij tych stalych uczyte-liw treba szanuwaty, bo abo uczytel szczoś je wynen a todi možna jeho pereneseniem karaty, abo je newynen a todi ne po-wynny własti swoim postupowaniem de-moralizuwaty tych uczyteliw i ich kry-

wdyty. Na tim kińczu, a pid wzhladom formalnym proszu, szczyby w wido-słaty do komisiji szkolnoji.

**Marszałek.** Rozprawa otw.: żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Wielkość). Jest przyjęty.

Następny punkt porządku t. j. pierwsze czytanie wniosku p. Wrześniowski i tow. o utworzenie Starostwa w Bystrzynie na razie usuwam z porządku dzisiejszego.

Następuje więc pierwsze czytanie wniosku p. Dumki i tow. w sprawie do-starczenia soli dla bydła mieszkańcom powiatu tarnopolskiego. (Aleg. 331).

Do uzasadnienia wniosku ma głosić p. Dumka.

**P. Dumka.** Wysokij Sojme!

Bezustanni słoty jaki nawistyły se-ho roku nasz kraj, ne mynuly i okołyci Podila. Soloma poczerńła czerez dowli słoty i mymo toho, szczo lude kwapyły sia, szczyby toji słoty unyknyty i paszu zbyraty, tym samym zbyrały mokru, otże szczo czerniła i stałaś nezdibna do użytku. A szczo toho roku i mense wydała jak torik a krim toho morozy zniszczyły barabolu i hreczku, otże selane sut' w kraj-nim położeniu, szczo ne budut' mały pa-szi dla chudoby.

Szczyby pasza ne hnyła i można je-ju lipszu dla kormy chudoby zrobyty, tym samym ochoronyty selan pered wy-nyszczeniem chudoby i skażmo wid za-halnoi ruiny, stawlaju wnesenie: Wysokij Sojme zwołyť uchwałyty, szczyby c. k. Pra-wytelstwo dla selan okruha ternopilskoho szczyby moź paszu tuju poprawyty dla użytku chudoby, wydało po dwa kilogra-my soli na sztuku.

Pid wzhladom formalnym proszu pe-redaty moje wnesenie komisiji siluij.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Wielkość). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wnio-sku p. Kurowca i tow. w sprawie poszu-kiwania za sylwinem w kopalniach kału-skich, celem ewentualnej eksploatacyi (Aleg. 332).



Dla uzasadnienia wniosku ma głos p. Kurowiec.

**P. Kurowiec.** Wysokij Sojme!

Pry werczeniu nowoho szybu w Kałuszu pered dwoma rokamy trafteno słuczajno na kilkanajciat metriw hłubokyj odnostajnyj pokład sylwinu w tak zwanim miocenitowim pokładi.

Sylwin jest to minerał należaczyj do sołej potażowych, kotroho formułka chemiczna jest „Kcl“.

Kopalnia kałuska jest wid dawna znana z bohactwa sołej potażowych, do kotroi to hrupy należat kajnit, karnalit i sylwin.

Soły sii zakluczajut' w sobi potaż i tak: kajnit 10—15%, karnalit okolo 8—10%, a sylwin 35—40%.

Soły sii zi wzhladu na potaż sut' nadzwyczajno waźni dla rilnyctwa a w osobennosti jako sztucznyj nawiz.

Pid naporom Sojmu krajewoho, jeho rezolucji, riszyło sia Ministerstwo rilnyctwa do seho, szczo eksploatuje soły toti, ale ne wsi, łysz specjalno kajnit i to na mały rozmiry.

A treba znaty, szczo jesły kajnit maje okolo 10—15% potażu, to sylwin maje 35—40% a sama formułka chemiczna „Kcl“ wkazuje, szczo tam je potaż w połuczeniu łysze z chlorom se znaczyt, ne maje domiszok inczych jak prymirom pry kajniti abo karnaliti tak, szczo eksploatacja własne sylwinu je duże ważna, a je ważna czerez te jeszcze, szczo pry eksploatacji sylwinu musyt' powstaly fabryka eksplodujuczych materjałiw, imeno prochu, dynamitu i inczych tym podobnych wybuchowych materij.

Otże jest toto nadzwyczajna ważna riez dla bohactwa i dla rozwoju pidnesenia samoho mista Kałusza.

Ministerstwo rilnyctwa riszyło eksploatowaty własne tii soły potażowi, ale eksploatacja taja widbuwaje sia w toj sposib jak u nas w zahali w Austriji wsio, na mały skalu tak, szczo aby nadto ne obtiażuwaty tamosznij sałyny a specjalno urjadnykiw.

Treba znaty, szczo w cilij Europi kopalni bohati w soły potażowi je krim Kałusza w Sztrasfurti, ale nema bohatszych jak w Kałuszy.

Misto Sztrasfurt je sławne w cilij Europi, zatrudniaje tysiaczi robotnikiw i

je duże bohate a Kałusz je ubohe dlatoho własne, szczo ne umije sia wykorystaty tych skarbiw pidzemnych, kotri tam je.

Kopalnia kałuska pid wzhladom tych sołej potażowych maje za soboju ciłu istoriju i literaturu i tak własne o tych kopalniach pysało duże mnoho uczenych, znanych powah na polu hirnyctwa i geologii tak naszych jak i zahranecznych.

I tak pojavyły sia uczeni rozprawy pryimirom: Foeterle: „Chlorkaliumablagerung in Kałusz“, Kripp: „Chemische Unternehmungen des galizischen Salzgebirges“, Hauer: „Über Kainit in Kałusz“, Foeterle: „Weitere Notizen über Vorkommen der Kalisalze in Kałusz“, Windakiewicz: „Pokłady sylwinu w Kałuszu“, Niedźwiedzki: „Das Salzgebirge von Kałusz“, Pfeiffer: „Strassfurter Kaliumsalze und Salzgebirge von Kałusz“, a potomu druhi naukowci diła jak profesora Zubera, Łomnickoho i druhych.

Pomymo toho praktycznoji wartosti, wykorzystania kopalnia tota ne maje dlatoho, szczo maje konkurenciju w kopalni w Sztrasfurti.

I tak pered 30—40 litamy w Kałuszy zawiazalo sia towarystwo w ciły eksploatacji tych sołej no i towarystwo toto wziało sobi do toho nimeckych inżynieriw specjalno z Nimeczczyny, kotri w tim dili robyły i dumalo, szczo dobre zrobyły diło.

Toti urjadnyky prowadyły kopalniu w toj sposib, szczo towarystwo zbankrotowało, ony porobyły wełyki majetky a kopalnia piszła w zabutie.

Doperwa pered 20 litamy w tij Pałati pidneseno tuju sprawu i po wełykych zachodach riszyło Ministerstwo rilnyctwa eksploatowaty tuju kopalniu, ale jak kažu robyt' sia to wsio na mały skalu, tak, szczo ani rilnyky ne majut wełykoi korysty z toho, ani ne maje takož kraj.

Jak kažu, sylwin je try razy tak zasylnyj, szczo do sołej potasowych jak kajnit i inczi minerały potasowi solni a treba znaty, szczo własne natrafyło sia na pokłady hłuboki na kilkanajciat metriw.

Chodyt' o toho, szczo aby znaty czy se łysz hnizdo, czy se je pokład, kotryj sia dałeko tiahne.

Jesłyby sia dijsno pokazalo, szczo warta je eksploatowaty, to wartaloby sia

nad tym zastanowiyty i rozślidyty, bo cze-  
rez te ne lysz misto zyskałob i kraj, ale  
ciła armia robotnykiw mohłaby tam ist-  
nuwaty.

Ja otże proszu, szczoby Wysokij  
Sojtm moje wnesenje pryniaw i prydiływ  
do komisji gospodarstwa krajewoho z tym,  
szczoby Wydił krajewyj wysław tam spe-  
cjalnych ekspertiw, fachowych znatokiw,  
kotriby rozślidyły czy tota kopalnia na-  
dajet sia specjalno, szczo do eksploatacji  
sylwinu i szczoby na najbliższoj sesji  
Wydił krajewyj zdaw z toho sprawu.

**Marszałek.** Rozprawa formalna o-  
twarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy  
nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta,  
przystępujemy do głosowania. Kto jest  
za odesłaniem tego wniosku do komisji  
gospodarstwa krajowego, zechce rękę po-  
dnieść. (*Większość*). Przyjęto.

Następuje pierwsze czytanie wniosku  
p. Krynickiego i tow. w sprawie przyję-  
cia budowy drogi Sołotwina-Nadwórna na  
fundusz krajowy. (**Aleg. 333**).

Dla uzasadnienia wniosku głos ma  
p. Krynicki.

**P. Krynicki.** Wysokij Sojme!

Poneże sprawa sama prynia-  
tia budowy drohoy Sołotwina-Nadwir-  
na na fond krajewyj, w motywowaniu  
moho wnesenia je dostаточно predsta-  
włena, pró toje ne choctu dalsze nad  
motywamy sia zatrymowaty.

Dodam tilko, szczo poneże powit  
bohorodeczańskij pozbawłenyj je sowsim  
komunikacyji żeliznyczoji, to potreba,  
szczoby bodaj komunikacja kołowa buła  
utrymana.

Proszu o widosłanie moho wnesenia  
do komisji dorohowoj.

**Marszałek.** Rozprawa pod względem  
formalnym otwarta, czy żąda kto głosu?  
(*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa  
zamknięta, przystępujemy do głosowania.  
Kto jest za odesłaniem wniosku do ko-  
misji drogowej, zechce rękę podnieść.  
(*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wniosku  
p. Krynickiego i tow. w sprawie budowy  
mostu na rzece Maniawka w gminie  
Kryczka, powiatu bohorodeczańskiego. (**Al.**  
**334**).

Celem uzasadnienia wniosku ma  
głos p. Krynicki.

**P. Krynicki.** Wysokij Sojme!

Selo Kryczka w powiti bohorodeczań-  
skim, kotroje czysłyt 2000 meszkańciw  
je z odnoj storony okružene rikoju Ma-  
niawkoju, z druhoj Bystriceju sołotwiń-  
skoju, tak szczo słyby tiji riky wylały,  
to meszkańci tamoszni bułyb widiaty wid  
świta.

-Otże usprawedływłene je żądanie  
szczoby kraj pryczynyw sia do budowy  
mista na rici Maniawci, wzhladno na By-  
stryci sołotwinskoj.

Pid wzhladom formalnim proszu o  
widosłanie wnesenia do komisji doroho-  
hwoji.

**Marszałek.** Rozprawa pod wzglę-  
dem formalnym otwarta, czy żąda kto  
głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda,  
rozprawa zamknięta. Przystępujemy do  
głosowania. Kto jest za odesłaniem wnio-  
sku do komisji drogowej, zechce rękę  
podnieść. (*Większość*). Przyjęto.

Następuje pierwsze czytanie wniosku  
p. Jampolskiego i tow. w sprawie czę-  
ściowej zmiany ustawy z dnia 19. lipca  
1905 Dz. u. kr. Nr. 73. o stosunkach pra-  
wnych nauczycieli w publicznych szkołach  
ludowych. (**Al. 335**).

Dla uzasadnienia wniosku ma głos  
p. Jampolski.

**P. Jampolski.** Wysoki Sejmie!

Przedewszystkiem zaznaczyć muszę,  
skoro już w tej samej sprawie przema-  
miał p. Makuch, żądając zmiany §. 9.  
ustawy z r. 1905 o stosunkach prawnych  
nauczycieli w szkołach ludowych, że na-  
sze stronnictwo ludowe również niezga-  
dza się na brzmienie tego §. 9. a nato-  
miast zgadza się w zupełności z kolega-  
mi ze stronnictwa ruskiego, w imieniu  
którego przemawiał poprzedni wnioskod-  
awca.

Proszę Panów! Ustawa o stosun-  
kach prawnych nauczycieli w publicz-  
nych szkołach ludowych z r. 1889 posta-  
nawia w art. 9., że: „Stała nominacya  
nauczyciela nie wyklucza możności prze-  
niesienia ze względów służbowych na in-  
ną posadę“.

W r. 1905 zmodyfikował Wysoki  
Sejtm brzmienia tego paragrafu w tym  
 duchu, że:

Rada szkolna krajowa może prze-  
nieść stałego nauczyciela ze względów  
służbowych na inną posadę, jeżeli dobro  
szkoły tego wymaga“.

Wiadome są powszechnie skargi nauczycielstwa ludowego na stosowanie tego §. przez Radę szkolną. Ostatnia reforma w r. 1905, mimo swoich pozornych zalet, najzupełniej złemu nie zaradza. Nieokreślony bliżej wzgląd na „dobro szkoły“ spływa się w praktyce podobnie jak dawniej ze względami zupełnie odmiennej natury, stosuje się ten §. za dawnym wzorem niejednokrotnie ku nie wątpliwej szkodzie szkoły.

Tylko w wyjątkowo szczęśliwych warunkach mogłoby nauczycielstwo nie obawiać się represyi przy istnieniu tego artykułu. Nie podlegające żadnej kontroli „względy służbowe“ w pojęciu biurokratycznym, a „dobro szkoły“ w rozumieniu dla społeczeństwa, dla interesowanego ludu, zbyt często w naszych warunkach wykluczają się wzajemnie, tak, że przy stosowaniu tego §. jeden wzgląd decyduje, a inny, mianowicie ten dla społeczeństwa najważniejszy — dobro szkoły — wychodzi z rachuby.

Nie dziw więc, że praktyka dostarcza nam przykładów stosowania tego §. przeciw nauczycielom, żegnany przez mieszkańców gminy i kolegów ze łzami, przeciw jednostce, żalowanej najbardziej przez rodziny uczniów, przygotowanych bezinteresownie przez nią i wyprawionych jej kosztem do gimnazjum i t. p.

Zgubnym jest wpływ tego §. o tyle więcej, że tu pod względem szkoły decyduje nie tylko władza szkolna krajowa, ale także władza polityczna, że decyduje p. Starosta będący zarazem przełożonym rady szkolnej okręgowej. Trudno bowiem wymagać, ażeby starosta po części nie nadużywał swej władzy w stosowaniu tego paragrafu, jeżeli się rozchodzi o takie ważne kwestye jak n. p. wybory.

Proszę Panów! Historia domagania się zniesienia tego §. nie datuje się od dnia dzisiejszego, ale od r. 1902, kiedy p. Fr. Tomaszewski przy sposobności regulacji plac nauczycieli postawił odpowiedni wniosek d. 9. lipca 1902. Wówczas wniosek ten nie przyszedł do pierwszego czytania, lecz dopiero na posiedzeniu Sejmu 15. września 1903. Wówczas przemawiał wnioskodawca p. Tomaszewski, a ja przypominam, że wówczas nie byliśmy w erze powszechnego prawa głosowania, że były inne stosunki.

Owóz p. Tomaszewski powiedział:

(Czyta):

„Art. IX. orzeka, że nominacya nauczyciela stałego wprawdzie jest stałą, jednakże ze względów służbowych może nauczyciel być przeniesiony na inną posadę za zwrotem kosztów, których wysokość zależy od uznania Rady szkolnej krajowej. Na pozór zdaje się, że w ten sposób nie ma żadnej krzywdy, nauczyciel idzie na inną posadę w tym samym charakterze, z tą samą płacą, a nadto kosztu mu zwracają. Ale to jest tylko pozór. W istocie zaś jest krzywdą bardzo dotkliwą.

„Nauczyciel nie może wyżyć z swojej pensyi, więc szuka podtrzymania egzystencji swojej w zajęciach ubocznych, w miastach daje lekcyje, na wsi dzierżawi kawałek pola hoduje pszczoły, wyrabia napoje owocowe.

(P. Stojałowski. Bardzo dobrze.)

itd. i w ten sposób lata będę jak może. Przeniesienie to wszystko niszczy i skazuje nauczyciela na dłuższy przeciąg czasu na życie ze szczupłej li tylko pensyi. „Jest także krzywdą moralną“.

To nie moje słowa, to słowa p. Tomaszewskiego.

(Czyta dalej)

„Nauczyciel przeniesiony bywa nie dla tego, że zawinił jego kolega, czasami, że jest w pewnej miejscowości potrzebny. Jest w tym racya, że trzeba go przenieść ale on przez to traci stanowisko w gminie, uzyskane sumienną pracą, zaufanie i wpływ jak nabył na lud, a nadto niekiedy więc, dlaczego go przeniesiono i przyjmują go z pewnym niedowierzaniem w nowem miejscu pobytu, jako winowajcę przeniesionego za karę.

Jest dalej bardzo możliwym mnóstwo nadużyć.

Nauczyciel n. p. jest niewygodny komukolwiek w powiecie, czy dla tego, że może zbyt gorliwie pilnuje szkoły i wykazuje do ukarania rodziców dzieci, które nieregularnie chodzą do szkoły, czy może jaki powiatowy dygnitarz krzywem okiem nań patrzy, czy przy wyborach nie był dość potulny i nie szedł na rękę, dość, że wystarczy palcem kiwnąć, ażeby taki nauczyciel znalazł się na innej posadzie“.

Znam fakt n. p. taki, że pewien przewodniczący rady szkolnej miejsco-

wej żądał od nauczyciela, aby mu dał dzieci do robót polnych.

Takie stosunki i prześladowania panują od dawien dawna, a i dziś jeszcze gdzie niegdzie, uważają niektórzy ludzie nauczyciela za coś niższego, tak, że np. ekonom uważa poniżej swej godności podać mu rękę.

(P. Stojałowski. Przegląda plik notatek mowy).

Ja tego wszystkiego czytać i mówić nie będę.

(*Wielka wesołość*).

Wniosek p. Tomaszewskiego był następnie w komisji szkolnej, a referentem w Izbie był dzisiejszy JE. p. Namiestnik Bobrzyński, który w tej Izbie jako referent powiedział:

(*czyta*):

„Trzeba mieć zaufanie do Władzy, że władzy nie nadużyje.

To jest pierwszy warunek, pi rwsza premissa ustaw. Ustawa musi być pisaną w ten sposób, że ufamy władzy, że jej wierzymy, chociaż powinno jeszcze być w ustawie lekarstwo na ten wypadek jeżeli funkcjonaryusz tej władzy swego prawa nadużyje.

Niestety jednak muszę powiedzieć, że tak bywa faktycznie. Może w tych sprawach cośkolwiek się zmieniło, ale dotychczas my, stronnictwo ludowe nie mamy zaufania.

(P. Stojałowski. A Bernadzikowski powiedział, że ma zaufanie),

bo szczególnie jak przychodzą wybory, to przeniesienia nauczycieli sypią się jak grad, jak to słusznie powiedział pan Makuch.

Jeżeli obecnie trochę się zmieniło, jeżeli obecny szef Rady Szkolnej krajowej pod tym względem może innego ducha wprowadził, to może z powodu ery powszechnego prawa głosowania.

Ale wogóle, jak powiedziałem do tego §. zaufania nie mamy, bo są fakta, że się robi z niego użytek jak przychodzą sławne galicyjskie wybory.

W powiecie Jarosławskim podczas wyborów do rady państwa przeniesiono na mocy tego §. trzech nauczycieli ludowych.

Znam jeden drastyczny tego rodzaju przykład, jaki zaszedł w Cieszanow-

skim, ale go nie przytoczę, podczas wyborów do Rady państwa, gdzie jako repressję powyborczą użyto §. 9. i przeniesiono nauczyciela dla tego, że przy wyborach nie szedł komuś na rękę.

Wobec tego, że nie chcę się powtarzać, i że wiele argumentów podniósł już pos. Makuch kończę przemówienie.

Wniosek mój opiewa:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Postanowienia artykułu 9. (dziewiątego) ustawy o stosunkach prawnych nauczycieli w publicznych szkołach ludowych Nr. 73 Dz. u. kr. z dnia 19. lipca 1905 zostają uchylone.

Pod względem formalnym proszę o odesłanie do komisji szkolnej.

(*Brawa i oklaski*).

**Marszałek.** Rozpra otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto jest za odesłaniem wniosku do komisji szkolnej zechce rękę podnieść. (*Większość*). Przyjęto.

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. Merunowicza i tow. w sprawie środków, zmierzających do ekonomicznego i kulturalnego podniesienia powiatów. (**Aleg. 336**).

Celem uzasadnienia wniosku ma głos p. Merunowicz.

P. Merunowicz. Wysoka Izbo!

Wniosek mój zmierza do ekonomicznego i kulturalnego podniesienia powiatów, co leży w interesie wszystkich warstw ludności.

Nie chcę dłużej się rozwodzić nad moim wnioskiem, aby nie przeszkadzać innym kolegom, którzy podobnie jak ja przeszło 2 tygodnie czekają załatwienia swoich wniosków i proszę o przekazanie mego wniosku komisji gminnej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. Jedynaka i tow. w sprawie budowy mostu na rzece Wisłoce koło Dębicy. (**Aleg. 337**).

Do uzasadnienia wniosku ma głos p. Jedynak.

(**Głosy** Nie ma go na sali.)

**P. Skołyaszewski.** Proszę o głos.

**Marszałek.** Głos ma p. Skołyaszewski.

**P. Skołyaszewski.** Jako współpodpisany na tym wniosku proszę o odesłanie go do komisji drogowej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. Tertila i tow, w sprawie trwałego urzędowania komisji sejmowej dla reformy wyborczej. (**Aleg. 338**).

W zastępstwie nieobecnego p. Tertila ma głos p. Skarbek.

**P. Skarbek.** Wnoszę na odesłanie tego wniosku do komisji dla reformy wyborczej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. Antoniego Starucha i tow, w sprawie przejęcia na kraj powiatowej drogi Ustrzyki dolne-Lutowiska do Cisny. (**Al. 339**).

Do uzasadnienia wniosku głos ma p. Antoni Staruch.

(**Głos.** Niema go na sali.)

**P. Tym. Staruch.** Proszu o hołos.

**Marszałek.** Głos m p. Tym. Staruch.

**P. Tym. Staruch.** Wnoszu na widowanie seho wnesenia do komisji dorohowoji

**Marszałek.** Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. Bis a i tow, w sprawie udzielenia soli kamiennej gminom powiatu niskiego. (**Aleg 340**)

Dla uzasadnienia wniosku udzielam głosu p. Bisowi.

**P. Bis.** Wnoszę pod względem formalnym na odesłanie tego wniosku do komisji solnej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następny punkt porządku dziennego, którym jest pierwsze czytanie wniosku p. Długosza i tow, w sprawie zawarcia kontraktu z krajowym Związkiem producentów ropy co do dzierżawy publicznych zbiorników dla magazynowania ropy usuwam z powodu nieobecności wnioskodawcy. Następuje zatem pierwsze czytanie wniosku p. Szweda i tow, w sprawie rekonstrukcji drogi gminnej, prowadzącej od Radziechowa do granicy węgierskiej. (**Aleg. 341**).

Dla uzasadnienia wniosku ma głos p. Szwed.

**P. Szwed.** Wysoki Sejmie!

Ponieważ w tym wniosku jest cała sprawa o rekonstrukcję drogi gminnej od Radziechowa do granicy węgierskiej dokładnie wyjaśniona, przeto, aby nie zajmować drogiego czasu, wnoszę na odesłanie tego wniosku do komisji drogowej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. Lewickiego i tow, w sprawie regulacji rzeki Świrza w powiecie rohatyńskim. (**Al. 342**).

Dla uzasadnienia wniosku głos ma p. Lewicki.

**P. Lewicki.** Wysokij Sojme!

Ja postawym ot sej wnesok w tij ciły, aby prypiszyty wże raz sprawu regulacyi riky Świrza w powiti rohatyńskim. Ot sia sprawa z pryczyny natury bilsze formalnoji prowolikaje sia wid lit killkoch, abo nawit kilkanajciaty, koły uwzhladnymo perszyj poczyn, jakyj wyjšow z hromad interesowanych. Tut zachodyt' jakeś neporozumlenie meży naszymy krajowymy włastiamy. C. k. namistnyctwo zajawyło interesowanym hromadam, szczo pozwołył na zasnowanie wodnoji spilky, koły ony poštarajut sia o zapomohu derżawnu i krajewu. Natomist Wydił krajewyj zajawyw, szczo to-

di przynast' zapomohu krajewu, koły bude osnowana spilka wodna. I czerez toj circulus vitiosus sprawa ta do nynisznoho dnia prowolikaje sia, a tymczasom hromady i obszary dwirski narażeni sut' czerez brak regulacyi toji riky na duże znaczni straty. bo 1.500 morgiw zemli stojit' pid wodoju i ne przynosyt pożytku, lysz szkody. Z toho zhladu treba jak najszwysdsze przystupyty do regulacyi riky Świrza a pid wzhladom formalnym wnoszu na widosłanie moho wnesenia do komisyi dla gospodarstwa krajewoho.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. Styły i tow. w sprawie powszechnego ubezpieczenia na starość i na wypadek niezdolności do pracy. (**Al. 343**).

Dla uzasadnienia wniosku głos ma p. Styła.

**P. Styła.** Wysoki Sejmie!

Wobec szybkiego pomnażania się liczby ludności koniecznem jest, aby nie pozostać w tyle z obmyśleniem środków, zabezpieczających byt temuż ludowi.

Jeżeli ustawa gminna z roku 1866. z 12. sierpnia w §. 27. przewidziała, aby zapobiegać żebractwu, toby już nareszcie był najwyższy czas, aby zaprowadzić instytucję, któraby czuwała nad tem, aby na starość lub wypadek, nie stać się ciężarem drugich, a siebie wystawić na takie straszne i wstrętne upokorzenie, aby wyciągać rękę po jałmużnę.

Spółceństwo powinno być tak urzędzone i zorganizowane, ażeby każdy człowiek miał zabezpieczony swój byt i nie był skazany na żebranie.

Jeżeli zdrowie i siły pozwalają, powinno się z pracy coś oszczędzać, aby na wypadek niezdolności do pracy mieć choć skromne środki do życia.

Wysoki c. k. Rząd powinien przystąpić jak najrychlej do założenia takiej instytucyi, która dawałaby rękojmię i gwarantowała pewność, mając li tylko na oku dobro ogółu wszystkich ludów swojej monarchii.

Jeżeli c. k. Rząd zabezpieczył utrzymanie na starość urzędnikom, którzy przecież mają odpowiednie i uregulowane

plące, z którychby łatwiej mogli robić oszczędności, a ustanowił dla nich i ich żon i dzieci zaopatrzenie, to słusznem jest, żeby zaopatrzył i tych, którzy całe życie ciężko pracują na rząd, sami nędznie żyjąc, płacąc różne pośrednie i bezpośrednie podatki i na obronę państwa dostarczają żołnierzy.

A zatem nie mogą być pominięci małorolni gospodarze, ani rzemieślnicy, bo dochód z ich drobnego majątku lub zarobku ledwo wystarcza na ich utrzymanie wtedy, gdy jeszcze pracować mogą, zaś na starość, gdy im sił nie staje, stają się ciężarem społeczeństwa.

Słusznem jest, ażeby ten, który pracował całe życie dla społeczeństwa i rządu, znalazł na starość, gdy mu sił do pracy nie starczy, od tychże opiekę i pomoc.

Pod względem formalnym wnosząc na odesłanie mego wniosku do komisyi administracyjnej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (*Większość*) Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wniosku pp. Kędziora, Sękowskiego i tow. o utworzenie sądu powiatowego w Przecławiu powiatu mieleckiego. (**Al. 344**).

Dla uzasadnienia wniosku ma głos p. Kędzior.

**P. Kędzior.** Wysoki Sejmie!

Wiadomą powszechnie jest rzeczą, że pod względem liczby sądów, Galicya jest, jak wogóle, najbardziej po macoszemu traktowana. W stosunku do ludności wedle spisu z r. 1900 przypada jeden sąd w Galicyi na 39.333 ludności. Tymczasem w krajach alpejskich, n. p. w Salzburgu przypada jeden sąd na 9.600. w Karyntyi na 13.100, w Tyrolu na 13.000 a w Austrii górnej na 17.500 mieszkańców. Sędziowie w Galicyi bardziej są przeciążeni z tego powodu, iż skutkiem stosunków, panujących w naszych miasteczkach, rozpowszechnionem jest piniactwo.

Tymczasem w czasie wycieczek naukowych opowiadano mi w krajach alpejskich, że są tam sądy powiatowe, gdzie urzędnicy nie urzędują cały tydzień, tylko w jednym dniu targowym, a zresztą

przez cały tydzień robią wycieczki, albo urządzają polowania.

Jest to bardzo zrozumiałe, jeżeli tam jeden sąd powiatowy przypada na 9.600, podczas gdy u nas jeden sąd powiatowy przypada na 40.000 mieszkańców.

Nie będę nużył Wysokiego Sejmu dalszemi datami co do tej lokalnej sprawy i zastrzegając sobie udzielenie dalszych informacji referentowi komisijnemu, pod względem formalnym proszę o odesłanie wniosku do komisji prawniczej.

**Marszałek.** Rozprawa pod względem formalnym otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. Winniczuka i tow. o zapomogę dla gminy Opryszowce na odbudowanie zniszczonej powodzią drogi. (*Al. 345*).

Dla uzasadnienia wniosku ma głos p. Winniczuk.

(*Głosy*: Nie ma go).

P. **Kiweluk.** Proszu o hołos.

**Marszałek.** Głos ma p. Kiweluk.

P. **Kiweluk.** Pid wzhladom formalnym proszu o widosłanie seho wnesenia do komisji dorohowoji.

**Marszałek.** Rozprawa pod względem formalnym otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. Cielucha i tow. w sprawie budowy drogi Jastrzębia-Bieśnik (*Al. 346*).

Do uzasadnienia ma głos p. Cieluch.

P. **Cieluch.** Wysoki Sejmie!

Już od dłuższego czasu czyni starania gmina Jastrzębia-Bieśnik powiatu grybowskiego i gmina Słona-Bieśnik powiatu brzeskiego o budowę drogi Jastrzębia-Bieśnik, jedynej komunikacji między sąsiednimi powiatami, Grybów - Brzesko. Fundusze jednak wspomnianych powiatów są w tak oplakanyim stanie, że wykonanie tego dzieła rok rocznie schodzi na plan drugi, na czem cierpi rozwój go-

spodarczy obu powiatów. Ludność tamtejszych okolic jest bardzo biedna, nieposiadająca żadnego przemysłu, a przez wybudowanie teje drogi dałoby się możność zarobkowania na razie ludności a później przez jej wybudowanie ułatwiłoby się możność powstania przemysłu.

Przez Kaśnię dolną, Kaśnię górną i część większą Jastrzębia prowadzi już droga powiatowa; dobudowaniem więc drogi na powyższej przestrzeni zwiąże się dwie tak ważne drogi komunikacyjne, jak drogę powiatową Gromnik-Bobowa z drogą krajową Nowy Sącz-Zakliczyn.

Zważywszy doniosłość połączenia tak ważnych dwóch dróg komunikacyjnych, zważywszy dalsze skutki i wpływ na rozwój gospodarzy okolicy, którą ta droga przetnie, a nadewszystko zważywszy, że ludność okolicy Zakliczyna, która w tym roku została przez powodzie i sloty kompletnie zniszczoną, a przez budowę tej drogi może przez możność zarobkowania od nędzy być uchronioną, podpisani stawiają następujący wniosek:

Wysoki Sejm raczy uchwalić!

Poleca się Wydziałowi krajowemu, by w porozumieniu z Wydziałem powiatowym brzeskim i grybowskim już z wiosną r. b. przystąpił do wybudowania drogi Jastrzębia-Bieśnik przy użyciu odpowiedniej kwoty z funduszy krajowych równającym się  $\frac{3}{4}$  kosztów budowy.

Pod względem formalnym proszę o odesłanie tego wniosku do komisji drogowej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. Jedynaka i tow. w sprawie utworzenia sądu powiatowego w Wielopolu skrzyńskim powiatu ropeczyckiego. (*Al. 347*).

Do uzasadnienia wniosku ma głos p. Jedynak.

(*Nie ma go w sali*).

P. **Krężel.** Proszę o głos w zastępstwie wnioskodawcy.

**Marszałek.** Głos ma p. Krężel.

P. **Krężel.** Motywa potrzeby założenia sądu powiatowego w Wielopolu skrzyń-

skiem powiatu ropczyckiego, są we wniosku należycie przedstawione, dlatego nad tem rozwodzić się nie będę i pod względem formalnym proszę o odesłanie tego wniosku do komisji prawniczej.

**Marszałek.** Rozprawa pod względem formalnym otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*.) Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. Bisa i tow. w sprawie obwałowania rzeki Sanu w powiecie niskim. (**Aleg. 348**).

Dla uzasadnienia wniosku ma głos p. Bis.

**P. Bis.** Wysoki Sejmie!

Rzeka San zamula setki morgów w kilku gminach w powiecie niskim, zamula łąki, role i wogóle niszczy wszystkie ziemioplody tamtejszych okolic, przy nosząc ogromne szkody i straty gminom, których grunta są nad nią położone, jak n. p. gmina Ponadwodzie.

Dlatego proszę o przyjęcie tego wniosku, a pod względem formalnym o odesłanie go do komisji gospodarstwa krajowego.

**Marszałek.** Rozprawa pod względem formalnym otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*.) Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. Winniczuka i tow. o przyspieszenie regulacji rzeki Bystrzycy nadworniańskiej w powiecie stanisławowskim. (**Aleg. 349**).

Dla uzasadnienia wniosku głos ma p. Winniczuk.

(*Nie ma go na sali*).

**P. T. Staruch.** Proszu o hołos.

**Marszałek.** Głos ma p. Tymoteusz Staruch.

**P. Tymoteusz Staruch.** Ja pidderżuju wnesenie p. Wynniczuka a pid wzhladom formalnym proszu o widosłanie jeho do komisiji wodnoji.

**Marszałek.** Rozprawa pod względem formalnym otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania.

Kto przyjmuje, ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*.) Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. Kleskiego i tow. o zaliczenie miasta Kołomyi do 2 klasy dodatku aktywnego dla urzędników państwowych. (**Aleg. 350**).

Dla uzasadnienia wniosku głos ma p. Kleski.

(*Głosy. Nie ma go w sali*).

**P. Skarbek.** Proszę o głos.

**Marszałek.** Głos ma p. Skarbek.

**P. Skarbek.** Popieram wniosek p. Kleskiego, a pod względem formalnym upraszam o odesłanie go do komisji administracyjnej.

**Marszałek.** Rozprawa pod względem formalnym otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*.) Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. Senyka i tow. w sprawie zmiany formy topki soli. (**Aleg. 351**).

Dla uzasadnienia wniosku głos ma p. Senyk.

(*Głosy. Nie ma go*).

**P. Tracz.** Proszu o hołos.

**Marszałek.** Głos ma p. Tracz.

**P. Tracz.** Pidderżuju toj wnesok p. Senyka, a pid wzhladom formalnym proszu o widosłanie jeho do komisiji silnoji.

**Marszałek.** Rozprawa pod względem formalnym otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*.) Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. Skrzyńskiego i tow. o utworzenie c. k. Starostwa w Dynowie. (**Aleg. 352**).

Do uzasadnienia ma głos p. Skrzyński.

**P. Skrzyński.** Upraszam pod względem formalnym o odesłanie tego wniosku do komisji administracyjnej.

**Marszałek.** Rozprawa pod względem formalnym otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*.) Jest przyjęty.



Następuje pierwsze czytanie wniosku p. Myroniuka-Zajaczuka i tow. w sprawie regulacji dopływów rzeki Prutu w powiatach kołomyjskim i peczeniżyńskim (**Aleg 353**).

Do uzasadnienia wniosku ma głos p. Myroniuk-Zajaczuk.

**P. Myroniuk-Zajaczuk.** Wysokij Soj-me!

Riky Pistynka, Lucza i Sopiwka w powiatach kołomyjskim i peczeniżyńskim należał do rik najburzywszych i najszkodliwszych w kraju Hałyczyni, ktori perepływajut hromady, jak śliduje:

Pistynka hromady: Brustury, Kosmacz, Prokurjawa, Szeszora, mistoczko Pistyń, seło Mykytynci, Isplaw, Werbiż nyżnyj; Luczka plewe czerez Akreszory, Bamia-Bereziw, Tekuczu, Bereziw wyżnyj, serednyj i nyżnyj, a tretia Sopiwka czerez Mołodjatyn, Markiwku, Rungury, misteczko Peczeniżyn, seło Sopiw i Werbiż wyżnyj.

Toi riky rik riczno w czasi poweny zabyrajut' po kilkadiesiąt' mógriw nad bereżnych urozajnych gruntiw w koźdim seli i stanowlat' teper prostrań kamenystu po kilka sot metriw w szyrynu siahajuczuz, a zariuky w neodnim seli do  $\frac{1}{20}$  czasty prostrany toho seła dochodiat'. Otże Wysoka Pałato, koły zajszła potreba w ciłim kraju uregulowania rik, tak szkodliwych rik — otże z pewnosty je potreba i szczo najhirszych, najburzywszych rik, kotri prynosiat welyki ne obczyślenni szkody nadbereżnym selanam, bo taki podiji, jaki buły w czasi ne lysz sehoricznioji poweny, ale i w poperednych rokach, szczo gospodarzi żalujuczuz toi paszi, kotru woda nakynuła namulem i kaminem pomiszła tak, szczo sia zrobyw prostyj hnij, brały na nowo do czystoiji wody, do riky wnesły ponowno, suszyły składały w kopyci, szczo by buła bodaj pidstilka dla chudoby, ale i to sia ne udao, pryszła druha powiń zabrała wsio i propała ich pracia na darmo.

Otże szczo by przyty tym wsim selenam i mistam z pomoczoju, Wysoka Pałato zwolyt pryniaty moje wnesenie pid rozhlad i riszyty w slidujuczuzy spisib:

Wzywaje sia Wydił krajewyj, szczo by u ministerstwa zemlidilija wyjednaw jak najskorsze opracowanie projektu regulacyjji zabudowania rik hirszych Pistynka, Luczka i Sopiwka i szczo by na

najblyszij sesyji sojmowij predložyl sojmwy projekty zakoniw zapewnajuczuz wykonanie nawedenych robit regulacyjnych pry pomoczy derżawnoho fonda meljoracyjnoho. Pid wzhladom formalnym proszu i widosłanie seho wnesenia do komisiji gospodarstwa krajewoho.

**Marszałek.** Rozprawa pod względem formalnym otwarta. Czy żada kto głosu? (*Nikt*) Gdy nikt głosu nie żada, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Więszość*). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. Rutowskiego i tow. w sprawie utworzenia krajowego szpitala dla chorób zakaźnych we Lwowie (**Aleg 354**).

Dla uzasadnienia swego wniosku głos ma p. Rutowski.

(**Głosy.** Nie ma go na sali).

**P. Skarbak.** Proszę o głos.

**Marszałek.** Głos ma p. Skarbak.

**P. Skarbak.** Popieram ten wniosek a pod względem formalnym proszę o odesłanie go do komisji sanitarnej.

**Marszałek.** Rozprawa pod względem formalnym otwarta, czy żada kto głosu? (*Nikt*.) Gdy nikt głosu nie żada rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Więszość*). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. Górskiego i tow. w sprawie obwałowania rzeczki Stradomki na przestrzemi gruntów miejskich w Łapanowie (powiat Bochnia).

Do uzasadnienia tego wniosku ma głos p. Górski.

**P. Górski.** Pod względem formalnym proszę o odesłanie tego wniosku do komisji gospodarstwa krajowego.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żada kto głosu? (*Nikt*.) Gdy nikt głosu nie żada, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Więszość*). Jest przyjęty.

Mam zamiar w tem miejscu przezwąć posiedzenie, aby coś jeszcze zostawić na jutro.

Przed zamknięciem posiedzenia pozwałam sobie zawiadomić panów, że mam zamiar w ciągu bieżącego tygodnia wstawić w porządek dzienny wybór członków

Wydziału krajowego. Zawiadamiam panów o tem dlatego, byście mogli do tych wyborów się przygotować. Proszę o odczytanie wniosków i interpelacyi.

Sekretarz p. **Skwarko** (czyta):

Wnesok p. Tracza i tow. w sprawie budowy mostu na Czeremoszu miż Jase-nowom a Krasnoilouju.

Wnesok p. Tracza i tow. w sprawie regulacyi riky Rybnyci i Pislanky.

Interpelacya do c. k. Prawytelstwa p. Olesnyckoho i tow. w sprawie zaprowa-dzenia czerez Radu szkilnu okrużnu w Bu-czaczy jazyka wykładowoho polskoho w szkoli w Bylawyńciach.

Interpelacyja do c. k. Prawytelstwa p. Tracza i tow. w sprawie pryspisenia regulacyi riky Czeremosza biłoho i czor-noho w powiti kosiwskim.

Interpelacyja do c. k. Prawytelstwa p. Tracza i tow. w sprawie wyznaczenia ricznych jarmarkiw na ślidujuczi dni po nedilach i światach.

Interpelacyja do c. k. Prawytelstwa p. Łewyckoho i tow. w sprawie wyboru zwernchnosty hromadskoj w seli Rakowi pow. dołyńskoho.

Sekretarz p. **Urbański** (czyta):

Wniosek p. Styły i tow. w sprawie poszukiwania i wydobywania skarbów podziemnych w zachodniej części kraju.

Wniosek p. Bisa i tow. w sprawie budowy drogi dojazdowej do stacyi kolei w Łętowni.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Bednarskiego i tow. w sprawie założenia Sądu obwodowego w Nowym Targu.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Krę-żła i tow. w sprawie wymiaru podatku zarobkowego od młynarstwa Józefowi Ki-zierowi w Dąbiu.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Krę-żła i tow. w sprawie przypisania podatku zarobkowego Józefowi Charazmusowi re-cte Erazmusowi w Zassowie.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Wa-sunga i tow. w sprawie kwaterowego dla nauczycielek szkół ludowych.

**Marszałek.** Pierwsze czytanie wnio-sków umieszczę na porządku dziennym jednego z najbliższych posiedzeń, interpe-lacye odstąpię zaś p. Komisarzowi rzą-dowemu.

Następne posiedzenie odbędzie się we wtorek dnia 20. października 1908 o godz. 10. rano z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Wydziału krajowe-go w przedmiocie zezwolenia gminie Hu-siatyn na pobór podwyższonych opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

2. Sprawozdanie komisji budżeto-wej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie odnowienia król. zamku na Wawelu.

Sprawozdawca poseł Piniński.

3. Sprawozdanie komisji gospodar-stwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności Departamentu III. za czas od 1. listopada 1905 do 31. maja 1908.

Sprawozdawca poseł Krzysztofowicz.

4. Sprawozdanie komisji gospodar-stwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności odnoszących się do podniesienia mleczarstwa.

Sprawozdawca poseł Marszałkowicz.

5. Sprawozdanie komisji gospodar-stwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie hodowli drobiu.

Sprawozdawca poseł Cielecki.

6. Sprawozdanie komisji administra-cyjnej w przedmiocie zezwolenia Repre-zentacyi powiatowej w Nowym Targu na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 170.000 koron na założenie szpitala powszechnego w Nowym Targu.

Sprawozdawca poseł Doliński.

7. Sprawozdanie komisji administra-cyjnej w przedmiocie zezwolenia Repre-zentacyi powiatowej w Tlumaczu na przy-jęcie poręki za powiatową kasę oszczęd-ności, tudzież na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 50.000 koron na założenie tej kasy.

Sprawozdawca poseł St. H. Badeni.

8. Sprawozdanie komisji dla reform agrarnych o sprawozdaniu Wydziału kra-jowego dotyczącem włości rentowych.

Sprawozdawca poseł Witos.

9. Sprawozdanie komisji kolejowej w sprawie sfinansowania kolei lokalnej z Łodygowic do Buczkowic.

Sprawozdawca poseł Federowicz.

10. Sprawozdanie komisji administracyjnej o petycji komitetu wykonawczego wiecu sekretarzy i urzędników kasowych i policyjnych miast, objętych ustawą z r. 1896 o unormowanie płac i stosunków służbowych.

Sprawozdawca poseł Doliński.

11. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o wniosku p. Skołyżewskiego w sprawie utworzenia dwóch posad instruktorów uprawy łoży koszykarskiej.

Sprawozdawca poseł Julian Brunicki.

12. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego w sprawie podniesienia chowu koni.

Sprawozdawca poseł Czartoryski.

13. Sprawozdanie komisji drogowej w przedmiocie wniosków posłów Korola i Ptaka o zniesienie myt na drogach i mostach krajowych.

Sprawozdawca poseł Doliński.

14. Sprawozdanie komisji sanitarnej o sprawozdaniu Departamentu V. Wydziału krajowego za czas od 1. grudnia 1906 do 15. maja 1908.

Sprawozdawca poseł Mars.

15. Pierwsze czytanie wniosku p. Myroniuka-Zajaczuka i tow. w sprawie budowy drogi gminnej I. klasy Jabłonów-Kosmacz w powiecie peczenizyńskim.

16. Pierwsze czytanie wniosku posła Senyka i tow. w sprawie unormowania stanowiska dyaków i organistów.

17. Pierwsze czytanie wniosku posła Winniczuka i tow. o zapomogę dla gminy Czukalówka, powiatu stanisławowskiego, na odbudowanie zniszczonych podwozi dróg.

18. Pierwsze czytanie wniosku posła Tracza i tow. w sprawie utworzenia składów drzewa opałowego i budulcowego w powiecie kosowskim.

19. Pierwsze czytanie wniosku posła Tymoteusza Starucha i tow. w sprawie zaopatrzenia dyaków i organistów tudzież wdów po nich.

20. Pierwsze czytanie wniosku posła Witosa i tow. w sprawie otwarcia przystanku kolejowego w Woli rzędzińskiej dla ruchu osobowego i towarowego.

21. Pierwsze czytanie wniosku posła Myroniuka-Zajaczuka i tow. w sprawie pożyczki dla Rady powiatowej w Kołomyi na utworzenie funduszu zapasowego na konserwację dróg gminnych II. klasy.

22. Pierwsze czytanie wniosku posła Tymoteusza Starucha i tow. o wybudowanie dojazdu w miejscowości Iszczków do stacyi kolei żelaznej Słoboda-Teofipólka.

23. Pierwsze czytanie wniosku posła Górskiego i tow. w sprawie utworzenia c. k. Starostwa w Lipnicy murowanej (pow. Bochnia).

24. Pierwsze czytanie wniosku posła Winniczuka i tow. w sprawie zmiany ustawy wodnej.

25. Pierwsze czytanie wniosku posła Winniczuka i tow. w sprawie regulacji rzeki Bystrzycy sołotwińskiej w powiecie stanisławowskim koło wsi Pasiecznej.

26. Pierwsze czytanie wniosku posła A. Theodorowicza i tow. w sprawie utworzenia Sądu powiatowego w Czernelicy, powiatu horodeńskiego.

27. Pierwsze czytanie wniosku posła A. Theodorowicza i tow. o utworzenie Starostwa w Obertynie.

28. Pierwsze czytanie wniosku posła Szweda i tow. o budowę mostu na rzece Sole w Wieprzu (pow. Żywiec).

29. Pierwsze czytanie wniosku posła Myroniuka-Zajaczuka i tow. w sprawie robót regulacyjnych rzeki Prut na przestrzeni od mostu kołomyjskiego do wsi Siemaszkowiec.

30. Pierwsze czytanie wniosku posła Bisa i tow. w sprawie funduszy na budowę drogi Stany-Maziarnica-Sójkowa w powiecie niskim.

31. Pierwsze czytanie wniosku p. Schätzla i tow. o utworzenie seminarium nauczycielskiego w Brzeżanach.

32. Pierwsze czytanie wniosku p. Maryewskiego i tow. o obwałowanie Wilgi.

33. Pierwsze czytanie wniosku p. Myjaka i tow. o utworzenie Sądu powiatowego w Łącku.

34. Pierwsze czytanie wniosku p. Myjaka i tow. o utworzenie drugiego Starostwa w obrębie dotychczasowego

powiatu politycznego Nowosądeckiego, z siedzibą w Łącku.

35. Pierwsze czytanie wniosku posła Styły i tow. w sprawie poszukiwania i wydobywania skarbów podziemnych w zachodniej części kraju.

36. Pierwsze czytanie wniosku p. Tracza i tow. w sprawie budowy mostu na Czeremoszu między Jasienowem i Krasnołą.

37. Pierwsze czytanie wniosku p. Tracza i tow. w sprawie regulacji rzeki Rybnicy i Pistańki.

38. Pierwsze czytanie wniosku p. Bisa i tow. sprawie budowy drogi dojazdowej do stacji kolei w Łętowui.

39. Pierwsze czytanie wniosku posła Długosza i tow. w sprawie zawarcia kontraktu z krajowym Związkiem producentów ropy co do dzierżawy publicznych zbiorników dla magazynowania ropy.

40. Pierwsze czytanie wniosku p. Wrześniowskiego i tow. o utworzenie Starostwa w Rymanowie.

41. Pierwsze czytanie wniosku posła Kozłowskiego i tow. o obostrzenie ustawy przeciw lichwie.

Zatem następne posiedzenie jutro we wtorek o godzinie 10. rano.

Posiedzenie zamykam.

**(Koniec posiedzenia o godz. 3. min. 28 po południu).**

---